ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

4 - 10 października 2021 r. | nr 40 (767/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Gaudeamus znów w cieniu pandemii

Studenci (nie)wrócili na uczelnie

W minorowych nastrojach rozpoczynają nowy rok akademicki studenci lubelskich uczelni. W semestrze zimowym, a zapewne również letnim, będzie obowiązywał hybrydowy system kształcenia, a na niektórych kierunkach na UMCS – wyłącznie zdalny!

Str. 13

Trzy lata stracone w sądowym sporze

Co dalej z Alchemią?

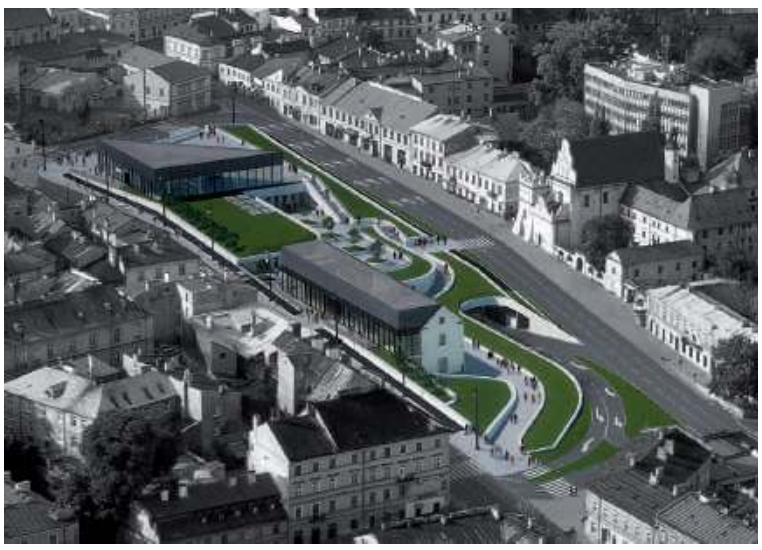

– Jesteśmy w dalszym ciągu zainteresowani realizacją inwestycji – mówią przedstawiciele spółki Arkady, po tym jak Sąd Apelacyjny odrzucił apelację Ratusza i prawomocnie orzekł, że pozew o rozwiązanie ze spółką umowy użytkowania wieczystego działki między ulicami Lubartowską, Świętoduską i Bajkowskiego, był bezzasadny. – Przy realizacji takiego projektu inwestor i miasto nie powinny występować jako strony postepowania sądowego, ale partnerzy procesu inwestycyjnego – podkreśla inwestor.

Str. 3

ŚWIDNIK. Przeszkodziła pandemia

No i gdzie ten maszt?

– pytają nasi Czytelnicy. Chodzi o rządowy projekt „Pod biało-czerwoną", w ramach którego w wybranych miastach, także w Świdniku, miały stanąć maszty z narodową flagą. Kiedy staną, nie wiadomo...

Str. 3

Miała zachwycić funkcjonalnie i estetycznie, ale niejeden lublinianin jest innego zdania i z rozczarowaniem stwierdza...

Centrum stracone na lata

Przebudowa Al. Racławickich, ul. Lipowej, ul. Poniatowskiego i ronda Honorowych Krwiodawców kosztowała 104 mln zł i objęła modernizację prawie 5 km jezdni, ok. 7,2 km chodników, budowę i przebudowę ponad 5 km ścieżek rowerowych, gazociągu i kanalizacji deszczowej. Na pewno jest równiej i bezpieczniej, ale do poszczególnych rozwiązań i detali można mieć zastrzeżenia i wrażenie, że mimo wydania tak wielkich pieniędzy nie wykorzystaliśmy

szansy na stworzenie naprawdę reprezentacyjnego i funkcjonalnego centrum miasta.

Str. 9

Szokująca zbrodnia przy ul. Nadbystrzyckiej

Matka przyznała się, że udusiła troje malutkich dzieci

Dlaczego doszło do tak potwornej zbrodni? Dlaczego matka rzuciła się na swoje dzieci i zaczęła je dusić. 4-letni Alanek uciekał przed nią. To jego zwłoki, leżące na podwórku, najpierw zauważyła babcia, która przyjechała w miniony czwartek odwiedzić córkę i wnuki na osiedlu slumsów przy ul. Nadbystrzyckiej w Lublinie. Ciała dwójki pozostałych dzieci, 2-letniej Lenki i 9-miesięcznej Nadii leżały wewnątrz domu.

Str. 6

ŚWIDNIK. Odkręcili stanowisko o LGBT

Burmistrz pouczał radnych

Zawsze, gdy na sesji Rady Miasta Świdnik pojawia się temat przyjętego 28 marca 2019 roku stanowiska „Miasto Świdnik wolne od ideologii LGBT", nie brakuje emocji. I tak też było tym razem. Z inicjatywy i głosami radnych klubu burmistrza Waldemara Jaksona zmieniono stanowisko sprzed dwóch lat, zastępując je deklaracją w sprawie „ochrony podstawowych praw i wolności". Opozycja nie wzięła udziału w głosowaniu.

Str. 7

Na razie podróżni nie pozostawiają suchej nitki na nowym systemie biletowym ZTM w Lublinie

Falstart LUBIKI

Miało być jak nigdzie dotąd w kraju. Szybko, kompleksowo i przyjaźnie dla podróżujących komunikacją miejską w Lublinie. Wprowadzenie 1 października LUBIKA, nowego systemu przez Zarząd Transportu Miejskiego, okazało się jednak wielką porażką.

Str. 4

Związkowcy weszli w spór zbiorowy z pracodawcą

W MOPR idzie do strajku

Str. 4

Dyrekcja Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lublinie nie spełniła oczekiwań płacowych wysuniętych przez związki zawodowe, które domagały się podwyżki wynagrodzeń dla wszystkich pracowników o 500 zł z wyrównaniem od lipca i kolejnych 500 zł od stycznia przyszłego roku. Związkowcy weszli w spór zbiorowy z pracodawcą i zapowiadają, że kolejnym krokiem będzie akcja protestacyjna.

Po terminie, ale nie tylko z tego powodu część mieszkańców kręci nosem

Chodnikowa musztarda po obiedzie

Wymiana połamanych chodników wzdłuż ul. Lubartowskiej, między skrzyżowaniami z ul. Bajkowskiego i al. Tysiąclecia, była oczekiwana od lat, ale efekt dobiegających końca prac najwyraźniej rozminął się z oczekiwaniami części lublinian. Kontrowersje budzi musztardowo -żółty kolor płytek, ale nie tylko...

Str. 8

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

Poznaliśmy laureatów tegorocznego Konkursu o Nagrodę Gospodarczą Prezydenta Miasta Lublin

Gospodarcze asy Lublina

Znamy laureatów tegorocznej, czternastej już edycji konkursu o Nagrodę Gospodarczą Miasta Lublin. Do elitarnego grona wyróżnionych przez prezydenta Krzysztofa Żuka, podczas uroczystej Gali Przedsiębiorczości 2021, która odbyła się w środowy wieczór w Lubelskim Centrum Konferencyjnym, dołączyło 13 firm: Amerpharma, Billennium, BioMaxima, Chemnovatic, Evotec, GIS-Expert, Hemplab, Herbapol Lublin, Inetum Polska, Medisept, Plantalux, Protektor i Studio Format oraz Lubelska Fundacja Rozwoju, która w tym roku obchodzi 30-lecie istnienia.

Pandemia Covid-19 i jej wpływ na gospodarkę, znalazły także odbicie w przyznanych w tym roku przez prezydenta Lublina wyróżnieniach. W kategorii „Innowacyjność" główna nagroda przypadła spółce BioMaxima, która opracowała szybkie testy przesiewowe oraz testy genetyczne, które jako jedyne z Polski, zostały dopuszczone do stosowania w UE i uzyskały bardzo dobre wyniki w niezależnych międzynarodowych i krajowych testach. Z kolei "Nagrodę Specjalną" otrzymał Medisept za jak napisano w uzasadnieniu "aktywne działanie na rzecz rozwoju gospodarczego Miasta Lublin, wsparcie i pomoc lubelskim jednostkom medycznym w czasie pandemii, doświadczenie w branży i kompletność oferty kierowanej do klientów oraz inwestycje, które przyczynią się do wzrostu zdolności produkcyjnej istniejącego zakładu produkcyjnego zlokalizowanego w Podstrefie Lublin, rozwój innowacyjnego centrum badawczo-rozwojowego, dzięki któremu wszystkie receptury produktów spółki są autorskie oraz działania edukacyjne i walkę z pandemią Covid-19"

– Marzec 2020 roku zapisał się na kartach historii, jako początek kluczowych i szybkich zmian w globalnej gospodarce. Każdy kolejny dzień pandemii przynosił nowe wyzwania, którym musieli sprostać przedsiębiorcy na całym świecie. Tegoroczny Konkurs o Nagrodę Gospodarczą Miasta Lublin pokazuje jednak, że pomimo wielu trudnych chwil lubelskie przedsiębiorstwa bardzo dobrze sobie radzą i mogą śmiało patrzeć w przyszłość. Ich zarządzający wraz ze swoimi zespołami sprostali zadaniu odnalezienia się w nowej rzeczywistości i dziś za ten wysiłek możemy ich docenić. Laureaci Nagrody współtworzą grono najlepszych przedstawicieli lubelskiego biznesu. To przedsiębiorstwa, które odznaczają się istotnym wkładem w rozwój gospodarczy miasta i przyczyniają się do unowocześnienia Lublina, upowszechniają pozytywne wzorce, a także prowadzą działania na rzecz promocji i budowania prestiżu lubelskiej gospodarki – mówił podczas gali **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

Laureaci Nagrody Gospodarczej Prezydenta Miasta Lublin 2021

Gala Przedsiębiorczości, podczas której wyróżniono firmy w pięciu kategoriach, rozpoczęła się wystąpieniem prof. dr hab. **Witolda Orłowskiego** – eksperta w zakresie ekonomii, autora wielu znakomitych książek i publikacji naukowych z zakresu ekonomii, finansów i stosunków międzynarodowych, głównego doradcy ekonomicznego PwC, który przedstawił aktualną sytuację dotyczącą gospodarki w okresie pandemii oraz perspektywy jej rozwoju postpandemicznego. – Jeśli ktoś sądzi, że pandemia się kończy, i że wrócimy do świata sprzed Covid-19, bardzo głęboko się myli. To już będzie zupełnie inny świat, w którym nasze firmy muszą umieć konkurować, rozwijać się i intensywnie sięgać po nowe technologie – mówił prof. dr hab. Witold Orłowski.

BS

Laureaci Nagrody Gospodarczej Prezydenta Miasta Lublin 2021

„Młode Firmy"
Wyróżnienie: Hemplab Sp. z o.o i Plantalux Sp. z o.o.

„Innowacyjność"
Nagroda główna: BioMaxima S.A. – za dynamicznie rosnące przychody i zyski, innowacyjne w skali światowej działania inwestycyjne w zakresie mikrobiologicznej inwestycji molekularnej, w tym szybkie testy przesiewowe oraz testy genetyczne, które jako jedyne z Polski, zostały dopuszczone do stosowania w UE i uzyskały bardzo dobre wyniki w niezależnych międzynarodowych i krajowych testach.
Wyróżnienie: Inetum Polska Sp. z o.o. i GIS-Expert Sp. z o.o.

„Obecność Na Rynku Globalnym"
Nagroda główna: Chemnovatic Sp. z o.o. – za m.in. doskonałość operacyjną przy jednoczesnej realizacji najbardziej innowacyjnych projektów, dynamiczny rozwój firmy rok do roku, dywersyfikację rynków zbytu oraz stały wzrost zatrudnienia w firmie.
Wyróżnienie: Amerpharma Sp. z o.o. i Evotec Sp. z o.o.

„Duże Firmy – Lokomotywy Gospodarcze Miasta"
Nagroda główna: Herbapol Lublin S.A. – za m.in. realizację nowoczesnych i innowacyjnych projektów inwestycyjnych, pozytywny wpływ na lubelski rynek pracy, aktywne działanie na rzecz rozwoju gospodarczego miasta Lublin, a także ogromne wsparcie szpitali oraz placówek medycznych w czasie pandemii.
Wyróżnienie: Protektor S.A. i Billennium S.A.

„Przemysły Kreatywne"
Wyróżnienie: Studio Format

„Nagroda Specjalna"
Medisept Sp. z o.o. – za aktywne działanie na rzecz rozwoju gospodarczego Miasta Lublin, wsparcie i pomoc lubelskim jednostkom medycznym w czasie pandemii.
Lubelska Fundacja Rozwoju – za 30 lat wspierania rozwoju społeczno-gospodarczego Regionu Lubelskiego.

Radni (choć nie wszyscy) zmienili stanowisko Sejmiku z 2019 roku

Już nie w sprawie LGTB, ale ochrony podstawowych praw i wolności

Podczas poniedziałkowego posiedzenia sejmiku woj. lubelskiego radni zmienili stanowisko w sprawie wprowadzania ideologii LGBT do wspólnot samorządowych. Tak, jak zapowiadaliśmy przed tygodniem z dokumentu z 25 kwietnia 2019 r. zniknęło słowo LGBT. Radni wycofali się także z zapisu dotyczącego „standardów Światowej Organizacji Zdrowia" oraz „funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach (tzw. latarników)".

Za zmianą zagłosowało 17 radnych, głównie z PiS. Przeciw było czworo, w tym **Bożena Lisowska** i **Krzysztof Gałan** z Koalicji Obywatelskiej, którzy od dawna domagali się uchylenia całego stanowiska oraz wiceprzewodniczący sejmiku **Mieczysław Ryba** i **Leszek Kowalczyk** z PiS, którzy podobnie jak Solidarna Polska **Zbigniewa Ziobry** i członek zarządu województwa, **Sebastian Trojak**, uważają, że w tej sprawie Sejmik nie powinien cofnąć się ani o krok. Dziesięć osób wstrzymało się od głosu.

Zmieniając stanowisko radni podkreślili, że „w sferze publicznej zaistniała błędna interpretacja Stanowiska Sejmiku Województwa Lubelskiego z dnia 25 kwietnia 2019 r. wskazująca na inne cele i wartości niż te, które w rzeczywistości przyświecały Sejmikowi. – Zdecydowanie podkreślić należy, że celem stanowiska nie było naruszenie praw i wolności żadnych osób, ani ich dyskryminacja. Sejmik kierował się poczuciem odpowiedzialności za wszystkich mieszkańców województwa oraz potrzebą wzmocnienia i ochrony instytucji rodziny jako podstawowej wspólnoty społecznej, która stanowi optymalne środowisko rozwoju człowieka – napisali w uzasadnieniu.

Stanowisko z 27 września otrzymało nowy tytuł - „w sprawie ochrony podstawowych praw i wolności". Poniżej prezentujemy jego treść: *Sejmik Województwa Lubelskiego wyraża sprzeciw wobec pojawiających się w sferze publicznej działań naruszających podstawowe prawa i wolności gwarantowane w aktach prawa międzynarodowego, kwestionujących wartości chronione w polskiej Konstytucji, a także ingerujących w autonomię wspólnot religijnych.*

Popieramy wszelkie postawy dążące do poszukiwania prawdy, przejawiające troskę o rozwój moralny młodego pokolenia, instytucję rodziny oraz szkoły opartych o wartości chrześcijańskie. Dostrzegamy szczególną potrzebę ochrony szkoły i rodziny oraz prawo każdego człowieka do samostanowienia. Jednocześnie wspieramy prawo rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami.

Deklarujemy, że Sejmik Województwa Lubelskiego w realizacji swoich publicznych zadań będzie wierny tradycji narodowej i państwowej, mając w pamięci tysiącletnią tradycję chrześcijaństwa w Polsce oraz wielowiekowe przywiązanie Polaków do wolności.

LK

Matka i 15-letnia córka oraz policjantka w szpitalu

Nocne pożary

Trzy pożary wybuchły w Lublinie w nocy z soboty na niedzielę. Najpoważniejszy ok. 22.40 na ostatnim piętrze w bloku przy ul. Plagego Laśkiewicza. Z płonącego mieszkania o własnych siłach uciekły matka z 15-letnią córką, ale z powodu zatrucia tlenkiem węgla przewieziono je do szpitala. Trafiła tam również policjantka, która brała udział w akcji ratunkowej.

Nieznane są przyczyny powstania ognia. Trwa ich ustalanie. Straty są ogromne, wynoszą około 200 tys. zł. W trakcie akcji gaśniczej ewakuowano mieszkańców bloku.

Do kolejnego pożaru strażacy wyruszyli ok. 1 w nocy, również na Bronowice. Ktoś podpalił schody w kamienicy przy ul. Skibińskiej. Interweniowały trzy zastępy straży pożarnej i policja. Pożar na szczęście ugaszono w zarodku. Ok. godz. 4.20 zanotowano kolejny groźny pożar. Na Starym Mieście ogień objął pustostan w kamienicy przy ul. Rybnej. Dym odciął drogę ewakuacji dwojgu mieszkańcom. Z budynku ewakuowano ich przy pomocy podnośnika. W tym przypadku przyczyną powstania ognia było prawdopodobnie też podpalenie lub zaprószenie ognia. Akcja gaśnicza trwała ponad dwie godziny.

(I)

Nowych obostrzeń na razie nie będzie

Czwarta fala zalewa Lubelskie

W ostatnich dniach dzienna liczba zakażeń koronawirusem przekroczyła tysiąc trzysta i była najwyższa od maja br. Liczba pacjentów z Covid-19 w szpitalach wzrosła do 1718, a liczba zajętych respiratorów do 166. Z dnia na dzień przybywa również zgonów. Najtrudniejsza sytuacja jest w naszym województwie, gdzie codziennie notuje się ponad 200 nowych infekcji, a w szpitalach jest już prawie 280 pacjentów.

W ubiegłym tygodniu wojewoda lubelski **Lech Sprawka** zdecydował o zwiększeniu liczby łóżek covidowych w regionie o 53 (z czego 26 w szpitalu tymczasowym w Lublinie) do 593, a respiratorów do 34 (zajętych jest 18). Mimo pogarszającej się sytuacji przebywający w piątek w Lublinie minister zdrowia **Adam Niedzielski**, zapowiedział, że ani w kraju, ani na Lubelszczyźnie, gdzie trzy powiaty już kwalifikują się do objęcia żółtą strefą (łęczyński, lubelski i puławski), nie będzie nowych obostrzeń. – Zastanawialiśmy się, na ile te trzy powiaty wymagają podjęcia działań. Na razie będziemy uważnie monitorować sytuację i wracamy do ścisłego egzekwowania obowiązku noszenia maseczek w przestrzeniach zamkniętych – stwierdził Niedzielski.

Szef resortu zdrowia wskazał trzy główne przyczyny pogarszającej się sytuacji epidemicznej w naszym regionie. Jego zdaniem to łagodny przebieg trzeciej fali, przez co wiele osób, które nie chorowały, nie uzyskało naturalnej odporności, coraz słabsze przestrzeganie podstawowych restrykcji jak noszenie maseczek, zachowywania dystansu i dezynfekcji, a przede wszystkim niski wskaźnik szczepień przeciwko Covid-19.

Z kolei prof. **Krzysztof Tomasiewicz**, kierownik Kliniki Chorób Zakaźnych SPSK nr 1 w Lublinie zwrócił uwagę, że obecnie postęp choroby jest znacznie szybszy niż w przypadku poprzednich fal. – Wcześniej następowało to w ciągu dwóch tygodni od początku infekcji, teraz ten okres skraca się o połowę – mówił prof. Tomasiewicz. – Przez to trafiają do nas pacjenci w ciężkim, często krytycznym stanie, u których zakażenie diagnozujemy dopiero w szpitalu.

RD

PANDEMIA W LICZBACH

W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 910 866 (o 7 632), zgonów do 75 700 (o 123), wyleczonych do 2 664 356 (o 3 007), a wykonanych szczepień do 37 331 309 (o 184 297). W woj. lubelskim przybyło 1 440 zakażonych (od początku 130 790), a 22 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 4 536). W sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 1 344, w Niemczech – 6 482, Włoszech – 3 309, Francji – 4 948, Hiszpanii – 2 037, a w W. Brytanii – 29 389. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 234,70 mln, a ponad 4,79 mln osób z Covid-19 zmarło. Dane na niedzielę, 3 października.

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

8.09.2021 r. Zbigniew Stawiszyński, 67 lat
23.09.2021 r. Hanna Burdon z d. Gajowiak, 67 lat
23.09.2021 r. Jrena Izabella Krawczyk z d. Kowalczyk, 65 lat
23.09.2021 r. Stanisław Sobczak, 87 lat
23.09.2021 r. Jerzy Zając, 91 lat
24.09.2021 r. Janina Błaszczuk, 85 lat
24.09.2021 r. Władysława Kiljan z d. Świątek, 75 lat
24.09.2021 r. Edward Tuszewski, 95 lat
24.09.2021 r. Dr n med. Zygmunt Wójcik, 84 lata
25.09.2021 r. Adam Antoszek, 81 lat
25.09.2021 r. Maria Białkowska z d. Grzybek, 84 lata
25.09.2021 r. Danuta Jasińska, 87 lat
25.09.2021 r. Dorota Kamińska, 65 lat
25.09.2021 r. Anna Maliszewska, 65 lat
25.09.2021 r. Leszek Oroń, 62 lata
25.09.2021 r. Teresa Sala, 84 lata
25.09.2021 r. Wiesław Stachowicz, 69 lat
26.09.2021 r. Zbigniew Adamek, 65 lat
26. 09. 2021 Aleksandra Góralska-Dominko, 90 lat
26.09.2021 r. Henryk Gryta, 86 lat
26.09.2021 r. Urszula Mazur, 64 lata
26.09.2021 r. prof. dr hab. n. med. Andrzej Nowakowski, 96 lat
26.09.2021 r. Stanisław Stępniak, 83 lata
27.09.2021 r. Ludwik Łukasiewicz, 94 lata
27. 09. 2021 r. Zbigniew Maiński, 81 lat
27.09.2021 r. Irena Mazur z d. Kucio, 85 lat
28.09.2021 r. Wojciech Kocot, 62 lata
28. 09. 2021 r Anna Izyda Nowak z domu Abdank-Koporska, 94 lata
28. 09. 2021 r. Elżbieta Radecka, 84 lata
28. 09. 2021 r. Jan Sikora, 84 lata
29.09.2021 r. Zygmunt Trzaska, 70 lat

ŚWIDNIK

18.09.2021 r. Andrzej Ćwiklak, 68 lat
23.09.2021 r. Stanisława Tarkowska, 72 lata
24.09.2021 r. Janina Szabała, 98 lat
25.09.2021 r. Andrzej Ferens, 66 lat
25.09.2021 r. Teofilia Koprianiuk, 91 lat
26.09.2021 r. Bolesław Słomka, 89 lat
30.09.2021 r. Mirosław Żmijewski, 80 lat

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Przybywa odprowadzających składki ubezpieczeniowe obcokrajowców, ale jeszcze szybciej przybywa emerytów

Cudzoziemcy ciągną za pracą

W wakacje w województwie lubelskim przybyło ponad 400 cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych w ZUS. Na koniec sierpnia zatrudnionych i odprowadzających składki ZUS w naszym regionie obcokrajowców było już 26,1 tys. z czego ponad 16,7 tys. to Ukraińcy, a prawie 6,6 tys. to Białorusini.

W ciągu pięciu lat liczba obcokrajowców pracujących (nie licząc umów o dzieło) na terenie województwa lubelskiego wzrosła czterokrotnie i na koniec sierpnia przekroczyła 26,1 tys. W całym kraju liczba ubezpieczonych w ZUS cudzoziemców przekroczyła już 833 tys., z tego 609,3 tys. to Ukraińcy, 62,2 tys. – Białorusini, 18,8 tys. – Gruzini, 12,3 tys. – Rosjanie, 11,8 tys. – Mołdawianie, 9,4 tys. – Hindusi, 8,5 tys. – Wietnamczycy.

2/3 spośród ubezpieczonych w ZUS obcokrajowców stanowią mężczyźni. Statystyczny cudzoziemiec zgłoszony w ZUS jest młodszy od ubezpieczonego Polaka. Osoby w wieku od 20 do 49 lat stanowiły ponad 84 proc. ogółu cudzoziemców w rejestrach ZUS.

Gdzie i za ile pracują?

– W województwie lubelskim większość obcokrajowców (62 proc.) pracuje na umowę o pracę. Co trzeci jest zatrudniony na umowę–zlecenie lub umowę agencyjną. Niecałe 4 proc. prowadzi własne firmy – informuje **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim. – Nie zmieniły się branże, w których cudzoziemcy pracują najczęściej. To nadal agencje pracy tymczasowej oraz usługi sprzątania i utrzymania zieleni, przetwórstwo przemysłowe, transport i gospodarka magazynowa oraz budownictwo. Liczba zatrudnionych cudzoziemców najszybciej rośnie w ostatnich latach właśnie w budownictwie, gdzie w ciągu 5 lat odnotowano siedmiokrotny wzrost.

Jak wynika z odprowadzanych składek średnie wynagrodzenie obcokrajowca wynosi 3,2 tys. zł i jest o ok. tysiąc złotych niższe od średniej ogółu ubezpieczonych. To przekłada się na niższe świadczenia z ZUS. Przeciętna emerytura/renta obcokrajowca wynosiła na koniec ubiegłego roku 1,2 tys. zł, czyli była dwa razy niższa niż przeciętne świadczenie ogółu świadczeniobiorców. W grudniu 2020 roku emerytów i rencistów z obywatelstwem innym niż polskie w rejestrach ZUS było mniej niż 9 tys. w całym kraju, tj. ok. 0,11 proc. ogółu świadczeniobiorców – wyjaśnia Małgorzata Kobra.

– Choć liczba cudzoziemców zgłoszonych w ZUS stale rośnie, to nie mają oni wielkiego wpływu na system ubezpieczeń społecznych w Polsce. Z prognoz Zakładu wynika, że ich napływ nie zatrzyma negatywnych skutków starzenia się społeczeństwa. Żeby stosunek liczby emerytów do osób pracujących utrzymać na dzisiejszym poziomie, corocznie do Polski musiałoby napływać ponad pół miliona pracujących legalnie obcokrajowców. Dotychczasowe dane pokazują, że to nierealne – podsumowuje Małgorzata Korba.

Opr. ZM

ŚWIDNIK. Przeszkodziła pandemia

No i gdzie ten maszt?

– pytają nasi Czytelnicy. Chodzi o rządowy projekt „Pod biało–czerwoną", w ramach którego w wybranych miastach, także w Świdniku, miały stanąć maszty z narodową flagą. Kiedy staną, nie wiadomo...

Mniej więcej przed rokiem informowaliśmy, że Świdnik będzie jednym z miast, w których stanie maszt z polską flagą, w ramach rządowego projektu „Pod biało–czerwoną". Inicjatywa ta zakładała sfinansowanie zakupu masztów i flag dla każdej z gmin w Polsce, której społeczność wyrazi taką wolę. Zgodnie z założeniami flagi te mają symbolizować wspólnotę, przywiązanie oraz patriotyzm.

Aby wziąć udział w akcji, mieszkańcy poszczególnych miast i gmin musieli oddać określoną liczbę głosów na specjalnie w tym celu stworzonej stronie internetowej. I tak gminy do 20 tys. mieszkańców musiały zebrać przynajmniej 100 głosów; gminy od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców – 500 głosów, a gminy powyżej 100 tys. mieszkańców – 1000 głosów.

Świdnikowi udało się zebrać nieco ponad 700 głosów, co oznacza, że maszt z biało–czerwoną ma stanąć także u nas. Ma, bo tej pory wciąż go nie ma, a zainteresowani tą inicjatywą świdniczanie zastanawiają się, czy w ogóle dojdzie do jej realizacji.

– No i gdzie ten maszt? Już nawet miejsce pod niego wybierali (wstępne typowano, że mógłby on stanąć na rondzie im. Żołnierzy Wyklętych – przyp. aut.), ale jak widać, masztu wciąż nie ma i pewnie nieprędko będzie – mówi jeden z Czytelników.

Z informacji Urzędu Miasta Świdnik oraz Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie wynika, że realizacja projektu została wstrzymana w związku z pandemią. O możliwy termin jego realizacji zapytaliśmy również w Ministerstwie Cyfryzacji. Oto odpowiedź.: „Na podstawie dotychczasowego przebiegu epidemii Covid–19 liczymy na to, że w drugiej połowie 2021 roku sytuacja epidemiczna ulegnie znacznej poprawie i będziemy mogli przystąpić do kolejnych etapów projektu „Pod biało–czerwoną". Aktualnie priorytetem działań Rządu RP jest walka z koronawirusem i skutkami epidemii. W tej chwili jesteśmy na etapie przygotowywania ostatecznego pakietu informacji i już w ciągu kilku najbliższych tygodni będziemy kontaktować się z poszczególnymi gminami w celu omówienia szczegółów finalizacji projektu". Do tematu wrócimy.

(w)

POWIAT ŚWIDNICKI. Zawody w szczytnym celu

Pomaganie przez wędkowanie

W najbliższą sobotę, 9 października, odbędą się charytatywne zawody wędkarskie o III Puchar Koziołka. Podczas imprezy zbierane będą pieniądze dla Hospicjum Dobrego Samarytanina.

Uczestnicy spotkają się o godz. 6, przy zbiorniku nr 3 w Mełgwi. Zaplanowano, że zawody potrwają 5 godzin, metodą gruntową (2 wędki). Wpisowe – 50 zł, ale oczywiście można przekazać większą kwotę. Więcej informacji oraz zapisy w sklepie wędkarskim „Marwin" w Świdniku (ul. Wyszyńskiego 6) lub pod nr tel. 504 261 014, do 7 października. Organizatorem wydarzenia jest Koło PZW Świdnik WSK. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. **(opr. w)**

Trzy lata stracone w sądowym sporze

Co dalej z Alchemią?

– Jesteśmy w dalszym ciągu zainteresowani realizacją inwestycji – mówią przedstawiciele spółki Arkady, po tym jak Sąd Apelacyjny odrzucił apelację Ratusza i prawomocnie orzekł, że pozew o rozwiązanie ze spółką umowy użytkowania wieczystego działki między ulicami Lubartowską, Świętoduską i Bajkowskiego, był bezzasadny. – Przy realizacji takiego projektu inwestor i miasto nie powinny występować jako strony postępowania sądowego, ale partnerzy procesu inwestycyjnego – podkreśla inwestor.

Przypomnijmy. W styczniu 2019 roku Ratusz wezwał spółkę Arkady, która kilkanaście lat wcześniej nabyła od niego prawo użytkowania wieczystego terenu między ulicami Lubartowską, Świętoduską i Bajkowskiego, do zwrotu nieruchomości i zapłacenia 4 mln zł kary. Jako podstawę żądania miasto wskazało niewywiązanie się przez spółką z warunku wybudowania kompleksu Alchemia. Według pierwotnych planów inwestora miał to być kilkukondygnacyjny obiekt handlowo–parkingowy, z czego trzy kondygnacje miały znajdować się pod ziemią i łączyć się tunelem pod ulicą Lubartowską z kamienicami przy ulicach Bramowej i Olejnej, które miały zostać zaadaptowane na Galerię Staromiejską. Te plany zweryfikowało zarówno zmieniające się otoczenie ekonomiczno–gospodarcze (w międzyczasie powstały galerie Plaza, Tarasy Zamkowe i Felicity) jak również przeszkody prawne (inwestorom nie udało się nabyć własności wszystkich niezbędnych do realizacji planów nieruchomości). Projekt ostatecznie został okrojony do podziemnego parkingu na ok. 300 aut i części handlowo–usługowej, w której ponad 50 proc. powierzchni przewidziano na działalność gastronomiczną, a termin postawienia kompleksu w stanie surowym ustalono na koniec 2018 roku. Do tego czasu wykonano dużą część prac przedinwestycyjnych, ale parking nie powstał. Miasto wezwało więc spółkę do zwrotu nieruchomości i zapłacenia 4 mln zł kary umownej. Arkady odrzucając żądania Ratusza przedstawiły liczne argumenty, wskazujące, że poślizg w realizacji inwestycji nie był zawiniony przez nią, ale przez niezależne od niej okoliczności m.in. działania urzędu i miejskich jednostek. – Spółka Arkady zapewnia, że jest zdeterminowana, by kontynuować budowę „Alchemii" i liczy na polubowne rozstrzygnięcie sporu – przekonywali przedstawiciele spółki. Miasto uznało, że przedstawione przez spółkę argumenty nie zasługują na uwzględnienie i skierowało do sądu sprawę o rozwiązanie umowy użytkowania wieczystego i naliczenie kary. We wrześniu 2020 roku Sąd Okręgowy w Lublinie podzielił argumentację spółki Arkady i oddalił pozew miasta o zwrot nieruchomości. – W sądzie przedłożyliśmy tę samą argumentację i dokumentację, którą wcześniej przedstawialiśmy urzędnikom. Jednoznacznie wynikało z niej, o czym mówiliśmy od początku, że budowa nie mogła być zrealizowana z przyczyn niezależnych od inwestora. Wśród tych przyczyn było m.in. cofnięcie przez miasto w listopadzie 2015 r. zgody na dysponowanie jedną z działek na cele budowlane, która była niezbędna dla prowadzenia inwestycji. Kilkakrotnie zwracaliśmy się do UM Lublin o nabycie tej działki lub wydanie ponownej zgody. Ostatecznie umowę dzierżawy podpisaliśmy dopiero w maju 2018 r., a do sprzedaży działki – mimo uchwały Rady Miasta z września 2017 roku – nigdy nie doszło – mówił po ogłoszeniu wyroku **Marek Woliński** z firmy Arkady.

Spółka Arkady jest w dalszym ciągu zainteresowana realizacją kompleksu Alchemia (wizualizacja, widok od strony ul. Lubartowskiej)

Inną z głównych przyczyn poślizgu niezależną od inwestora miały być przedłużające się rozmowy z Zarządem Dróg i Mostów. – Skutkowały one m.in. brakiem zgody na wywiezienie ziemi, która nagromadziła się podczas prac archeologicznych realizowanych w 2017 r. Umowa drogowa została podpisana ostatecznie w grudniu 2018 r., a czas realizacji stanu surowego był do końca 2018 r. co oczywiście było niewykonalne – wskazywał M. Woliński.

Ratusz od tego wyroku złożył apelację. Sąd Apelacyjny rozpatrzył ją w lipcu tego roku oddalając jako bezzasadną i zasądzając na rzecz Arkad koszty zastępstwa procesowego za drugą instancję w kwocie 11 250 zł. Wyrok jest prawomocny. Miasto wystąpiło o jego pisemne uzasadnienie, co może wskazywać, że rozważa złożenie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego.

Na początku września jako strona również spółka otrzymała uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego. Sąd zwraca w nim uwagę między innymi na długość okresu jaki upłynął pomiędzy dniem, w którym Arkady po raz pierwszy zwróciły się do Gminy Lublin o sprzedaż działki (18 grudnia 2015 r.), a dniem wydania uchwały zawierającej zgodę na sprzedaż tejże działki (7 września 2017 r.). Co więcej w uzasadnieniu wyroku możemy przeczytać, iż „mimo zapadnięcia stosownej uchwały, do sprzedaży owej działki nigdy nie doszło, ze względu na stawiane przez Gminę Lublin, a niemające żadnego uzasadnienia prawnego warunki."

– Nie mamy wiedzy czy miasto złożyło lub będzie składać skargę kasacyjną – mówi Marek Woliński. – W dalszym ciągu jesteśmy zainteresowani realizacją parkingu z częścią handlowo–usługową. Oczywistym jest, że nikogo nie zadowala obecny stan terenu tzw. Arkad. Nigdy jednak i na żadnym etapie nie myśleliśmy o rezygnacji w projektu. Ponieważ zmieniały się niezależne od spółki zewnętrzne okoliczności projekt był aktualizowany. Planowany tutaj podziemny parking na 315 aut może rozwiązać problem miejsc postojowych zarówno jeśli chodzi o mieszkańców naszego miasta, jak i o turystów przybywających do Lublina. Hotele zlokalizowane w ścisłym centrum miasta niejednokrotnie zwracały się do nas z pytaniami o możliwość wynajęcia miejsc parkingowych. Na górze utworzony zostałby zielony plac z odrestaurowanym budynkiem Arkad i trójkątnym obiektem zlokalizowanym w miejscu dawnych kas biletowych. Przestrzenie te przewidziane są pod działalność restauracyjną.

Spółka przypomina, że dotychczasowe prace nad projektem pochłonęły już kilkanaście milionów złotych, a w jego ramach w latach 2006–2017 zostały przeprowadzone największe badania archeologiczne w centrum Lublina realizowane przez prywatnego inwestora. – Toczące się postępowania wstrzymało proces inwestycyjny. Umowy i listy intencyjne podpisane z najemcami przestały obowiązywać. Jeśli chodzi o realizację obiektu jesteśmy dziś w zupełnie innej rzeczywistości niż trzy lata temu. Mimo tego i w dalszym ciągu jesteśmy zainteresowani i posiadamy środki na realizację inwestycji, z czym zgodził się także sąd w wyroku z września 2020 r. stwierdzając, że „materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje jednak, że ARKADY Sp. z o.o. posiada możliwości finansowe (…) i organizacyjne (…) celem doprowadzenia inwestycji do stanu zgodnego z umówionym" – podkreśla Marek Woliński, wskazując, że przy realizacji takiego projektu inwestor i miasto nie powinny występować jako strony postępowania sądowego, ale partnerzy procesu inwestycyjnego.

Prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w sprawie „rozwiązania umów o oddanie gruntów w użytkowanie wieczyste" to jedno, ale od połowy ubiegłego roku toczy się również proces, w którym Arkady pozwały miasto o uchylenie rozpoczętego w maju 2019 r. postępowania komorniczego, mającego wyegzekwować 4 mln złotych kary umownej. Wniosek Arkad o to, by zawiesić postępowanie komornicze najpierw został odrzucony przez Sąd Okręgowy, ale na początku marca ub.r. Sąd Apelacyjny w Lublinie zawiesił postępowanie komornicze uznając, że konieczne jest zbadanie faktycznego przebiegu współpracy obu stron i sprawa wróciła do Sądu Okręgowego. **EK**

Karol Tarkowski nie będzie jednak szefem Szpitala MSWiA w Lublinie

Kolejna dyrektorska posada była na wyciągnięcie ręki...

Karol Tarkowski, były szef lubelskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, choć wygrał konkurs na stanowisko dyrektora Szpitala MSWiA w Lublinie, nie pokieruje tą lecznicą. – Kandydat wskazany przez komisję konkursową zrezygnował. W związku z tym, konkurs na stanowisko dyrektora SP ZOZ MSWiA zostanie przeprowadzony ponownie – poinformowało nas biuro prasowe MSWiA.

Kariera **Karola Tarkowskiego** w szpitalnictwie i ochronie zdrowia trwa od dekady. Wcześniej jako ekonomista był m.in. prezesem Zarządu Księgarni Uniwersyteckiej Sp. z o.o. w Lublinie, kierownikiem Funduszu Pożyczkowego Fundacji OIC Poland udzielającej pożyczek na rozwój firmom z sektora MŚP, doradcą przy zakładaniu firm i poszukiwaniu źródeł finansowania. Z czasem zaczął specjalizować się w restrukturyzacji finansów służby zdrowia, przygotowując plany naprawcze dla m.in. szpitali w Chełmie, Puławach i Włodawie, które notabene dotąd nie zostały naprawione. Jego powołanie w 2011 r. przez ówczesny Zarząd Województwa koalicji PO–PSL na fotel dyrektora mocno skonfliktowanego Okręgowego Szpitala Kolejowego była jednak sporym zaskoczeniem. Zgodnie z politycznym poleceniem przełożonych zlikwidował tę placówkę, która została wchłonięta przez Szpital Jana Bożego – gdzie Tarkowski został zastępcą dyrektora ds. ekonomicznych.

Uwite gniazdko?

W 2016 roku Karol Tarkowski został dyrektorem lubelskiego oddziału NFZ. Niespodziewanie z końcem czerwca tego roku złożył rezygnację ze stanowiska. Nie chciał tłumaczyć jej przyczyny. W rozmowie z „Dziennikiem Wschodnim" zapowiedział jednak, że chce zostać w branży medycznej i ma już kilka ofert i pomysłów, ale jest również czynnym nauczycielem akademickim w Wyższej Szkole Ekonomii i Innowacji w Lublinie i tam w najbliższym okresie będzie koncentrował swoją aktywność zawodową (niedługo po tym, w lipcu tego roku, Tarkowski obronił na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym pracę doktorską z nauk o zdrowiu – dod. aut.). Wyglądało jednak na to, że odchodząc z NFZ dyrektor mógł mieć już perspektywę nowego dyrektorskiego stanowiska w służbie zdrowia. 17 sierpnia rozstrzygnięty został ogłoszony przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji konkurs na stanowisko dyrektora Szpitala MSWiA przy ul. Grenadierów w Lublinie, a komisja konkursowa wybrała kandydaturę K. Tarkowskiego. Przez kolejne tygodnie MSWiA nie informowało jednak oficjalnie o wygraniu konkursu przez Tarkowskiego. Zresztą informacji o samym konkursie jak i jego rozstrzygnięciu, nie sposób było znaleźć, na stronie ministerstwa. Dopiero jak skierowaliśmy do resortu oficjalne pytanie o wyniki konkursu otrzymaliśmy odpowiedź, że „zwycięski kandydat wskazany przez komisję konkursową zrezygnował i w związku z tym, konkurs na stanowisko dyrektora SP ZOZ MSWiA w Lublinie zostanie przeprowadzony ponownie". O przyczynach rezygnacji biuro prasowe ministerstwa nie poinformowało, a nam z dr. Tarkowskim, nie udało się skontaktować. **PAD**

Prezentacji oświadczeń majątkowych ciąg dalszy

Co mają dyrektorzy?

Kontynuujemy prezentację oświadczeń majątkowych za 2020 rok szefów lubelskich szkół i placówek oświatowych.

Małgorzata Frejowska, dyrektor Zespołu Szkół nr 5 im. Jana Pawła II przy ul. Józefa Elsnera, zaoszczędziła 23 tysiące złotych. Jest współwłaścicielką spółdzielczego mieszkania o powierzchni 61 metrów kwadratowych (wartość 260 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobiła ok. 108,3 tys. złotych. Nie ma kredytów, ani pojazdów o wartości co najmniej 10 tysięcy złotych.

Cezary Furtak, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 przy ul. Przyjaźni, nie ma oszczędności. Jest współwłaścicielem mieszkania o powierzchni 58 metrów kwadratowych (wartość ok. 104 tys. zł). W ubiegłym roku zarobił 90,3 tys. zł na etacie. Pobrał także 1,5 tys. złotych z funduszu socjalnego. Jeździ Toyotą Auris z 2009 roku. Nie ma kredytów.

Grzegorz Gębka, dyrektor IV Liceum Ogólnokształcącego im. Stefanii Sempołowskiej przy ul. Szkolnej, nie ma oszczędności. Ma 1/6 udziału w domu o powierzchni 200 metrów kwadratowych. Ma mieszkanie o powierzchni 33 metrów kwadratowych (wartość 160 tysięcy złotych, własność); 1/6 udziału w gospodarstwie rolnym o powierzchni 52 arów, a także udziały w działkach o pow. 1,3 ha oraz 10 arów. W ubiegłym roku zarobił ok. 104 tysiące złotych na etacie, a 50 zł z działalności wykonywanej osobiście. Jeździ Mazdą CX5 z 2013 roku. Spłaca 41 tysięcy złotych kredytu w PKO BP na zakup mieszkania (do spłaty zostało ok. 17 tys. zł) oraz 32,7 tys. zł kredytu na zakup auta. Zaciągnął go w Banku Ochrony Środowiska, do spłaty zostało 12,7 tys. zł.

Elżbieta Hanc, dyrektor Zespołu Szkół Elektronicznych przy ul. Wojciechowskiej, zaoszczędziła 76 tysięcy złotych. Ma dom o powierzchni 220 metrów kwadratowych (wartość 750 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska), a także działkę o powierzchni 15 arów, na której stoi dom (wartość 200 tys. zł, współwłasność małżeńska). W ubiegłym roku zarobiła ok. 99 tysięcy złotych. Jeździ 6–letnim Oplem Mokka. Nie spłaca kredytów.

Beata Jezierska, dyrektor V Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Curie–Skłodowskiej przy ul. Lipowej, ma 20 tysięcy złotych oszczędności, dom o powierzchni 153 metrów kwadratowych (wartość 650 tysięcy złotych) oraz mieszkanie o pow. 58 m kwadratowych (wartość 240 tys. zł). W ubiegłym roku zarobiła 70,5 tys. złotych w Szkole Podstawowej nr 30 im. Kazimierza Wielkiego; 31 tys. w V LO, a prawie tysiąc zł w Lubelskiej Unii Sportu. Jeździ 7–letnim Fordem Kugą i 17–letnim Volkswagenem Passatem. Spłaca 333 tysiące złotych kredytu na zakup mieszkania, jaki zaciągnęła w PKO BP.

Wojciech Kalicki, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Zbigniewa Herberta przy ul. Radzyńskiej, zaoszczędził nieco ponad 98 tysięcy złotych. Ma spółdzielczo–własnościowe mieszkanie o powierzchni ponad 56 metrów kwadratowych (wartość 250 tys. złotych), a także garaż o pow. 16 metrów kwadratowych (wartość 20 tys. zł). W ubiegłym roku zarobił 101,4 tys. zł na etacie; a 1,3 tys. zł na umowie zleceniu. Jeździ 5–letnią Hondą Civic (majątek odrębny). Nie ma kredytów.

Małgorzata Kamińska, dyrektor VI LO im. Hugona Kołłątaja przy ul. Adama Mickiewicza, ma 140 tysięcy złotych oszczędności, a także dom o pow. 220 mkw na działce o pow. 10 arów (wartość 600 tys. zł, współwłasność małżeńska). Ma osiem działek o powierzchni: 2,3 ha; 18 arów; 64 ary; 48 arów; 39 arów; 44 ary; 20 arów i 14 arów. Łączna wartość nieruchomości to 89 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobiła na etacie 96,8 tys. zł. Nie ma kredytów, ani aut o wartości co najmniej 10 tysięcy złotych.

Teresa Karkoszka, dyrektor Bursy Szkolnej nr 5 przy ul. Pogodnej, ma prawie 109 tysięcy złotych oszczędności oraz papiery wartościowe na kwotę 21 tys. zł. Nie ma własnego domu, ani mieszkania. W ubiegłym roku zarobiła na etacie 105,3 tys. zł. Jeździ Volvo S60 z 2006 roku. Nie ma kredytów.

Jadwiga Kliczka, dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury nr 2 przy ul. Bernardyńskiej, ma 180 tysięcy złotych oszczędności oraz dom o pow. 60 m kwadratowych (wartość 180 tys. zł, służebność). W ubiegłym roku zarobiła 86,9 tys. zł, jednocześnie pobierając 59,3 tys. zł emerytury. Jeździ 3–letnim Hyundaiem i20 z 2018 roku. Nie ma kredytów.

Opracował TN

Kolokwicje chińskie, tawuły japońskie, pęcherznice, śnieguliczki, pięciorniki, irgi, trawy i ponad 170 drzewek, czyli...

Jesienne sadzenie za pół miliona

Jesienią, w 17 lokalizacjach w Lublinie pojawi się łącznie 176 nowych drzewek oraz ponad 10,5 tysiąca krzewów, bylin, traw ozdobnych i róż. Ratusz aktualnie prowadzi dwa postępowania przetargowe w celu wyłonienia wykonawców nasadzeń. Na całość przeznaczył ponad 700 tys. złotych, ale wygląda na to, że będą spore oszczędności. Najtańsze oferty opiewają łącznie na niecałe 500 tys. zł.

– Co roku nasze miasto zyskuje nowe zielone przestrzenie. Dużą popularnością cieszą się aranżacje skwerów na osiedlach oraz przyuliczne szpalery drzew. W ramach tegorocznych nasadzeń pojawią się też żywopłoty i zieleń izolacyjna, czyli naturalne parawany, które tłumią hałas uliczny, zatrzymują podmuchy wiatru oraz są źródłem cienia. Z czasem stają się także cennym siedliskiem ptaków i owadów, a także schronieniem dla mniejszych zwierząt – mówi **Hanna Pawlikowska**, Miejski Architekt Zieleni. W tym roku w 17 lokalizacjach Lublina pojawi się 176 drzew, 6392 krzewy, 1448 traw i bylin oraz 2701 róż. Najwięcej z nich, bo aż 2,3 tys. sadzonek krzewów liściastych, iglastych i traw ozdobnych pojawi się na Czechowie przy al. Smorawińskiego oraz ul. Szeligowskiego – tu oprócz krzewów i traw zostanie posadzonych również 13 brzóz pożytecznych. Aranżacje roślinne składające się z pięciorników, tawuł, róż oraz traw (trzcinników i kostrzew sinych) ozdobią ul. Nowy Świat, a na al. Tysiąclecia obok Zamku Lubelskiego trafi ponad 350 irg błyszczących oraz ponad 500 róż. Dodatkowo na ul. Biernackiego zostanie posadzonych 528 śnieguliczek, na ul. Herbowej – 3 świerki kłujące i 2 jodły kalifornijskie, na ul. Wodopojnej – 282 róże, a na ul. Franczaka Lalka – 39 lip drobnolistnych. Pozostałe nasadzenia zostaną zrealizowane w ramach projektów Zielonego Budżetu 2019 i 2020, które przewidują nasadzenia zieleni przyulicznej oraz rewitalizację lub uzupełnienie skwerów, żywopłotów oraz zieleni ochronnej. Jak informuje Ratusz na miejskiej stronie internetowej, dużym projektem będzie objęta ul. Zelwerowicza, gdzie na odcinku od ul. Koncertowej do Poligonowej zostanie zasadzony szpaler 47 klonów zwyczajnych uzupełnionych krzewami, bylinami oraz trawami (416 irg, 436 tawuł i 288 trzcinników), a w ramach projektu „Zazielenienie Gęsiej" ul. Gęsia zyska 6 klonów oraz ponad tysiąc róż i traw ozdobnych. Zazielenią się również ul. Sierpińskiego (trafi tam 9 grusz drobnoowocowych, 6 czeremch, 267 tawuł japońskich oraz 456 róż) i ul. Zygmunta Augusta (10 lip szerokolistnych, 18 grusz drobnoowocowych, 89 berberysów koreańskich oraz 63 tawuły). W ramach projektu przewidującego poprawę walorów „Alei Rzeźb" dodatkową zieleń zyska również ul. Filaretów – na odcinku pomiędzy ul. Pana Tadeusza a ul. Rymwida zostanie zasadzonych 21 jabłoni, 101 hortensji oraz 180 porzeczek alpejskich. Na ul. Tymiankowej pojawi się „Różany zakątek" – dwa klony kuliste otoczone miniaturowymi różami, skwer przy placu zabaw na ul. Jastrzębiej urozmaicą kolokwicje chińskie i tawuły japońskie, na ul. Szczecińskiej będą wykonane izolacyjne i ozdobne nasadzenia pęcherznic, tawuł i śnieguliczek, a na ul. Marii Curie–Skłodowskiej w ramach projektu „Skłodowska – krok w stronę natury" trafi ponad 800 irg błyszczących.

Obecnie Ratusz prowadzi dwa postępowania przetargowe w celu wyłonienia wykonawców jesiennych nasadzeń. Przeznaczył na nie prawie 720 tys. zł. Najtańsze oferty, złożone przez Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni, opiewają łącznie na niecałe 500 tys. zł. Rozstrzygnięcie powinno być znane w tym tygodniu.

Opr. ZM

Na razie podróżni nie pozostawiają suchej nitki na nowym systemie biletowym ZTM w Lublinie

Falstart LUBIKI

Miało być jak nigdzie dotąd w kraju. Szybko, kompleksowo i przyjaźnie dla podróżujących komunikacją miejską w Lublinie. Wprowadzenie 1 października LUBIKA, nowego systemu przez Zarząd Transportu Miejskiego, okazało się jednak wielką porażką.

Szumnie zapowiadana LUBIKA miała być w Kozim Grodzie prawdziwą, komunikacyjną rewolucją. – To kompleksowe, stanowiące wyjątkowe rozwiązanie, z własną infrastrukturą (biletomaty stacjonarne, kasownik EMV z płatnością zbliżeniową, biletomaty mobilne, terminale doładowujące, czytniki kontrolerskie) oraz aplikacją mobilną i stroną internetową, którego nie ma żadne miasto w Polsce – tak ZTM zachwalał nowy system.

Rzeczywiście LUBIKA daje wiele nowych możliwości m.in płacenie za konkretną liczbę przejechanych przystanków. To rozwiązanie szczególnie korzystne dla podróżujących na krótkich odcinkach. W taryfie check–in/check–out za przejechanie jednego przystanka zapłacimy bowiem zaledwie 80 groszy, dwóch 1,4 zł, trzech 1,9 zł, czterech 2,20 zł, a pięciu 2,50 zł. Równowartość dotychczasowego biletu, na którym można było przejechać całą długość trasy lub 30 minut z przesiadkami za 3,20 zł, teraz pozwala na przejazd pomiędzy 10 przystankami. Powyżej będzie już niestety drożej, a maksymalnie zapłacimy 4,20 zł, czyli aż o złotówkę więcej niż dotychczas!

Korzystanie z taryfy przystankowej check–in/check umożliwia aplikacja, której w czwartkowy poranek jadący do pracy nie mogli jednak pobrać z internetu, bo jej tam nie było. – To skandal. Od wielu miesięcy mówiło się o wprowadzeniu tego systemu, a jego po prostu nie ma – zadzwonił rano do naszej redakcji pan Roman, nasz Czytelnik.

Tuż przed godziną 9 **Monika Fisz**, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie poinformowała, że sklepy internetowe Google Play i App Store, które publikują aplikacje, pomyślnie zaakceptowały jej testy. Wykonawca aplikacji – konsorcjum firm – które formalnie miało czas umowny do północy 30 września sprawdza co jest przyczyną opóźnienia jej publikacji. – Służby wykonawcy są w kontakcie z tymi sklepami i zapewniają nas, że dzisiaj prawdopodobnie będzie możliwe pobranie aplikacji z tych sklepów – Google Play i App Store. Niemniej aplikacja jest gotowa, przetestowana, a kwestia samego opublikowania jest zależna od sklepów. Do czasu jej publikacji w tych sklepach prosimy o korzystanie z innych kanałów dystrybucji biletów (odnośnie zakupu biletów przez urządzenia mobilne, działają aplikacje: moBILET, mPay, SkyCash, biletem.pl, Jakdojade, GoPay) – zaapelowała M. Fisz.

System LUBIKA na starcie zanotowała falstart

Aplikacja mobilna LUBIKA znalazła się w końcu w sklepach Google Play i App Store, skąd można było ją pobrać kilkadziesiąt minut później. Jej użytkownicy od razu zwrócili uwagę na wiele pojawiających się problemów. – Nie działa, crashuje w rejestracji, wysyłane kody nie działają. Większej tragedii nie widziałem. Jak widać, bardzo dobrze wydane pieniądze unijne – napisał z ironią jeden z użytkowników play.google.com.

– Założyłem konto na okaziciela i chcę teraz zmienić na imienny. Nie ma takiej opcji.. nowego konta na ten sam numer się nie da założyć. Co to za amatorszczyzna, nie ma możliwości edytowania danych. Konto na stronie WWW, a w APK to dwa osobne twory. Czemu to nie jest powiązane ze sobą? – dziwił się kolejny. Do tego w nowym systemie pasażerowie mają możliwość posiadania wyłącznie jednego nośnika – karty lub aplikacji mobilnej. – Gdy rozładuje mi się telefon, mógłbym korzystać z karty. A tak co mam zrobić. To jakiś żart – kwituje inny użytkownik.

Wiele osób zgłaszało brak możliwości zalogowania się pomimo konta założonego przez stronę internetową LUBIKA, a także, że nie można zainstalować aplikacji na urządzeniach z systemem iOS w popularnych iPhone. Ci, którym w końcu udało się uporać z technicznymi zawiłościami i chcieli skorzystać z nowej taryfy zgłaszali z kolei, że „zakup biletu przystankowego jest niemożliwy, bo po wprowadzeniu numeru autobusu, apka się wiesza".

ZTM Lublin na swoim profilu na Facebooku pochwalił się jednak w piątek o godzinie 13, że liczba zarejestrowanych użytkowników kart/aplikacji w systemie LUBIKA osiągnęła 2500. Przez trzy i pół godziny aplikację mobilną pobrano 1700 razy, dokonano 900 transakcji w aplikacji (zakup biletu okresowego, doładowanie elektronicznej portmonetki. Ponadto 420 osób skorzystało z taryfy przystankowej check–in/check–out, a w kasownikach EMV dokonano ponad 400 transakcji zbliżeniowych.

O tym trzeba pamiętać

Osoby, które nie uzyskają/aktywują nośnika w nowym systemie LUBIKA, mogą kupić bilety okresowe na kartę w biletomatach operatora zewnętrznego i w dotychczasowych punktach typu kiosk/punkt handlowy, wyposażonych w terminale doładowujące bilety na Kartę Biletu Elektronicznego. Oba te kanały (biletomaty i kioski/punkty handlowe) będą do dyspozycji pasażerów w okresie przejściowym tj. do końca tego roku.

Bilety papierowe ze starej taryfy straciły ważność 1 października. Ich wymiana na nowe nominały jest możliwa w punktach sprzedaży biletów ZTM w Lublinie przy ul. Nałęczowskiej 14 i ul. Zielonej 5 w terminie do 3 miesięcy.

BS

Związkowcy weszli w spór zbiorowy z pracodawcą

W MOPR idzie do strajku

Dyrekcja Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lublinie nie spełniła oczekiwań płacowych wysuniętych przez związki zawodowe, które domagały się podwyżki wynagrodzeń dla wszystkich pracowników o 500 zł z wyrównaniem od lipca i kolejnych 500 zł od stycznia przyszłego roku. Związkowcy weszli w spór zbiorowy z pracodawcą i zapowiadają, że kolejnym krokiem będzie akcja protestacyjna.

Związkowcy już na początku roku przedstawili dyrektor MOPR swoje stanowisko w sprawie podwyżki wynagrodzeń i zmian w regulaminie, ale jak twierdzą prośby o spotkanie w tej sprawie pozostawały bez odpowiedzi pracodawcy. W lipcu br. ich starania o podwyżkę wynagrodzeń wsparła radna **Małgorzata Suchanowska** (PiS), kierując do prezydenta Lublina interpelację, w której podkreślała z jak ogromnym poświęceniem, każdego dnia pandemii, pracownicy społeczni starają się sumiennie wykonywać swoje zadania i wnioskowała, by władze miasta doceniły to finansowo.

W odpowiedzi wiceprezydent ds. społecznych Monika Lipińska zapewniała, że władze miasta doceniają trud i poświęcenie pracowników socjalnych i o nich dbają, zapewniając im bezpiecznie warunki pracy w czasie pandemii i przypominając, że wypłacono im nagrody. Co do samych podwyżek wiceprezydent wypowiedziała się wymijająco,

– Rozważając jakiekolwiek działania w sferze wynagrodzeń, jako władze samorządowe, zobowiązani jesteśmy mieć na uwadze ogół kadry lubelskiego sektora pomocy społecznej – napisała M. Lipińska, zapewniając przy tym, że Ratusz nieustannie poszukuje nowych możliwości i źródeł finansowania, by zapewnić właściwe warunki pracy sektorowi pomocy społecznej.

Na brak konkretnej deklaracji ze strony włodarzy miasta w sprawie podniesienia wynagrodzeń działający w MOPR Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych zareagował pismem do dyrektora placówki z żądaniem podwyżki wynagrodzenia zasadniczego o 500 zł z wyrównaniem od 1 lipca i kolejnych 500 zł od 1 stycznia 2022 roku. W swoim wystąpieniu związkowcy sformułowali jeszcze kilka postulatów, m.in. dotyczących zmian w regulaminie premiowania i nagradzania i zapowiedzieli, że niespełnienie ich żądań do 31 sierpnia będzie oznaczało wszczęcie sporu zbiorowego i możliwość podjęcia akcji protestacyjnej.

Dyrekcja MOPR i Ratusz, bo to władze miasta i radni musieliby zdecydować o przeznaczeniu w budżecie miasta dodatkowych środków na podwyżki wynagrodzeń, nie zaakceptowały postulatów związkowców. Zgodnie z zapowiedziami związkowcy weszli w spór zbiorowy z pracodawcą. Kolejnym krokiem zgodnie z procedurą może być akcja protestacyjna.

– W ciągu ostatnich dwóch lat systematycznie podejmowane były działania w kierunku poprawy warunków wynagradzania pracowników. Zarówno w 2019 r., jak i w 2020 r. kadra ośrodka otrzymała podwyżki wynagrodzeń o kwotę 300,00 zł brutto. Aktualnie, kontynuację przyjętej wówczas polityki płacowej istotnie utrudnia spadek dochodów miasta spowodowany pandemią, jak i zmianami przepisów prawa w zakresie podatków PIT – tłumaczy odrzucenie płacowych postulatów związków, **Katarzyna Fus**, dyrektor MOPR w Lublinie. – Obecny budżet ośrodka nie daje możliwości spełnienia postulatów strony związkowej w oczekiwanej wysokości. Wobec powyższego dwa związki z trzech działających w ośrodku weszły w spór zbiorowy – przyznaje dyrektor Fus.

Jak zapowiada szefowa ośrodka planowane jest kolejne spotkanie z przedstawicielami związków celem negocjacji i wypracowania kompromisowych rozwiązań w zakresie podwyżek.

– Staramy się także pozyskać dodatkowe środki finansowe. W tym celu Miasto Lublin wystąpiło do Wojewody Lubelskiego z prośbą o zwiększenie dotacji dla naszego Ośrodka. Obecnie oczekujemy na decyzję w tej kwestii – wskazuje dyr. Katarzyna Fus.

ZM

Prywatni inwestorzy ufają byłemu politykowi

Dokładka do... Czarciej Łapy

Janusz Palikot, były polityk, działający w branży alkoholowej od ponad 30 lat, znowu zwrócił się do prywatnych inwestorów o pieniądze. Tym razem ze zbiórki chce sfinansować remont i otwarcie Czarciej Łapy na Starym Mieście w Lublinie oraz lokali we Wrocławiu i Warszawie, w których produkowane i sprzedawane będą między innymi pod własną marką wysokogatunkowe alkohole rzemieślnicze.

Kontrolowana przez Palikota spółka Alembik, w czwartek rozpoczęła już drugą zbiórkę na nowoczesną sieć Alkotek – miejsc spotkań i degustacji, w których na miejscu w specjalnych urządzeniach – alembikach – produkowane będą wysokogatunkowe alkohole rzemieślnicze. Biznesmen chce zebrać 4,5 mln złotych, z których 1,6 mln zamierza przeznaczyć na dokończenie Czarciej Łapy w Lublinie, a 700 tys. na restaurację „Młoda Polska we Wrocławiu", które jeszcze w tym roku mają otworzyć swoje destylarnie w ramach projektu Alembik Polska. Pozostałe 2,2 mln dołoży do powstającej Alkoteki w Warszawie.

Tak będzie wyglądał Alembik w Destylarni Czarcia Łapa

Podczas pierwszej zbiórki, w sierpniu ubiegłego roku, Alembik Polska uzyskała blisko 4,2 mln. Za te pieniądze spółka do końca trzeciego kwartału 2021 r. miała w 10 miastach uruchomić sieć Alkotek, przeznaczając 1,5 mln zł na zakup 10 alembików i taką samą kwotę na wyposażenie lokali. Przedłużająca się pandemia, a także trudności w adaptacji urządzeń destylarni do istniejących restauracji spowodowały zmianę zakładanego pierwotnie modelu biznesowego. Ostatecznie postawiono na otwarcie lokali własnych (bez kooperacji) w projektowanym i planowanym wewnętrznie układzie. Jak podkreśla spółka takie podejście co prawda zwiększa koszty inwestycji, ale też powoduje znacznie większą kontrolę oraz możliwości każdej z lokalizacji. Tak adoptowane są lokale Czarcia Łapa na lubelskim Starym Mieście, na dokończenie, której spółka chce z drugiej zbiórki przeznaczyć 1,6 mln (ma być otwarta już w listopadzie tego roku, w lokalu znajdzie się także piekarnia) oraz 700 tys. na restaurację „Młoda Polska we Wrocławiu", która także otworzy swoją destylarnię w ramach projektu Alembik Polska jeszcze w tym roku. Pozostałe 2,2 mln dołoży do powstającej Alkoteki w Warszawie.

Środki pozyskane w pierwszej emisji zostały przeznaczone głównie na produkcję i zakup alembików oraz inwestycje w wódkę Kraft Palikot i lokal Czarcia Łapa w Lublinie. Pierwsza seria wódek pod nową marką Palikot, rozeszła się w przedsprzedaży w błyskawicznym tempie. Po doskonałym przyjęciu przez konsumentów, spółka wprowadza właśnie kolejne partie do sieci Żabka.

– Zawsze chciałem zrobić swoją wódkę – Wódkę Palikota. Marzyłem o tym od 40 lat, czyli od kiedy zajmuję się produkcją alkoholu. Wypuściłem na rynek Żołądkową Gorzką, Dorato, Lubelską Cytrynówkę, Fresco, Cin Cin, Piwo BUH, Wódkę BUH oraz Tenczyńską Okovitę. Teraz spełnia się moje marzenie. To najlepsze, co zrobiłem – Wódka Kraft Palikot w 3 smakach: żyto, jęczmień, ziemniak – mówi **Janusz Palikot** i zapowiada debiut giełdowy spółki Alembik Polska do końca 2023 roku.

Inwestorzy ufają byłemu politykowi. W zaledwie 24 godziny trzystu z nich wpłaciło już ponad 1,2 mln złotych (78 947 akcji po 57 zł). Zbiórka ma potrwać do 29 października, czyli w sumie 30 dni, ale obserwując spore zainteresowanie, zakończy się zapewne w ciągu najbliższych kilkudziesięciu godzin. Przypomnijmy, że wcześniej Palikotowi udało się zebrać spore pieniądze na inne projekty – produkcję Tenczyńskiej Okovita oraz piwo Tenczynek Bezalkoholowe, za każdym razem po ponad 4 miliony złotych. **BS**

ŚWIDNIK. Będzie jedyne takie boisko po tej stronie Wisły

Pokopią pod dachem

Urząd Miasta Świdnik otrzymał dofinansowanie na budowę pneumatycznego zadaszenia sztucznego boiska treningowego Avii. Dzięki temu piłkarskie drużyny świdnickiego klubu będą mogły odbywać tu treningi mimo niekorzystnych warunków pogodowych. Miasto planuje również udostępnianie obiektu prywatnym podmiotom.

Wniosek do Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu na budowę zadaszenia boiska piłkarskiego przy ul. Sportowej Urząd Miasta Świdnik złożył w marcu br. Początkowo trafił na listę rezerwową, ale w ubiegłym tygodniu władze miasta otrzymały informację, że ich projekt również może liczyć na dofinansowanie

Pneumatyczna hala odciąży szkolne hale sportowe i pozwoli trenować młodym piłkarzom przez cały rok. Będzie również udostępniana komercyjnie.

– Po tej stronie Wisły nie ma takiego boiska – podkreśla **Marcin Dmowski,** zastępca burmistrza Świdnika. – Obiekt będzie wykorzystywany nie tylko dla potrzeb klubu, ale również pod wynajem. Szacujemy, że zyski z niego mogłyby pokryć koszty funkcjonowania naszej szkółki piłkarskiej.

Zadaszenie nad boiskiem będzie rozkładane w sezonie jesienno–zimowym (od października do marca) i utrzymywane nadmuchem ciepłego powietrza, a na wiosnę i lato demontowane. Te tzw. pneumatyczne hale (hale z obudową pneumatyczną) są coraz częściej wykorzystywane w Polsce, jako zadaszenie kortów, boisk czy basenów.

Tego, kiedy nastąpi montaż zadaszenia do końca jeszcze nie wiadomo.

– W tym roku raczej nie uda się go postawić. Być może będzie to dopiero jesień przyszłego roku, ale na razie tego nie przesądzamy – dodaje wiceburmistrz.

Dofinansowanie z ministerstwa to kwota 1 mln zł, a koszt inwestycji może sięgać do ok. 2,5 mln zł. **(w)**

ŚWIDNIK. Kierowcy zadowoleni

Prosto, w lewo, albo w prawo

Większość kierowców prosiła, aby je zdjąć, a Starostwo Powiatowe w Świdniku przychyliło się do tej prośby. Znaki nakazujące jazdę w prawo na wyjeździe z os. Brzeziny i os. Olimpijczyków w ulicę Kusocińskiego zostały zlikwidowane. Od niedawna znów obowiązuje tu wcześniejsza organizacja ruchu.

– Zostaje „po staremu". Przestaje obowiązywać nakaz skrętu w prawo dla kierowców wyjeżdżających z ul. Klonowej i Czecha – poinformowało niedawno Starostwo Powiatowe w Świdniku.

Nakaz skrętu w prawo wprowadzono kilka miesięcy temu, w reakcji na zgłaszaną przez mieszkańców potrzebę zwiększenia bezpieczeństwa w tym miejscu. Władze powiatu od razu zaznaczały, że to rozwiązanie testowe, a o tym, czy zostanie wprowadzone na stałe, ostatecznie zdecydują mieszkańcy. Z przeprowadzonych za pomocą mediów społecznościowych konsultacji wynikało, że zdecydowana większość opowiada się za likwidacją nakazu jazdy w prawo, więc zgodnie z sugestiami mieszkańców znaki usunięto i tym samym przywrócono poprzednią organizacje ruchu. **(w)**

Taka organizacja ruchu na wyjeździe z osiedli Brzeziny i Olimpijczyków w ul. Kusocińskiego to już przeszłość

Aleja Jana Pawła II przeszła pod zarząd miasta Świdnik

ŚWIDNIK. Aleja z nowym gospodarzem

Jana Pawła II już miejska

Już nie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, a Urząd Miasta Świdnik zarządza al. Jana Pawła II. Jak podkreślają władze miasta, przejęcie drogi pozwoli nie tylko planować jej rozbudowę, ale również lepiej zadbać o bezpieczeństwo kierowców i zwierząt.

Starania o przejęcie drogi Urząd Miasta Świdnik rozpoczął jeszcze w 2019 roku. Wówczas radni jednogłośnie przyjęli uchwałę intencyjną w tej sprawie. Dopełnienie formalności zajęło trochę czasu, ale ostatecznie wszystko udało się sfinalizować po myśli Ratusza.

– Dzisiaj Skarb Państwa reprezentowany przez Starostwo Powiatowe w Świdniku przekazał nam w zarząd tę drogę – informował w ubiegły wtorek, 28 września, wiceburmistrz **Marcin Dmowski**.

Aleja Jana Pawła II to droga, na której najczęściej dochodzi do kolizji z udziałem zwierząt. Najczęściej są to sarny, które wybiegają z pobliskiego lasu na jezdnię. Wiceburmistrz zaznacza, że miasto, jako zarządca drogi, wprowadzi rozwiązania, które będą zapobiegać takim sytuacjom.

– Niebawem je przedstawimy – dodaje.

Świdniczanie niejednokrotnie sygnalizowali również potrzebę poszerzenia alei o dodatkowe pasy ruchu, gdyż w trakcie zdarzeń drogowych, tworzą się tam olbrzymie korki, a kierowcy nie mają możliwości zawrócenia.

Urząd Miasta ma to na uwadze. Plany poszerzenia al. Jana Pawła II o drugą nitkę są wpisane w założenia Ratusza dotyczące pozyskiwania funduszy unijnych w najbliższych latach. **(w)**

ŚWIDNIK. Miasto pozyskało kolejne pieniądze od rządu

Basen i hala do przebudowy

W przyszłym roku zaplecze sportowe Szkoły Podstawowej nr 5 w Świdniku przejdzie generalny remont. W planach jest modernizacja basenu, hali sportowej i zaplecza. Dofinansowanie na te prace – 1,5 mln zł – miasto pozyskało z rządowego programu „Sportowa Polska".

– Kolejne dobre wiadomości! Z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu z programu „Sportowa Polska" otrzymaliśmy dofinansowanie w kwocie 1,5 mln zł na przebudowę segmentu sportowego w budynku Szkoły Podstawowej nr 5 – pochwalił się w ubiegłym tygodniu burmistrz Świdnika, **Waldemar Jakson**.

Prace planowane są na przyszły rok. Zakładają m.in. modernizację hali sportowej, szatni, basenu, przebudowę instalacji wewnętrznych oraz wdrożenie systemu, który ułatwi korzystanie z pływalni osobom z zewnątrz.

– Bardzo nas ucieszyła ta informacja – przyznaje **Tomasz Szydło**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 im. J. Kusocińskiego w Świdniku. – Nasza szkoła ma 30 lat, a obiekty sportowe 20 lat. Zmieniły się wymagania i standardy techniczne, a urządzenia uległy zniszczeniu i wymagają już modernizacji. Poza uczniami z naszych obiektów korzysta klub Avia oraz osoby nie związane ze szkołą, które je wynajmują. Ministerstwo edukacji, po miesiącach spędzonych przez uczniów na nauce zdalnej, w domach przed komputerami, nakłada na szkoły obowiązek organizacji dodatkowych zajęć sportowych, więc ta baza w dobrym stanie jest nam bardzo potrzebna. Kilka lat temu zrobiliśmy remont niecki basenowej. Jest ona w dobrym stanie, ale do zrobienia wciąż pozostaje plaża i szatnie. Pod basenem mamy ogromne pomieszczenie, to ponad 100 mkw. i projekt zakłada także jego przebudowę. Chcemy tam urządzić salę do zajęć gimnastycznych.

„Piątka" to jedna z największych, jeśli nie największa, szkoła w Świdniku. Zatrudnia prawie 160 pracowników, a w tym roku szkolnym uczy się tu 1300 uczniów. Według szacunków Ratusza przebudowa zaplecza sportowego wyniesie łącznie ok. 3 mln zł. **(w)**

REKLAMA

GMINA FAJSŁAWICE POSZUKUJE
LEKARZA PEDIATRY

Gmina Fajsławice poszukuje lekarza pediatry, który świadczyłby indywidualną praktykę lekarską na terenie gminy.

Zapewniamy pomieszczenia lokalowe z przeznaczeniem na gabinety lekarskie, a w razie potrzeby również mieszkanie.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z Urzędem Gminy Fajsławice. Tel. 81 58 53 002 w godz. od 8:00 do 15:30

FOT. LUBLIN112.PL

Tragiczny wypadek na Al. Racławickich

Wjechał wprost w kobietę z dziećmi

Kierowca audi wjechał w matkę z dziećmi na przejściu dla pieszych na Al. Racławickich. Kobietę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Do tragicznego zdarzenia doszło w sobotę około godz. 11 przed południem. Kierowca audi zignorował fakt, że przed przejściem dla pieszych zatrzymał się autobus komunikacji miejskiej i wjechał na przejście wprost na znajdującą się na pasach kobietę z dziećmi. Siła uderzenia była ogromna. Kobietę wyrzuciło w górę. Upadła na jezdnię kilka metrów dalej. Obrażenia odniosło też jedno z dzieci, doznało urazu nogi. **(l)**

POWIAT ŚWIDNICKI. Życia dziewczynki nie udało się uratować

14-latka zginęła na torach

Świdniccy śledczy wyjaśniają okoliczności tragedii, do której doszło w niedzielę, 26 września, w rejonie niestrzeżonego przejazdu kolejowego pomiędzy Trawnikami a Wólką Kańską. 14-letnia dziewczynka została potrącona przez pociąg. Jej życia niestety nie udało się uratować.

W niedzielę (26 września) po południu służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o potrąceniu w rejonie przejazdu kolejowego między Trawnikami a Wólką Kańską. Jak się okazało, pociąg pasażerski jadący z Lublina do Zamościa potrącił 14-laletnią mieszkankę gminy Trawniki. Na miejscu interweniowali medycy i policja. Niestety życia dziewczynki nie udało się uratować. Prokuratura Rejonowa w Świdniku, która zajmuje się sprawą, ze względu na dobro rodziny nie udziela szczegółowych informacji w sprawie.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że było to samobójstwo.

(w)

Niedzielny horror na Kalinowszczyźnie

Samobójczy skok przy ul. Tumidajskiego

Około godz. 9 w niedzielę (26 września) z wieżowca przy ul. Tymidajskiego wyskoczył mężczyzna. Poniósł śmierć na miejscu.

Ulica na wysokości kładki nad al. Andersa była przez kilka godzin zablokowana. Na miejscu trwały czynności dochodzeniowe. (l)

Rozbił 5 aut, 2 osoby w szpitalu

Rajd pijanego Ukraińca

2,6 promila alkoholu w organizmie miał Ukrainiec, który w niedzielę (26 września) nad ranem jadąc volkswagenem doprowadził na ul. Brzeskiej do czołowego zderzenia.

Dwie osoby zostały ranne, 5 aut zniszczonych. Trwa dokładne ustalanie przyczyn wypadku. Z doniesień świadków wynika, że kierowca jednego ze staranowanych aut, próbował odjechać, a potem uciekł zostawiając rozbity samochód – wcześniej uszkodził zaparkowany pojazd i ściął znak drogowy. (l)

Szokująca zbrodnia przy ul. Nadbystrzyckiej

Matka przyznała się, że udusiła troje malutkich dzieci

Dlaczego doszło do tak potwornej zbrodni? Dlaczego matka rzuciła się na swoje dzieci i zaczęła je dusić. 4-letni Alanek uciekał przed nią. To jego zwłoki, leżące na podwórku, najpierw zauważyła babcia, która przyjechała w miniony czwartek odwiedzić córkę i wnuki na osiedlu slumsów przy ul. Nadbystrzyckiej w Lublinie. Ciała dwójki pozostałych dzieci, 2-letniej Lenki i 9-miesięcznej Nadii leżały wewnątrz domu.

Podejrzaną o uduszenie dzieci zatrzymano w czwartek, w miejscu makabrycznego odkrycia. Na miejsce zbrodni weszli kryminalni z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie i IV komisariatu. Zabezpieczano ślady kryminalistyczne. Cały piątek nadal trwały intensywne czynności śledcze, przesłuchania podejrzanej i świadków, przeprowadzono też sekcję zwłok dzieci. Dopiero późnym wieczorem tego dnia prokurator Agnieszka Kępka, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Lublinie zwołała pierwszą konferencję prasową i przedstawiła wstępne ustalenia w tej sprawie.

– Paulina N. jest jedyną podejrzaną w tej sprawie. Przedstawiono jej trzy odrębne zarzuty zabójstwa dzieci: 4-letniego chłopca, 2-letniej dziewczynki i 9-miesięcznej dziewczynki. Podejrzana przyznała się do zarzucanych jej czynów i złożyła dość szczegółowe wyjaśnienia, nie ujawniamy ich w tej chwili, bo podlegają weryfikacji. Przyczyną śmierci dzieci było uduszenie rękami – poinformowała prokurator **Agnieszka Kępka** z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Paulina N. zamieszkała w niewielkim domku przy ul. Nadbystrzyckiej (pokój, kuchnia, łazienka) w czerwcu br. Przeprowadziła się do Lublina z jednej z podlubelskich miejscowości. Żyła z zasiłku Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie i z 500+. Wynajęte lokum pomogli jej odremontować rodzice. Matka odwiedzała Paulinę N. regularnie. Kobieta wychowywała dzieci samotnie. Do MOPR nie wpływały skargi na to, że źle opiekuje się potomstwem. Sąsiedzi widywali ją na spacerach z dziećmi. Niewiele wiedzą, bo posesję, na której stoi domek wynajmowany przez Paulinę N. ogradza wysokie ogrodzenie. Mówią, że czasami dochodziły stamtąd krzyki, odgłosy awantur. W dzień tragedii słychać było tylko długotrwałe ujadanie psa.

FOT. KMP LUBLIN

Do tragedii doszło na osiedlu baraków przy ul. Nadbystrzyckiej

Czy Paulina N. dokonała szokującego czynu pod wpływem narkotyków co sugerowały pierwsze doniesienia medialne? Wiadomo na pewno, że była trzeźwa. Potwierdziły to badania krwi. Prokuratura czeka jeszcze na wyniki testów na obecność narkotyków. Biegli badają również czy kobieta nie miała zaburzeń psychicznych. Odpowiedzi na te pytania będą znane za kilkanaście dni. Kobiecie grozi dożywocie.

Na zdjęciach zamieszczonych na jednym z portali społecznościowych widać twarz młodej, uśmiechniętej kobiety. Są też zdjęcia jej dzieci, bawiących się w mieszkaniu. Co takiego się stało, że kobieta dokonała tak szokującej zbrodni? W sobotę na wniosek prokuratury Sąd Rejonowy Lublin -Zachód zastosował wobec kobiety areszt tymczasowy na okres 3 miesięcy. Grozi jej kara dożywotniego więzienia. **(l)**

Gospodarz z ranami kłutymi przewieziony do szpitala

Krwawe odwiedziny

Za usiłowanie zabójstwa trafiła do aresztu 26-letnia mieszkanka Lublina, która dźgnęła nożem partnera swojej matki. Za kratki powędrował również jej konkubent.

Do wydarzenia doszło w miniony poniedziałek w jednym z bloków na Tatarach. 26-latka wraz ze swoim konkubentem odwiedziła 54-letniego partnera jej matki. Wszyscy byli nietrzeźwy. Podczas odwiedzin doszło do awantury.

– 26-latka miała chwycić za nóż, którym kilkakrotnie zadała rany 54-latkowi. Wspólnie z 42-latkiem dokonała też jego pobicia. Napastnicy po tym zdarzeniu uciekli. Szybko zostali zatrzymani przez mundurowych. 26-latka miała w organizmie promil alkoholu, z kolei 42-latek – ponad 0,6 promila. Oboje trafili do policyjnego aresztu – mówi komisarz **Anna Kamola** z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Kobieta usłyszała zarzut usiłowania zabójstwa oraz udziału w pobiciu z użyciem niebezpiecznego narzędzia.

FOT. KMP LUBLIN

Nożowniczka i jej konkubent trafili za kratki

Z kolei jej partner usłyszał zarzut pobicia oraz kierowania gróźb karalnych. Decyzją sądu podejrzani zostali tymczasowo aresztowani na okres 3 miesięcy.

(l)

ŚWIDNIK. Szofer bez głowy

„Wczorajszy" kierowca chciał wieźć szkolną wycieczkę

Blisko promil alkoholu wydmuchał kierowca autobusu, który miał zawieźć dzieci na wycieczkę do Zamościa. Wpadł dzięki kontroli zleconej przez szkołę przed odjazdem. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności.

O tym jak ważne są kontrole autobusów wycieczkowych przekonali się uczniowie ZSO nr 1 w Świdniku, którzy w ubiegły piątek, 1 października, mieli pojechać na wycieczkę do Zamościa. Przed odjazdem bus i jego kierowca zostali sprawdzeni przez policjantów. Niestety badanie alkomatem wykazało u kierowcy blisko promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Policjanci zatrzymali 51-letniemu mieszkańcowi gminy Piaski prawo jazdy. Teraz mężczyzna odpowie za swoje zachowanie przed sądem. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności.

– Przypominamy, że kontrolę autokaru może zgłosić każdy i najlepiej zrobić to na kilka dni przed planowaną podróżą. W tym celu należy zadzwonić do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku pod numer telefonu: 47 81 21 210. We wskazane miejsce zostanie wysłany patrol policji, który sprawdzi kierowcę oraz pojazd pod kątem technicznym – przypominają świdniccy policjanci. **(w)**

Osiedla zaroiły się od patroli

Zmasowana akcja trzeźwość

W miniony czwartek rano wszystkie ulice wylotowe największych lubelskich osiedli zostały obstawione przez policyjne patrole. W wielkiej akcji „Trzeźwy poranek" funkcjonariuszy drogówki wspierali policjanci z komisariatów i z oddziałów prewencji. Przebadano alkomatami ok. 3000 kierowców.

– Funkcjonariusze zadbali o to, by na każdej drodze wyjazdowej z blokowiska stał patrol. To sprawiło, że niemożliwe było ominięcie kontroli. Podczas czwartkowej akcji policjanci dokonali prawie 3 tysięcy kontroli stanu trzeźwości. Niestety, nie wszyscy kierujący byli trzeźwi – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Podczas czwartkowej akcji funkcjonariusze ujawnili 13 pijanych kierowców. Niechlubnym rekordzistą okazał się być 42-letni mieszkaniec Lublina. Mężczyzna kierował mitsubishi, mając w organizmie ponad 3,5 promila alkoholu. Został zatrzymany na ul. Jana Pawła II. Wśród zatrzymanych znalazł się też 47-letni instruktor nauki jazdy, który przyjechał pijany po kursanta na plac Zamkowy. W jego przypadku alkomat wskazał pół promila.

Pijanym kierowcom grozi utrata prawa jazdy, wysoka grzywna oraz kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Jeden z punktów kontroli ustawiono na ul. Związkowej przy wlocie w ul. Stefczyka. Urzędnicy sądzili, że to celowe kontrole skierowane na badanie trzeźwości pracowników marszałkowskich departamentów zarządzania i wdrażania Regionalnego Programu Operacyjnego, które mają w pobliżu swoje biura. – Nic z tych rzeczy, akcja miała zasięg ogólnomiejski – wyjaśnia komisarz Gołębiowski. **(l)**

ŚWIDNIK. Poszukiwany nie umknął ich uwadze

Czujne oko policjantów

Policjanci ze świdnickiej komendy na terenie gminy Mełgiew wypatrzyli poszukiwanego przez sąd świdniczanina. Ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości 45-latek prowadził auto bez uprawnień i w stanie nietrzeźwości. Został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu.

W ubiegły czwartek (30 września) rano policjanci ze Świdnika w Nowym Krępcu za kierownicą poruszającego się ulicami miejscowości audi rozpoznali 45-letniego mieszkańca Świdnika, który był poszukiwany przez sąd do odbycia kary pozbawienia wolności. Mundurowi zatrzymali pojazd. Okazało się także, że 45-latek prowadził w stanie nietrzeźwości - badanie alkomatem wykazało ponad promil alkoholu w organizmie. Ponadto nie posiadał uprawnień do kierowania. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe 199 dni.

(opr. w)

ŚWIDNIK. Wypadek na rondzie

Nie zauważył rowerzysty

Świdnicka policja wyjaśnia dokładne okoliczności wypadku, do którego doszło w miniony czwartek na rondzie u zbiegu al. Lotników Polskich i ul. Szkolnej. Osobowe auto potrąciło rowerzystę.

Do wypadku doszło po godz. 15. Jak ustalili policjanci, kierowca toyoty, 70-letni mieszkaniec Świdnika nie udzielił pierwszeństwa przejazdu 57-letniemu rowerzyście, który prawidłowo poruszał się po rondzie. Kierowca samochodu wyjaśniał mundurowym, że nie zauważył cyklisty. Był trzeźwy, tak samo jak 57-latek, który z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. **(w)**

ŚWIDNIK. Odkręcili stanowisko o LGBT

Burmistrz pouczał radnych

Zawsze, gdy na sesji Rady Miasta Świdnik pojawia się temat przyjętego 28 marca 2019 roku stanowiska „Miasto Świdnik wolne od ideologii LGBT", nie brakuje emocji. I tak też było tym razem. Z inicjatywy i głosami radnych klubu burmistrza Waldemara Jaksona zmieniono stanowisko sprzed dwóch lat, zastępując je deklaracją w sprawie „ochrony podstawowych praw i wolności". Opozycja nie wzięła udziału w głosowaniu.

Jeszcze zanim doszło do głosowania w sprawie zmiany przyjętego w marcu dwa lata temu stanowiska, radny **Mariusz Wilk** (Świdnik Wspólna Sprawa) złożył wniosek, aby nie przyjmować nowej deklaracji, a po prostu unieważnić poprzednią. Przypomnijmy, że takie próby opozycja podejmowała już wcześniej i to czterokrotnie, ale nigdy to się nie udało.

– Proponowane stanowisko nie ma racji bytu. Będzie lepiej, jeśli wycofamy się z tego stanowiska z 2019 roku – proponował radny.

Jego wniosek został poddany pod głosowanie, ale 11 głosami radnych z klubu burmistrza **Waldemara Jaksona** został odrzucony.

Radny **Waldemar Białowąs**, przewodniczący klubu radnych KO, zapowiedział, że jego klub nie weźmie udziału w tym głosowaniu.

– Wiemy jak dużo szkód narobiły takie stanowiska i uchwały w całej Polsce. Podzieliły naród i wstrzymały dotację środków unijnych. Nie braliśmy udziału w głosowaniu w 2019 roku, bo uważamy, że to nie są sprawy, którymi powinni zajmować się radni tego szczebla. Dziś również nie będziemy brali udziału w głosowaniu w związku z tym, że te wszystkie prawa, które przytacza państwa stanowisko są zawarte w konstytucji. Swoje wysiłki powinniśmy skupić na poszukiwaniu rozwiązań dla jak najlepszego i najbardziej komfortowego życia mieszkańców – mówił radny.

Podobną deklarację w imieniu ŚWS złożył radny Wilk.

– Stoicie cały czas w tym samym miejscu – zwrócił się do radnych koalicji. – Myślałem, że chociaż kropelka oleju w każdej głowie się pojawiła. Jednak nie.

Do słów radnych odniósł się burmistrz W. Jakson, który tłumaczył, że poprzednie stanowisko było i jest w pełni zgodne z prawem, ale nie zostało właściwe zrozumiane, przytaczał różne definicje ideologii LGBT i zaznaczał, że na początku stanowisk i uchwał przyjętych przez miasta i gminy jest mowa o tym, że samorząd nie będzie ingerował w prywatną sferę życia mieszkańców.

– Słusznie państwo mówicie, że mamy system prawa oparty na konstytucji i Polska chroni wszystkich obywateli. Jest artykuł o tym, że każdy ma prawo do życia, prawo do wolności osobistej, ochrony prywatności i życia rodzinnego, wolności wyrażania własnych opinii. I właśnie 54 artykuł konstytucji, ustęp 1, daje wszystkim prawo do wyrażania własnych opinii. Wymacie troszeczkę tzw. rozdwojenie jaźni, bo z jednej strony mówicie o prawach, a z drugiej strony te prawa zabieracie nam. Nie ma w polskim prawodawstwie żadnych powodów, dla których przyznawać by należało preferencje ochrony osobom, ze względu na wskazane konkretne cechy. Wszyscy są chronieni bez względu na to, czy tak seks uprawiają, czy inaczej, bez względu na to, czy są niepełnosprawni, czy grubi. Pan Wilk mówił o kropelce oleju. Myślałem, że opozycja wzniesie się nad pewien poziom i włączy tzw. myślenie zdroworozsądkowe. Nikt tego stanowiska nie czytał, nikt go nie rozumie, tylko klepie te komunały i frazesy o miłości, wolności i tolerancji. Pytam radnych opozycji, czy w Świdniku są strefy wolne od LGBT? Czy ludzie są legitymowani na tę okoliczność? Czy są przepytywani przez Straż Miejską. Jeżeli pan Wilk byłby kontrolowany przez SM i spytano go o orientację seksualną, to ja natychmiast zwalniam komendanta. Proszę państwa, opanujcie się! Jeśli demokracja i wolność jest waszym celem, to powinniście wystąpić w obronie tego stanowiska i powiedzieć: „Droga komisjo, nie ma u nas czegoś takiego. To jakieś nieporozumienie". Ale oczywiście wy robicie odwrotnie. To, co formacja pana Wilka robiła w sprawie Funduszy Norweskich, te manipulacje, te fałszerstwa, to jest hańba. To, co wy chcecie zrobić, to niszczenie demokracji. Podążacie prostą drogą do totalitaryzmu – grzmiał burmistrz.

Jego przemowę przerwał ironiczny śmiech radnego Wilka.

– Co to w ogóle jest? Pan jest burmistrzem – oburzał się radny.

Zabierający głos w dyskusji radni z klubu W. Jaksona przekonywali, że stanowisko z 2019 r. było i jest głosem w dyskusji na temat roli rodziny, szkoły i wychowania, a także wyrazem troski o najmłodsze pokolenia.

– Nikt nie może nam tego głosu odbierać. Nie będę robił osobistych wycieczek, kto ma więcej oleju w głowie, a kto ma mniej. Pozwólmy się ludziom wypowiadać. Rekomenduję przyjęcie stanowiska, bo w przestrzeni publicznej zaistniała błędna interpretacja poprzedniego, wskazująca na inne cele i wartości, niż te które w rzeczywistości przyświecały autorom – mówił radny **Andrzej Krupa** (klub burmistrza).

Radny **Stanisław Skrok** (klub KO) pytał o sens uchwalania kolejnego stanowiska i o to, co konkretnie dało mieszkańcom przyjęcie tego z 2019 r. – Pan burmistrz mówi, że zdrowy rozsądek jest najważniejszy. Myśląc zdroworozsądkowo pytam więc, jaki był cel podejmowania tego typu stanowiska? Co miało nam to przynieść? – dociekał radny.

W. Jakson tłumaczył, że była to reakcja na podpisaną przez prezydenta Warszawy „Kartę LGBT+", która – jak ocenił – w każdym punkcie łamie polskie prawo.

– Były głosy, że w ślady Warszawy pójdą duże miasta rządzone przez Platformę – mówił burmistrz. – Napisaliśmy, że nie zgadzamy się na takie stanowisko, jakie pan Trzaskowski funduje w samorządzie i jakie może być wzorcem do łamania prawa w innych miastach. Ale to tylko stanowisko, opinia. Jeśli ktoś mi mówi, że nie mam prawa opiniować w tej czy tamtej sprawie, to nie ma demokracji – odpowiadał burmistrz.

– Nie sądzę, że ma pan kompleks **Rafała Trzaskowskiego**, przywołując go ciągle – odniósł się do tych słów radny W. Białowąs. – Mam duży szacunek do pana wiedzy i doświadczenia, ale uważam, że nie powinniśmy wtrącać politycznych wątków do naszego samorządu. Jesteśmy w Świdniku i mamy tu ogrom pracy. Zajmijmy się nią. Chciałbym się dowiedzieć także, co państwo zrobiliście w kontekście przyjętego przez nas kiedyś stanowiska w sprawie obrony miejsc pracy w WSK? Czy miało ono realne znaczenie? Pytanie do nas wszystkich: czy tamto stanowisko przyniosło jakiś efekt, bo pozostałe dotyczące naruszania praw konstytucyjnych nie mają żadnego uzasadnienia w głosowaniach – mówił radny.

– A o Białorusi nie miało znaczenia? – wtrącił burmistrz. – Pan znów myli opinie, stanowiska i wypowiedzi. Jak to w filozofii się mówi, pan miesza dwa zupełnie odrębne byty, których się nie da pomieszać – wytknął burmistrz.

– A pan burmistrz poucza i nikomu nie przyznaje racji – skwitował radny. – Zajmijmy się sprawami samorządu. Na koniec dyskusji radny Mariusz Wilk pytał, po co zmiana stanowiska, skoro zdaniem burmistrza i radnych z jego klubu poprzednie było takie jak powinno. – Zabazowaliśmy na zasadzie zdrowego rozsądku – uciął krótko burmistrz.

Po długiej i emocjonalnej dyskusji radni w końcu przeszli do głosowania. Nowe stanowisko jednogłośnie poparli radni klubu burmistrza Jaksona, z wyjątkiem nieobecnego na sesji **Włodzimierza Radka**. Radni z klubów KO i ŚWS nie wzięli udziału w głosowaniu.

(w)

Treść stanowiska przyjętego przez Radę Miasta Świdnik.

W sferze publicznej zaistniała błędna interpretacja Stanowiska Rady Miasta Świdnik z dnia 28 marca 2019 r. wskazująca na inne cele i wartości niż te, które w rzeczywistości przyświecały samorządowi. Zdecydowanie podkreślić należy, że celem Stanowiska nie było naruszenie praw i wolności żadnych osób, ani ich dyskryminacja. Rada kierowała się poczuciem odpowiedzialności za wszystkich mieszkańców Świdnika oraz potrzebą wzmocnienia i ochrony instytucji rodziny jako podstawowej wspólnoty społecznej, która stanowi optymalne środowisko rozwoju człowieka. Rada Miasta Świdnik stoi na stanowisku, że godność każdego człowieka jest wartością niezbywalną i podlegającą szczególnej ochronie oraz sprzeciwia się wszelkim formom dyskryminacji ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, religię, wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną. Rada Miasta Świdnik deklaruje, że w pełni podziela wartości stanowiące fundament Wspólnoty Europejskiej, jakimi są szacunek dla drugiego człowieka, wolność, równość, solidarność i tolerancja. Uwzględniając powyższe i dążąc do jednoznacznej i właściwej interpretacji rozumienia intencji Rady Miasta Świdnik nadaje się Stanowisku nowe brzmienie: Stanowisko Rady Miasta Świdnik w sprawie ochrony podstawowych praw i wolności. Rada Miasta Świdnik wyraża sprzeciw wobec pojawiających się w sferze publicznej działań naruszających podstawowe prawa i wolności gwarantowane w aktach prawa międzynarodowego, kwestionujących wartości chronione w polskiej Konstytucji, a także ingerujących w autonomię wspólnot religijnych. Popieramy wszelkie postawy dążące do poszukiwania prawdy, przejawiające troskę o rozwój moralny młodego pokolenia, instytucję rodziny oraz szkoły opartych o wartości chrześcijańskie. Dostrzegamy szczególną potrzebę ochrony szkoły i rodziny oraz prawo każdego człowieka do samostanowienia. Jednocześnie wspieramy prawo rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Deklarujemy, że Rada Miasta Świdnik w realizacji swoich publicznych zadań będzie wierna tradycji narodowej i państwowej, mając w pamięci tysiącletnią tradycję chrześcijaństwa w Polsce oraz wielowiekowe przywiązanie Polaków do wolności.

Stanowisko w podobnym brzmieniu kilka dni wcześniej przyjęli także radni sejmiku wojewódzkiego. To reakcja na uwagi zgłaszane przez Komisję Europejską, która od unieważnienia przez samorządy stanowisk i uchwał o „wolności od LGBT" uzależnia dalsze rozmowy na temat dofinasowania dla Polki z programu „REACT EU".

ŚWIDNIK. Panie zadbały o dziewczęta

Różowe skrzyneczki na wszelki wpadek

W części szkół już są, w niektórych dopiero będą. Mowa o tzw. różowych skrzyneczkach, czyli punktach wyposażonych w środki higieny osobistej na czas menstruacji dla uczennic. To jedna z inicjatyw Świdnickiej Rady Kobiet.

Kilka tygodni temu Świdnicka Rada Kobiet zgłosiła pomysł, aby w świdnickich szkołach pojawiły się tzw. różowe skrzyneczki, czyli ogólnodostępne punkty wyposażone w środki higieny osobistej na czas menstruacji przeznaczone dla uczennic. Zgłoszony przez panie pomysł spotkał się z pozytywnym przyjęciem zarówno władz miasta, które zgodziły się wdrożyć go w życie, jak i samych dziewcząt.

– Na zachodzie Polski jest to bardzo popularne, w naszym regionie niekoniecznie. Zobaczymy czy to się sprawdzi. Zaczniemy od szkół. Może starostwo podchwyci ten pomysł i zechce wykorzystać go także w swoich placówkach – mówiła niedawno **Agata Nawrocka**, przewodnicząca ŚRK.

Od niedawna „skrzyneczki" są dostępne w szkołach. W razie potrzeby mogą z nich korzystać nie tylko uczennice, ale również pracownice placówek.

– Bardzo dziękujemy panu burmistrzowi za pomoc w podjęciu tej tak ważnej dla nas kobiet inicjatywy, jaką jest zapewnienie komfortu w naszym codziennym funkcjonowaniu, dziękujemy również dyrektorom szkół, którzy już zorganizowali takie punkty w swoich placówkach – podkreślają panie z ŚRK.

(w)

ŚWIDNIK. Powiat dołożył

Tomograf dla Świdnika

Radni Powiatu Świdnickiego wyrazili zgodę na przekazanie SP ZOZ 800 tys. zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup tomografu.

Podczas ubiegłotygodniowej (30 września) sesji Rady Powiatu Świdnickiego, uchwalając zmiany w wieloletniej prognozie finansowej i uchwale budżetowej, radni zgodzili się na przekazanie 800 tysięcy złotych na zakup tomografu komputerowego dla świdnickiego szpitala.

Placówka szacuje, że zakup sprzętu wyniesie około 2 milionów złotych. 800 tys. pochodzić będzie z budżetu powiatu, tyle samo ze środków unijnych, a 400 tys. złotych to wkład własny szpitala.

– Cieszymy się, że pacjenci mogą odczuć poprawę warunków w szpitalu. Pojawił się najnowocześniejszy sprzęt, we wszystkich salach wymienione zostały łóżka i szafki. Kolejnym „krokiem milowym" w rozwoju lecznicy będzie organizacja pracowni tomografii. Dotychczas pacjenci, którzy musieli skorzystać z tej metody diagnostyki kierowani byli do innych placówek – mówi **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki.

Jak informuje starostwo, dostęp do tomografu będą miały nie tylko osoby hospitalizowane, ale również korzystające z porad przychodni. – Pomieszczenia do rozpoczęcia działalności są już gotowe. Liczymy, że sprzęt pojawi się w placówce jeszcze w tym roku – dodaje Ł. Reszka.

Otwarcie przetargu na jego dostawę do świdnickiej lecznicy zaplanowane jest na koniec tego tygodnia.

(w)

TEKST SPONSOROWANY

INFORMACJA

ZARZĄD POWIATU ŚWIDNICKIEGO W ŚWIDNIKU

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2020 r., poz. 1990 t.j.) informuje, że na okres 21 dni tj. od 04.10.2021 r. do 24.10.2021 r., na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zawarcia kolejnych umów do 3 lat na wynajem w drodze bezprzetargowej.

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE Pegimek SPÓŁKA Z O.O. 21-040 Świdnik ul. M. Konopnickiej 3 Rok założenia 1956

Przedsiębiorstwo Komunalne PEGIMEK Sp. z o.o. pragnie poinformować wszystkich mieszkańców Świdnika, o harmonogramie płukania sieci wodociągowej w dniach 4 - 8 października br., prace prowadzone będą w godzinach nocnych od 22:00 do 6:00.

W związku z pracami, możliwe będzie czasowe wstrzymanie dostaw wody, jak również wystąpienie czasowej zmiany zabarwienia wody naturalnymi osadami z rur.

Ze względów technicznych w trakcie wykonywanych prac mogą wystąpić chwilowe przerwy w dostawach wody również w rejonach przyległych do odcinków wymienionych w harmonogramie.

Prace będą obejmować odcinki sieci wodociągowych wzdłuż nieruchomości:

4/5 października
ul. 3 Maja nr 1, 1A, 3
ul. Kilińskiego nr 1, 3
ul. Niepodległości nr 7, 8, 9, 10, 11, 12 ,13, 14, 15A, 16, 17A, 18, 20
ul. Okulickiego nr 13
ul. Skłodowskiej nr 2, 3
ul. Słowackiego nr 1, 3, 5, 7, 8, 8A
ul. Środkowa nr 2
ul. Tuwima nr 1, 2
ul. Wyszyńskiego nr 6, 12, 14, 15A, 17, 18

5/6 października
ul. Baczyńskiego nr 4, 6, 8
ul. Fabryczna nr 3
ul. Klubowa nr 6
ul. Kolejowa nr 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10
ul. Leśmiana nr 4
ul. Lotników Polskich nr 1, 9, 11
ul. Norwida nr 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10
ul. Okulickiego nr 1, 2, 3, 4A, 5, 6-6Ł, 7, 8-8J, 9, 11, 13, 15
ul. Orzeszkowej nr 1
ul. Reja nr 3, 6
ul. Struga nr 5, 7, 9
ul. Targowa nr 1, 1A, 9
ul. Wyspiańskiego nr 3, 4, 5.

6/7 października
ul. Kochanowskiego nr 3, 4
ul. Konopnickiej nr 2, 3
ul. Kopernika nr 1, 3, 4, 4A, 6
ul. Mickiewicza nr 1, 4, 5, 6
ul. Niepodległości nr 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 32
ul. Okulickiego nr 13, 15, 17, 19, 21, 23
ul. Słowackiego nr 1, 3, 5, 7, 8, 8A, 9, 10, 11, 13, 14
ul. Targowa nr 8,8A, 8B, 19
ul. Tuwima nr 1, 2
ul. Wyszyńskiego nr 6

7/8 października
ul. 3 Maja nr 1, 1A, 3, 4, 6, 8, 10, 12
ul. Hotelowa nr 3, 4, 5, 7, 9
ul. Kopernika nr 9A (SP3)
ul. Kościuszki nr 3, 4, 5, 6, 8
ul. Niepodległości nr 15, 15A,17, 17A, 17B, 19, 19A, 19B, 21

Szczegóły na www.pegimek.swidnik.pl w zakładce „Płukanie sieci".

Jaskrawa, musztardowa kolorystyka płytek nie wszystkim przypadła do gustu

Po terminie, ale nie tylko z tego powodu część mieszkańców kręci nosem

Chodnikowa musztarda po obiedzie

Wymiana połamanych chodników wzdłuż ul. Lubartowskiej, między skrzyżowaniami z ul. Bajkowskiego i al. Tysiąclecia, była oczekiwana od lat, ale efekt dobiegających końca prac najwyraźniej rozminął się z oczekiwaniami części lublinian. Kontrowersje budzi musztardowo-żółty kolor płytek, ale nie tylko...

Na temat remontu rozgorzała dyskusja na jednym z forów internetowych poświęconych Lublinowi. – Kolorystyka chodników jak zwykle nie zawodzi – ironizuje jeden z użytkowników. – Jestem załamany tym co widzę, w innych miastach by to nie przeszło, taki remont przy samym Starym Mieście – wtórował mu inny.

Krytycy najchętniej widzieliby tam eleganckie kamienne płyty w szarawym odcieniu, ograniczone granitowym krawężnikiem. Urzędnicy bronią jednak swojego wyboru, wskazując na spójność estetyczną z przyległymi ulicami oraz aprobatę Miejskiego Konserwatora Zabytków. Zastosowanie szlachetnej nawierzchni wyklucza zaś obecny stan finansów miasta, który wymusza oszczędności na prowadzonych remontach, także tych w ścisłym centrum Koziego Grodu.

– Środki przeznaczone na remont ulicy uniemożliwiały ułożenie płyt kamiennych. Koszt ustawienia krawężnika kamiennego np. granitowego jest ponad 3 razy wyższy od krawężnika betonowego. Przy ilości ponad 750 mb wzrost kosztów można szacować na około 100 tys. zł, a to przykładowo tyle, co cały remont odcinka ul. Zakopiańskiej zrealizowany w tym roku. Krawężniki betonowe są więc swoistym kompromisem pomiędzy zakładanym celem remontu, posiadanymi środkami, a potrzebami remontowymi na innych ulicach miasta – mówi **Justyna Góźdź** z Urzędu Miasta Lublin.

Internauci pomstują też na pozostawienie parkingu bezpośrednio w chodniku. Został on bowiem wyznaczony poprzez inny wzór i kolor nawierzchni, a nie np. przeniesiony do zatoki postojowej w poziomie jezdni. Takie rozwiązanie byłoby z pewnością bezpieczniejsze dla pieszych, ale urzędnicy przekonują, iż nie mogli go zastosować.

– Realizowane prace to remont. W odróżnieniu do przebudowy w ramach remontu odtwarzany jest stan pierwotny istniejącego obiektu budowlanego, zatem bez zmian geometrii krawężników oraz bez możliwości wytyczenia zatok postojowych w płaszczyźnie jezdni – dodaje Góźdź.

Nowe chodniki przy Lubartowskiej miały być gotowe do połowy września, ale wszystko wskazuje na to, że prace potrwają co najmniej do końca tego tygodnia. Wykonuje je firma Art.-Bruk z Miłocina za ponad 660 tys. zł

Marek Kościuk

– Nie ma żadnych planów likwidacji – zapewniają urzędnicy

Rodzice martwią się o przyszłość szkoły

Otrzymaliśmy sygnał od rodzica jednego z uczniów Szkoły Podstawowej nr 34 przy ul. Kosmowskiej, który twierdzi że miasto przymierza się do likwidacji placówki, tak aby utworzyć tam szkołę specjalną. Takim losem miałoby także być zagrożone pobliskie Przedszkole nr 56 przy ul. Kurantowej. Podobne głosy od kilku tygodni pojawiają się także w internecie, m.in. w komentarzach na oficjalnym profilu Prezydenta Lublina, Krzysztofa Żuka.

Obawy mieszkańców osiedla im. Moniuszki biorą się przede wszystkim z faktu spadającej z roku na rok liczby uczniów uczęszczających do SP nr 34. Aktualnie uczy się w niej 280 dzieci, z czego 22 w oddziale przedszkolnym. Kilka lat temu uczniów było dwukrotnie więcej, a w latach 90-tych ub. wieku uczyło się tu prawie tysiąc dzieci.

– Dziś to kameralna szkoła, ale dzięki temu nauczyciele lepiej znają dzieci, lepsza jest jakość kształcenia, a uczniowie mogą czuć się bezpiecznie. To najstarsza szkoła na Czechowie i jedyna na naszym osiedlu, zdecydowanie nie chcemy w jej miejsce szkoły specjalnej – mówi pani Katarzyna.

Pogłoski o możliwej likwidacji podstawówki podsyca kwestia zlikwidowania przez miasto „wyludniającej się" Szkoły Podstawowej nr 17 przy ul. Krochmalnej. Jej budynek został przeznaczony dla szkoły specjalnej, ale potem okazało się, że jednak nie jest przystosowany do potrzeb dzieci niepełnosprawnych, a jego modernizacja pochłonęłaby nawet kilkanaście milionów złotych.

– Nie ma planów związanych z likwidacją Szkoły Podstawowej nr 34 przy ul. Kosmowskiej oraz Przedszkola nr 56 przy ul. Kurantowej – zapewnia jednak **Izolda Boguta** z biura prasowego lubelskiego Urzędu Miasta.

Przedstawicielka Ratusza, dodaje, że działania mające na celu zwiększenie zainteresowania wybraną placówką oświatową ze strony rodziców to zadanie własne szkoły i miasto, jako organ prowadzący nie ma kompetencji aby ją w tym wspomóc. Pewną nadzieję na poprawę sytuacji związanej z naborem w SP nr 34 daje fakt, że w jej obwodzie zamieszkuje 46 dzieci, które powinny rozpocząć naukę w kolejnym roku. W połączeniu z funkcjonującą tutaj zerówką powinno pozwolić to na uruchomienie przynajmniej dwóch klas pierwszych, a nie tylko jednej jak w roku obecnym.

Warto także pamiętać, że w przypadku realizacji zamierzeń deweloperskich na pobliskich terenach Górek Czechowskich, to właśnie do Szkoły Podstawowej nr 34 w naturalny sposób trafi duża część dzieci z nowych bloków. Jej likwidacja okazałaby się więc w przeciągu kilku lat swoistym „strzałem w stopę".

Marek Kościuk

W rankingu elektromobilnych 50. największych polskich miast

Lublin wśród wyróżnionych

Gdzie najszybciej przybywa elektrycznych samochodów? Który polski ośrodek – poza stolicą – ma najlepiej rozwinięty transport publiczny? W którym spośród 50. największych polskich miast najłatwiej wypożyczyć uliczny rower, a które ma najdłuższą sieć ścieżek dla jednośladów? Gdzie – mimo natężonego ruchu kołowego – mieszkańcy wciąż oddychają czystym powietrzem i nie muszą obawiać się alertów smogowych? Na te pytania odpowiedź przynosi najnowsza, druga edycja raportu „Ranking elektromobilnych miast", w którym Lublin znalazł się wśród wyróżnionych i otrzymał nagrodę specjalną. Swoją ocenę miastu wystawili również lubelscy rowerzyści.

W jednej z pięciu kategorii – „Czyste powietrze" Kozi Gród uplasował się na najniższym stopniu podium, w kolejnej „Transport rowerowy" znalazł się tuż za nim, na czwartym miejscu. W kategorii „Ułatwienia dla elektromobilności" miasto nad Bystrzycą zajęło 10. miejsce, a w kat. „Transport zbiorowy" otworzyło drugą „10". Najgorzej Lublin wypadł w kat. „Transport elektryczny", plasując się z Białymstokiem ex-aequo na 15. miejscu.

– Lublin już od 68 lat stawia na stały rozwój transportu zbiorowego, ukierunkowany na elektromobilność i ekologię, tworząc w ten sposób alternatywę dla transportu indywidualnego. Wieloletni rozwój zrównoważonej i ekologicznej komunikacji oraz inwestycje w nowoczesny tabor sprawiają, że Lublin już dziś spełnia 30% próg udziału pojazdów zeroemisyjnych w całej flocie, będąc w ścisłej czołówce systemów elektromobilnych w Polsce, a nawet w Europie – komentuje wyniki raportu **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina. – Stawiamy sobie bardzo wysokie cele dotyczące rozwoju transportu elektrycznego, czego najlepszym przykładem jest przyjęta pod koniec lutego 2021 r. strategia rozwoju elektromobilności oraz realizowane inwestycje w tym zakresie. Działania, za które Lublin otrzymał wyróżnienie pokazują, że to kierunek jak najbardziej słuszny i oczekiwany przez Lublinian oraz w dzisiejszych czasach konieczny. Nasze zaangażowanie na rzecz elektromobilności oraz efektywności energetycznej pozwala podnosić jakość życia mieszkańców oraz, w połączeniu z nowymi inwestycjami, zwiększać atrakcyjność gospodarczą miasta i regionu – dodaje prezydent K. Żuk.

Lublin za zdobycie dużej liczby punktów w każdej z badanych kategorii i podejmowanie wielu dodatkowych działań, otrzymał od organizatorów rankingu nagrodę specjalną. – "W dotychczasowych zestawieniach wyróżniliśmy miasta, które najlepiej wypadły w miernikach ilościowych. Liderów doceniliśmy, wskazując na przewagi Chorzowa, Poznania, Warszawy i Wrocławia. W trakcie badania zwróciliśmy uwagę także na czynniki, które trudno jest skwantyfikować. Z tego względu nagrodę specjalną przyznajemy Lublinowi – miastu, które zdobyło dużo punktów w każdej z badanych kategorii, jednocześnie podejmując wiele dodatkowych działań – napisali autorzy rankingu. - Cechą wyróżniającą Lublin na tle pozostałych polskich miast jest sprawna, stale rozwijana sieć trolejbusów, którymi oprócz stolicy Lubelszczyzny mogą pochwalić się tylko Gdynia i Tychy. Władze stawiają sobie także bardzo wysokie cele co do rozwoju transportu elektrycznego, czego najlepszym przykładem jest przyjęta pod koniec lutego 2021 r. strategia rozwoju elektromobilności. Do 2022 r. Ratusz planuje dwudziestokrotnie zwiększyć liczbę stacji ładowania pojazdów, a do 2025 r. zarejestrować 3 tys. samochodów elektrycznych (na koniec 2020 r. było ich ok. 200). Miasto realizuje także inicjatywy, które zwiększają efektywność energetyczną. MPK Lublin wspólnie z Politechniką Lubelską i sektorem prywatnym prowadzą obecnie prace nad budową magazynów energii, które wykorzystają m.in. na potrzeby przewozów trolejbusowych – czytamy w raporcie. Jego autorzy podkreślają, że „dodatkowo stolica Lubelszczyzny należy do grona dziesięciu miast, które oprócz wsparcia inicjatyw prywatnych już teraz deklarują także rozwój punktów miejskich. W ubiegłym roku Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie rozpoczął prace nad sześcioma stacjami ładowania dla autobusów. Choć nie będą one dostępne dla posiadaczy e-samochodów, to świadczą o kompleksowym i długofalowym podejściu włodarzy miasta do elektromobilności".

W rankingu dwukrotnie najlepsza okazała się Warszawa (Transport zbiorowy i Transport elektryczny). Stolica zajęła także trzecie miejsce w kat. Transport rowerowy i czwarte w kat. Czyste powietrze. Pierwszeństwo w tej ostatniej kategorii należy do Wrocławia, który uplasował się także dwa raz na drugim miejscu (Transport rowerowy i Transport zbiorowy).

Oprac. BS

Rowerzyści widzą to gorzej

W ubiegłym tygodniu swoją ocenę Lublinowi wystawili również lubelscy rowerzyści uczestnicząc w ogólnopolskim Badaniu Klimatu Rowerowego. Na podstawie prawie 300 ankiet wypełnionych przez rowerzystów, głównie osoby pomiędzy 30 a 50 rokiem życia, które z roweru korzystają przynajmniej kilka razy w miesiącu, można stwierdzić, że rowerzyści ocenili komfort jazdy jednośladami po Lublinie na trzy, a przyjazność miasta dla rowerzystów na cztery. Rowerzyści ocenili, że jazda rowerem po Lublinie sprawia więcej radości niż stresu. Podkreślili, że rower jest raczej dla każdego – na ulicach nie widuje się wyłącznie kolarzy na drogich rowerach ubranych w lajkrę. Poziom bezpieczeństwa ocenili neutralnie, jednak wskazali, że poruszanie się rowerem po jezdni raczej nie jest w Lublinie bezpieczne. Rowerzyści mają zastrzeżenia do utrzymania dróg rowerowych. Źle ocenili dostosowanie sygnalizacji świetlnych do ruchu rowerowego – brak zielonej fali, konieczność stania na światłach dłużej niż samochody. W zakresie komfortu poruszania się rowerem najgorzej oceniono objazdy w sytuacji prowadzenia robót drogowych. Ankietowani neutralnie oceni jakość powstającej infrastruktury rowerowej. Pochwalili Lubelski Rower Miejski (ocena odnosi się do systemu sprzed wprowadzenia opłat od pierwszej minuty), a wytknęli, że w Lublinie nie istnieje system informacyjny tras rowerowych – brakuje informacji drogowskazowej dokąd i kiedy dojedziemy. Pomimo tych zastrzeżeń rowerzyści oceniają przyjazność Lublina na dobrą w skali ocen szkolnych. - Nie ma się czym cieszyć. Wyniki pokazują, że osoby, które już jeżdżą oceniają warunki dla rowerzystów jako neutralne. To nie zachęci nowych osób do jazdy rowerem. Jedyna pozytywna ocena odnosiła się do roweru publicznego, którego zasady funkcjonowania właśnie diametralnie zmieniono – podsumowuje badanie **Krzysztof Kowalik** z Porozumienia Rowerowego.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Rodzinny festyn na Czwartku

Wszyscy bawili się pysznie

Już po raz czwarty Parafia pod wezwaniem Św. Mikołaja oraz lubelska Fundacja Szczęśliwe Dzieciństwo zaprosili mieszkańców na rodzinny festyn. Na Czwartku pysznie bawili się wspólnie dzieci, młodzież i seniorzy.

Atrakcji w niedzielne popołudnie było co niemiara i dla ducha, i dla ciała. Na scenie swoje artystyczne umiejętności prezentowali milusińscy z pobliskich przedszkoli, a także uczniowie ze Szkół Podstawowych nr 19 i 23. Organizatorzy zaprosili dzieci i młodzież do udziału w turniejach: łuczniczym i tenisa stołowego. Maluchy mogły korzystać także bezpłatnie do woli z dmuchańców, a nieco starsi spróbować swoich sił na rodeo.

Na wszystkich czekały pyszności i napoje przygotowane przez seniorów z Cafe Aktywni, którzy każdego piątku spotykają się o godz. 10 w środowiskowej świetlicy, mieszczącej się nieopodal kościoła.

– Dziękujemy wszystkim gościom i współorganizatorom za ten niesamowity czas – mówi **Agnieszka Łysiak** z Fundacji Szczęśliwe Dzieciństwo, podkreślając jak ważną inicjatywą jest festyn rodzinny organizowany wspólnie z parafią pod wezwaniem Św. Mikołaja. – Te działania międzypokoleniowe pokazują, jak ważna jest rodzina i korzenie. Jak można wspólnie integrować się przy gotowaniu czy robieniu makrel – podkreśla.

BS

Próg zapewnia bezpieczniejsze dojście do szkoły

Dla jednych zbędny, dla innych wręcz przeciwnie

Potyczka o próg

Część mieszkańców os. Moniuszki dziwi powstały niedawno próg zwalniający dla pieszych na ul. Kurantowej. Wszystko dlatego, że to krótka i do tego „ślepa" droga. Urzędnicy przekonują, że jego powstanie to najlepsze rozwiązanie jakie można było tam wprowadzić, a zabiegali o to sami mieszkańcy.

– Czytam, że na ul. Żmigród, czy Struga mieszkańcy chcieli progów zwalniających, ale ich nie zamontowano. U nas nikt o niego nie zabiegał, a powstał – wskazuje pani Krystyna, mieszkanka ul. Kurantowej. – Tyle mówi się o braku pieniędzy w budżecie i krojeniu inwestycji, a nam zafundowano, według mnie i moich sąsiadów, zbędny wydatek.

Okazuje się jednak, że nie wszyscy podzielają zdanie naszej Czytelniczki i jej znajomych. Próg powstał na prośbę dyrekcji i rodziców uczniów Szkoły Podstawowej nr 34 oraz rady dzielnicy i wnioskodawcy są wdzięczni miastu, że przychyliło się do ich postulatu. – Ul. Kurantowa mimo, że jest drogą bez przejazdu to obciążona jest dużym natężeniem ruchu pojazdów oraz pieszych. W związku z wnioskami szkoły oraz Rady Dzielnicy Czechów Południowy w sprawie poprawy bezpieczeństwa w obszarze przejścia dla pieszych, została podjęta decyzja o wprowadzeniu na odcinku ulicy fizycznego elementu uspokojenia ruchu w postaci wyniesionego przejścia dla pieszych – wyjaśnia **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Instalacja progu, na którym drogowcy muszą dokonać jeszcze drobnych poprawek, kosztowała ok. 8 tys. zł. **Marek Kościuk**

Kosztem niespełna 8 tys. złotych, zrobiło się...

Bezpieczniej na Jaczewskiego

Zarząd Dróg i Mostów zdecydował się na wprowadzenie sporych zmian w organizacji ruchu na ul. Jaczewskiego. Ich celem jest podniesienie bezpieczeństwa zarówno pieszych, jak i kierowców w rejonie największych lubelskich szpitali. Piesi zyskali wysepkę na środku niebezpiecznego dotąd przejścia, a wzdłuż jego krawędzi specjalnie żółte płytki z wypustkami ostrzegające niewidomych. Kierowcy zaś dostali przede wszystkim bezpieczny lewoskręt w ul. Chodźki oraz na teren SPSK nr 4, uporządkowano także parkowanie.

– Zmiany w stałej organizacji ruchu na ul. Jaczewskiego związane były m.in. z wprowadzeniem podstrefy „D" w strefie płatnego parkowania. Lokalizacja azylu miała na celu poprawę bezpieczeństwa pieszych przekraczających ulicę. Teraz są oni lepiej widoczni i mają krótsze odcinki do pokonania. Dodatkowo, poza oznakowaniem miejsc postojowych, wprowadzono także korektę w oznakowaniu poziomym przed skrzyżowaniem z ul. Chodźki. Przed zmianą oznakowanie poziome i pionowe powodowało konieczność zmiany pasa ruchu dla poruszających się po drodze głównej na tym skrzyżowaniu, tj. dla jadących na osi ulic Jaczewskiego-Obywatelska. Po wykonaniu nowego oznakowania nie ma już konieczności zmiany pasa, wydzielony natomiast został pas do skrętu w lewo z ul. Jaczewskiego w ul. Chodźki – mówi **Justyna Góźdź** z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta. Całość kosztów wdrożenia nowej organizacji ruchu pokryło Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, bowiem to właśnie ta komunalna spółka odpowiada za nową część SPP.

– Wprowadzenie zmian na ul. Jaczewskiego, wraz z budową azylu dla pieszych, kosztowało 8 tys. zł netto – informuje **Weronika Opasiak**, rzeczniczka prasowa MPK Lublin. **Marek Kościuk**

Miała zachwycić funkcjonalnie i estetycznie, ale niejeden lublinianin jest innego zdania i z rozczarowaniem stwierdza...

Centrum stracone na lata

Przebudowa Al. Racławickich, ul. Lipowej, ul. Poniatowskiego i ronda Honorowych Krwiodawców kosztowała 104 mln zł i objęła modernizację prawie 5 km jezdni, ok. 7,2 km chodników, budowę i przebudowę ponad 5 km ścieżek rowerowych, gazociągu i kanalizacji deszczowej. Na pewno jest równiej i bezpieczniej, ale do poszczególnych rozwiązań i detali można mieć zastrzeżenia i wrażenie, że mimo wydania tak wielkich pieniędzy nie wykorzystaliśmy szansy na stworzenie naprawdę reprezentacyjnego i funkcjonalnego centrum miasta.

Po przebudowie na Alejach Racławickich kierowcy mają do dyspozycji tylko jeden pas ruchu. Drugi został przeznaczony pod buspas

Dodatkowe światła utrudniają płynny ruch samochodów. Urzędnicy tłumaczą, że były niezbędne ze względu na bezpieczeństwo pieszych

Kuriozalna ścieżka rowerowa na wysokości Centrum Spotkania Kultur. Rowerzyści otrzymali tu swoją drogę poprzez wymalowanie linii na nierównych, klawiszujących płytkach

Jeszcze kilka miesięcy temu zastępca prezydenta miasta zapewniał na łamach gazetki informacyjnej wydawanej przez urzędników, że nic takiego Lublinowi nie grozi. – Jestem pewien, że finalnie inwestycja zachwyci nie tylko funkcjonalnie, ale także swoim walorem estetycznym – mówił **Artur Szymczyk**, wiceprezydent Lublina ds. inwestycji i rozwoju.

Nie wszystkich jednak zachwyciła, a wręcz rozczarowała. Wygląd przebudowanych Al. Racławickich i ul. Lipowej pokazuje, jak daleko pod względem estetyki przestrzeni publicznej znajduje się Kozi Gród w stosunku do innych dużych miast.

Po pierwsze dobór materiałów

Aktywiści walczący o komfort pieszego poruszania się po mieście od lat apelują o zaprzestanie układania na chodnikach kostki brukowej. I choć jest to materiał nie tylko wyglądający tandetnie, ale również niewygodny m. in. dla niepełnosprawnych czy małych dzieci, to w Lublinie nadal stosuje się go powszechnie. W przypadku Al. Racławickich i ulic przyległych miało być jednak inaczej. Urzędnicy zamiast wnioskowanych przez społeczników dużych płyt o wymiarach 50x50 cm zdecydowali się jednak na mniejsze płytki o wymiarach 30x30 cm. Skąd taka decyzja? – Małe płytki betonowe o wymiarach 30x30cm są praktyczne w utrzymaniu, m.in. są mniej podatne na spękania – tłumaczy **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Chodnikami wzdłuż ul. Lipowej i Al. Racławickich poruszają się jednak wyłącznie piesi, a łamiące się płyty to zdecydowanie domena nielegalnego parkowania czy wjazdu na trotuary, stąd piesi m.in. w Warszawie czy nieodległym Zamościu od kilku lat otrzymują wyłącznie nawierzchnię z dużych płyt. Poza wymiarem płytek zastrzeżenia budzi także materiał, z którego je wykonano. Zastosowano bowiem najtańsze betonowe prefabrykaty, które powinny trafić na osiedlowe chodniki, gdzie wciąż króluje tzw. kostka bauma, a nie na ciągi piesze wzdłuż reprezentacyjnych dróg w centrum miasta. Wzdłuż całej ul. Lipowej oraz odcinka Al. Racławickich przy Ogrodzie Saskim, aż prosiło się o zastosowanie szlachetnej nawierzchni z kamienia. I choć wiedzą o tym władze w Szczecinie czy Wrocławiu, to w Lublinie postanowiono zaoszczędzić. – Ze względów ekonomicznych i praktycznych nie wykonano chodników z płyt o szlachetnej nawierzchni – przyznaje Justyna Góźdź. Z tych samych względów wzdłuż remontowanej w tym samym czasie ul. Krakowskie Przedmieście w chodniki wbudowano brzydką, mającą ponad 20 lat kostkę betonową (zdecydowano się na tzw. przebrukowanie nawierzchni zamiast jej pełnego remontu).

Zastanawiający jest także fakt ułożenia na ul. Lipowej betonowych krawężników, choć już przy Al. Racławickich udało się zastosować ich kamienne odpowiedniki. Tu urzędnicy mają równie ciekawe wytłumaczenie. – Chcąc zachować jednolitość rozwiązań, na ul. Lipowej zastosowano krawężniki betonowe, w nawiązaniu do wcześniej przebudowanego wlotu tej ulicy do ul. Narutowicza – wyjaśnia J. Góźdź.

Przywołana powyżej jednolitość rozwiązań nie przeszkodziła jednak w zastosowaniu wykruszających się po kilku latach krawężników z betonu także wzdłuż ul. Krakowskie Przedmieście, chociaż na Al. Racławickich zastosowano te z granitu. Pamiętajmy, że w przypadku ul. Lipowej i ul. Krakowskie Przedmieście mówimy o dwóch najbardziej reprezentacyjnych ulicach w mieście, a np. w Białymstoku od lat stosuje się krawężniki kamienne nawet na peryferiach jako materiał mający dużo większą wytrzymałość.

Po drugie „słupoza"

Z nie do końca zrozumiałych przyczyn lubelscy specjaliści od dróg od kilkunastu lat lansują budowę sygnalizacji świetlnych na wszystkich większych skrzyżowaniach tłumacząc to koniecznością poprawy bezpieczeństwa. W efekcie w sytuacji awarii świateł kierowcy dosłownie „głupieją", co powoduje liczne kolizje. Dobrze wiedzą o tym m. in. w Chełmie, gdzie zamiast kolejnych sygnalizacji na krzyżówkach buduje się o wiele bezpieczniejsze i tańsze w utrzymaniu tzw. ronda turbinowe. W przypadku Al. Racławickich na nowe ronda oczywiście nie ma miejsca, ale w przypadku, gdy po przebudowie droga ta ma po zaledwie jednym ogólnodostępnym pasie ruchu w każdym kierunku (skrajne pasy zostały zamienione w buspasy – przyp. aut.) to można było zakładać ograniczenie istniejących sygnalizacji.

Nic bardziej mylnego – ilości świateł nie tylko nie zredukowano, ale wręcz zwiększono budując sygnalizację na skrzyżowaniach z ul. Puławską, ul. Grottgera czy przejściu dla pieszych pod rektoratem Uniwersytetu Medycznego. Miasto niezmiennie tłumaczy to bezpieczeństwem. – Po powstaniu obiektów publicznych przy ul. Grottgera zdecydowanie zwiększył się ruch i zaszła potrzeba dodatkowego wyjazdu, a tym samym budowy sygnalizacji. Z kolei sygnalizacja przy ul. Puławskiej ma na celu poprawę bezpieczeństwa pieszych, w rejonie żłobka i przedszkola – mówi Justyna Góźdź z lubelskiego magistratu.

Tym jednak nie sposób wytłumaczyć fatalnej estetyki zastosowanych sygnalizacji. W wielu wcześniejszych realizacjach, jak np. na skrzyżowaniu ul. Głębokiej z ul. Narutowicza czy ul. Zelwerowicza z ul. Choiny udało się zastosować wspólne słupy podtrzymujące sieć trakcyjną i lampy sygnalizatorów. Przy Al. Racławickich się już nie udało i tuż obok siebie stoją osobne słupy, nie dość, że w niektórych miejscach po środku chodnika, to jeszcze… w całkiem innych kolorach. To tzw. lubelski standard, gdyż urzędnicy, kiedy przestali już wymagać malowania słupów sygnalizacji na żółto, uparli się na kolor srebrny, jednocześnie wymagając innych barw dla latarni oświetleniowych.

– W dokumentacji dotyczącej sygnalizacji świetlnych istnieją zapisy o kolorze konstrukcji wsporczych, zgodnie z którymi zrealizowano malowanie. Dla słupków aluminiowych maszt sygnalizacyjny ma kolor inox, natomiast maszty wysięgnikowe stalowe cynkowane malowane na kolor szary – przyznaje Justyna Góźdź. Urzędnikom najwyraźniej zabrakło czasu na całościowe spojrzenie i zastosowanie rozwiązania znanego np. z Łodzi, gdzie cała przydrożna architektura jest wykonywana w jednym stonowanym kolorze – antracytowym.

Po trzecie zieleń

Nie udało się również uniknąć wycinki drzew, choć trzeba przyznać, że urzędnicy, po protestach mieszkańców i ekologów, uchronili przed nią wiele okazów. Przy zmodernizowanych Al. Racławickich i ul. Poniatowskiego zrobiło się jednak mocno „łyso", a nim znów zrobi się zielono, miną lata. – Łącznie podczas inwestycji wycięto 54 drzewa (w tym przy Al. Racławickich 8 szt., przy ul. Lipowej 2 szt., a przy ul. Poniatowskiego 44 szt.), a przesadzono kolejnych 81 (28 szt. z Al. Racławickich, 44 szt. z ul. Poniatowskiego i 9 szt. z ul. Lipowej) – informuje J. Góźdź. W ich miejsce nasadzono 167 szt. nowych sadzonek, z tego najwięcej aż 140 szt. wzdłuż Al. Racławickich. Na ul. Lipową trafiły tylko 3 młode drzewka, a na ul. Poniatowskiego łącznie 24 szt. Nie są to także sadzonki imponujących rozmiarów, jakich można by się spodziewać w centrum miasta w celu uzyskania możliwie szybkiego efektu. Co więcej większość nasadzonych drzew zdążyła już uschnąć. Miasto zapowiada ich wymianę w ramach gwarancji udzielonej przez wykonawcę jeszcze jesienią.

Po czwarte detale

W tak wielkiej i prestiżowej inwestycji zapomniano o wielu istotnych detalach, które wpływają na odbiór estetyczny, ale także komfort korzystania z powstałej infrastruktury. Jednym z przykładów jest zaplanowane w dokumentacji pozostawienie pojedynczej starej latarni przy ul. Lipowej na wysokości banku PKO BP. To jednak udało się zmienić po naszej interwencji. – Projekt przewidywał wpięcie istniejącego słupa do sieci oświetlenia drogowego jednak ze względu na to, że słup ten stoi na betonowym gzymsie i nie posiada żadnego przepustu aby wprowadzić tam nowe kable, zapadła decyzja o postawieniu obok nowego słupa typu „pastorał" – wskazuje Justyna Góźdź z Urzędu Miasta Lublin.

W zakresie oświetlenia ul. Lipowej zainstalowano także przestarzałe oprawy oświetleniowe z lampami sodowymi dające światło żółtej barwy. Czemu nie zdecydowano się na LED-y? Urzędnicy tłumaczą to wytycznymi otrzymanymi od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie. Brak już jednak wytłumaczenia dla zaprojektowania i wykonania… herbu województwa lubelskiego zamiast herbu miasta Lublin na stylizowanych bazach pastorałów. Tą kwestią ma się teraz zająć Zarząd Transportu Miejskiego, jest więc szansa, że na słupach jednak pojawią się właściwe herby.

Takich drobnych niedociągnięć jest jednak znacznie więcej. Już po wykonaniu oznakowania miasto zdecydowało się na montaż dodatkowych słupków blokujących nielegalny wjazd i zastawianie chodników w rejonie ul. Żwirki i Wigury oraz na odcinku ul. Lipowej od ul. Sądowej do budynku sądu. Nie zostały one uwzględnione w pierwotnej dokumentacji. Podobne elementy po opracowaniu korekty projektu organizacji ruchu mają także trafić m. in. na przejścia dla pieszych wokół skrzyżowania ul. Lipowej z ul. Okopową i ul. Skłodowskiej-Curie, na wlot ul. Okopowej (tutaj będzie także musiało zostać zlikwidowane miejsce postojowe wyznaczone zbyt blisko przejścia) oraz w rejonie wjazdów przy C.H. Plaza. W ramach robót dodatkowych wymienione zostaną także zniszczone schody od przystanku autobusowego na al. Sikorskiego w kierunku parkingu przy sąsiednich blokach oraz naprawione te w rejonie ul. Spadochroniarzy. Z kolei przy zachodnim wlocie ul. Popiełuszki na skrzyżowanie z ul. Poniatowskiego z chodnika znikną zbędne już słupy energetyczno-oświetleniowe. Pierwotny projekt przewidywał ich pozostawienie w tym miejscu. Urzędnicy odrzucili z kolei postulaty mieszkańców dotyczące m. in. remontu schodów i chodnika od Al. Racławickich do budynku przy ul. Poniatowskiego 4, przestawienia dwóch latarni ze środka wąskiego chodnika na wlocie ul. Sowińskiego, wymiany fragmentu nawierzchni ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż ul. Poniatowskiego, na którym pozostawiono starą kostkę fazowaną na asfalt czy usunięcia barierek blokujących przejście wąskim chodnikiem na wlocie ul. Rowerowej.

Sowińskiego odłożona do szuflady

Za to na pewno na stałe pozostanie kuriozalne wykonanie ścieżki rowerowej na odcinku przylegającym do placu przed Centrum Spotkania Kultur. Rowerzyści otrzymali tu swoją drogę poprzez wymalowanie linii na nierównych, klawiszujących płytkach placu wraz z dobudowaniem wąskiego pasa asfaltu o zmiennej szerokości. Wygląda to fatalnie, ale urzędnicy przekonują, że nie mieli wyjścia i nie było możliwości położenia nawierzchni bitumicznej na całej szerokości ścieżki. – Powyższe było odpowiedzią na wniosek m.in. Urzędu Marszałkowskiego, w celu zapewnienia ciągłości drogi rowerowej i nie ingerowanie w Plac Teatralny oraz elementy małej architektury tam usytuowanej. Grunt ten należy do Centrum Spotkań Kultur, będącego jednostką organizacyjną UMWL – wyjaśnia J. Góźdź.

Najbardziej zaskakująca jest jednak zapowiedź urzędników w zakresie planów dotyczących przebudowy ul. Józefa Sowińskiego. Pierwotnie jej modernizacja wraz z poszerzeniem do dwóch pasów ruchu w każdym kierunku było planowane w ramach wspólnego zadania z Al. Racławickimi. Na skutek protestów mieszkańców Wieniawy prezydent **Krzysztof Żuk** zapowiedział jednak rezygnację z poszerzenia i wycinki rosnących przy drodze szpalerów drzew. Droga miała być przebudowana w istniejącym przekroju, z niewielkimi miejscowymi poszerzeniami. W związku ze wzrostem cen materiałów i robót budowlanych Ratusz odstąpił jednak od tej części inwestycji, która miała być zrealizowana w późniejszym terminie. Spytaliśmy więc, kiedy kierowcy przestaną tu telepać się na dziurach i koleinach, a piesi potykać na nierównych płytkach chodnikowych. – Aktualnie miasto nie planuje przebudowy tej ulicy – rozwiewa nadzieję na szybką poprawę Justyna Góźdź. **Marek Kościuk**

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
4 października (poniedziałek) Jak rozmawiać z psem 9:00, Wyszyński – zemsta czy przebaczenie 11:00, Fatima 12:45, Teściowie 14:45, Żeby nie było śladów 15:00, Nie czas umierać 16:30, 19:30, Jeźdźcy sprawiedliwości 18:00, Niefortunny numerek albo szalone porno 20:15
5 października (wtorek) Jak rozmawiać z psem 9:00, Wyszyński – zemsta czy przebaczenie 10:00, 13:00, Fatima 12:45, Teściowie 14:45, Żeby nie było śladów 15:00, Nie czas umierać 16:30, 19:30, Jeźdźcy sprawiedliwości 18:00, Niefortunny numerek albo szalone porno 20:15
6 października (środa) Mistrz 11:00, Teściowie 14:45, Żeby nie było śladów 15:00, Nie czas umierać 16:30, 19:30, Jeźdźcy sprawiedliwości 18:00, Niefortunny numerek albo szalone porno 20:15
7 października (czwartek) Jak rozmawiać z psem 9:30, Fatima 12:45, Teściowie 14:45, Żeby nie było śladów 15:00, Nie czas umierać 16:30, 19:30, Jeźdźcy sprawiedliwości 18:00, Niefortunny numerek albo szalone porno 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
4 października (poniedziałek) Rodzinka rządzi 15:00, 17:15, Nie czas umierać 19:30
5 października (wtorek) Rodzinka rządzi 15:00, 17:15, Nie czas umierać 19:30
6 października (środa) Rodzinka rządzi 15:00, 17:15, Nie czas umierać 19:30
7 października (czwartek) Rodzinka rządzi 15:00, 17:15, Nie czas umierać 19:30
8 października (piątek) Rodzinka rządzi 15:00, 17:15, Nie czas umierać 19:30
9 października (sobota) Rodzinka rządzi 15:00, 17:15, Nie czas umierać 19:30
10 października (niedziela) Rodzinka rządzi 15:00, 17:15, Nie czas umierać 19:30

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
4 października (poniedziałek) Żeby nie było śladów 19:00
5 października (wtorek) Żeby nie było śladów 19:00
6 października (środa) Żeby nie było śladów 19:00
7 października (czwartek) Żeby nie było śladów 17:00, Wojna Gwiazd 20:00
8 października (piątek) Żeby nie było śladów 18:00, Wesele 21:00
9 października (sobota) Wesele 18:00, Żeby nie było śladów 21:00
10 października (niedziela) Żeby nie było śladów 16:00, Wesele 19:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie **https://multikino.pl/repertuar/lublin**

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie **https://www.cinema-city.pl**

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
9 października (sobota) Ludzie inteligentni 17:00, 20:00
10 października (niedziela) Ludzie inteligentni 17:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
5 października (wtorek) Tymoteusz i Psiuńcio godz. 9:30, 11:30
6 października (środa) Tymoteusz i Psiuńcio godz. 9:30, 11:30
7 października (czwartek) Tymoteusz i Psiuńcio godz. 9:30, 11:30
8 października (piątek) Tymoteusz i Psiuńcio godz. 9:30, 11:30
9 października (sobota) Tymoteusz i Psiuńcio godz. 16:00
10 października (niedziela) Tymoteusz i Psiuńcio godz. 12:0

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
4 października (poniedziałek) Festiwal kultury bez barier. Zwiedzanie: Teatr Stary od kulis godz. 13:00, Kino w Teatrze Starym „Każdy ma swoje lato" godz. 18:00
5 października (wtorek) Festiwal kultury bez barier. Zwiedzanie: Teatr Stary od kulis – zwiedzanie przyjazne sensorycznie godz. 13:00, Bitwa o kulturę. 60 lat Beatlemanii godz. 18:00
6 października (środa) Siesta w drodze: Silvana Peres godz. 18:00, 21:00
8 października (piątek) „Krakowska lekkość bytu" Teatr Ludowy/Kraków godz. 19:00
9 października (sobota) „Krakowska lekkość bytu" Teatr Ludowy/Kraków godz. 17:00
10 października (niedziela) Bajkowa niedziela godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
9 października (sobota) Hallo Szpicbródka godz. 18:00
10 października (niedziela) Hallo Szpicbródka godz. 17:00

FILHARMONIA LUBELSKA
10 października (niedziela) Encyklopedia muzyki – „Edward Grieg – Chopin północy" godz. 11:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego.
Szczegóły na stronach internetowych organizatorów.

Teatr Stary: Zdalne lekcje teatralne dla młodzieży

Co jest najważniejsze w teatrze?

Teatr Stary w Lublinie zaprasza uczniów klas 6-8 szkoły podstawowej oraz licealistów z każdej klasy do uczestnictwa w pasjonujących zajęciach. Pod takim tytułem obejrzymy 10 lekcji teatralnych realizowanych w przestrzeni tej zabytkowej sceny, online.

– W naszym serialu edukacyjnym nie zajmujemy się historią teatru, tylko pokazujemy na prawdziwej scenie, z użyciem wszystkich scenicznych machin oraz grupy młodych aktorów, jakie wynalazki, które pojęcia i konwencje stoją za współczesną praktyką teatralną – zapewniają organizatorzy tej formy edukacyjnej. – Mówimy do uczniów prostym językiem, nie udając, że wszystko wiemy, badamy odwieczne teatralne problemy, sami próbujemy je zrozumieć – wyznają szczerze.

W trakcie zajęć unika się nudnych kwestii, podawania dat i nazwisk. Narracja skupia się na meritum objaśnianych zjawisk. Obowiązuje ledwie kilka definicji, za to na lekcjach tu spotkamy dużo improwizacji i zabawy w teatr – ten dawniejszy, jak i obowiązujący dziś. – U nas nie ma nudy tylko akcja i przygoda! Jeśli trwa krótki wykład, to i tak przerywają go co chwila specjalnie przygotowane przez nasz zespół scenki dramatyczne lub komediowe – mówi **Łukasz Drewniak**, krytyk teatralny pełniący rolę przewodnika.

– Uczniowie uczestniczą też w wywiadach z lubelskimi aktorami Teatru im. Juliusza Osterwy i Teatru im. Hansa Christiana Andersena, wchodzą do garderoby, słyszą anegdoty sceniczne i zakulisowe. Każdy z odcinków skupia się na osobach i przedmiotach, bez których teatr nie mógłby dziś funkcjonować – uzupełnia **Karolina Rozwód**, dyrektorka „Starego". Podkreśla, że projekt zrealizowano w najtrudniejszym dla instytucji okresie lockdownu.

Można to wszystko obejrzeć i sprawdzić na witrynie: http://video.teatrstary.eu/.

A w konspekcie lekcji o teatrze...

– Do czego właściwie służy kurtyna? – Co to blackout? – Co można zrobić z rekwizytem na scenie? I co to jest praktykabel? – Co w teatrze nazywamy czwartą ścianą i jak ją przekroczyć? – Reżyser, czy jest Bogiem? – Aktor i jego rola. – Jak rozpoznać, kiedy aktor mówi na scenie we własnym imieniu, a kiedy gra rolę? – Od kiedy i właściwie w jakim celu używa się w teatrze kamer i ekranów? Mikrofonów? – Dlaczego aktorzy grają „na tzw. mikroportach"? – Kim są inspicjent i sufler? – Czym różni się dramaturg od dramatopisarza i po co w ogóle ich rozróżniać? – Dlaczego „aktor się charakteryzuje" i w jaki sposób kostium oddaje „charakter postaci"? – Jak się reżyseruje przedstawienie i co w teatrze dzieje się zaraz po premierze? – Relacje: scena a widownia.

"Kimberly Akimbo" - spektakl produkcji własnej Teatru Starego w Lublinie

Każdy odcinek cyklu „Co jest najważniejsze w teatrze?" trwa od 20 do 45 minut. W tym edukacyjnym przedsięwzięciu występują: **Gabriela Jaskuła** i **Piotr Bublewicz** – aktorzy Teatru im. Hansa Christiana Andersena w Lublinie, **Marta Ledwoń** i **Daniel Dobosz** – aktorzy Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Zajęcia prowadzi **Łukasz Drewnia**k – teatrolog i kurator programu teatralnego w Teatrze Starym.

Video jest opatrzone napisami i tłumaczeniem na polski język migowy.

Marek Rybołowicz

ŚWIDNIK. Wiedeńska klasyka w nowoczesnym wydaniu. Mamy wejściówki dla Czytelników

Świdnik zabrzmi operą

Gwiazdorska obsada, balet, orkiestra, przepiękne głosy i bajkowe stroje – tak w telegraficznym skrócie będzie wyglądał Koncert Wiedeński, na który 15 października zaprasza Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku.

To widowisko, którego melomani nie mogą przegapić. Przed świdnicką publicznością wystąpi Kameralny Zespół Straussowski, nieprzerwanie od niemal dekady wykonujący wyłącznie muzykę króla walca - Johanna Straussa. Na scenie podziwiać będziemy mogli obdarzonych wspaniałymi głosami solistów operowych oraz gwiazdy polskiego i międzynarodowego baletu. Towarzyszyć im będą wybitni kameraliści występujący na co dzień z najlepszymi orkiestrami i dyrygentami w Polsce i na świecie.

Podczas Koncertu Wiedeńskiego usłyszymy nie tylko przeboje Johanna Straussa, nie zabraknie także popisowych arii z najsłynniejszych operetek: „Zemsta nietoperza", „Baron cygański", „Wesoła wdówka", „Księżniczka czardasza" oraz „Kraina uśmiechu". Publiczność usłyszy m.in.: Walc „Nad pięknym modrym Dunajem", Arię Barinkaya „Wielka sława to żart", Duet wszech czasów „Usta milczą dusza śpiewa", polkę „Tritsch-Tratsch" oraz słynny „Marsz Radeckiego".

Koncert Wiedeński to także zjawiskowe kostiumy, które wprowadzą publiczność w klimat magicznych bali wiedeńskich. Nie zabraknie muzycznych żartów, niespodzianek i skeczów.

Koncert odbędzie się 15 października (początek o godz. 18:30) w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury. Bilety w cenie 85 zł: do nabycia w kasie kina LOT (al. Lotników Polskich 24), rezerwacje tel. 81 751 24 61, 537 687 837, grupy powyżej 10 os.: tel. 515 985 232 lub online. Więcej informacji na temat koncertu na stronie mok.swidnik.pl w zakładce wydarzenia.

(opr. w)

Uwaga! Mamy wejściówki dla Czytelników

Dwie pierwsze osoby, które w tę środę, 6 października, po godzinie 12.00, dodzwonią się do naszej redakcji, pod numer **508 599 387**, otrzymają od nas pojedynczą wejściówkę na Koncert Wiedeński.

Na scenie podziwiać będziemy mogli obdarzonych wspaniałymi głosami solistów operowych oraz gwiazdy polskiego i międzynarodowego baletu

Lubelscy artyści przypominają, jak wygląda dzisiejszy cyrk

Nowy cyrk jest sztuką

Dowodzi tego wydarzenie „Cyrkulacje 2021 – Wschodnioeuropejski Festiwal Cyrku Współczesnego", trwające w dniach 1-10 października 2021 w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie, przez dwa weekendy.

Czy cyrk może być sztuką? Z pewnością tak: potrafi zachwycać, trzymać w napięciu, ale też opowiadać niezwykłe historie. Doświadczą tego wszyscy, którzy wybiorą się na „Cyrkulacje" – coroczny Konkurs Etiud Cyrkowych w najbliższy weekend.

Póki co miłośnicy tej sztuki obejrzeli na scenie CSK dwa arcyciekawe spektakle. W miniony weekend festiwal rozpoczęła polska premiera przestawienia „Tribute" w wykonaniu grupy artystów z rodzimej Fundacji Sztukmistrze - inspirowane powieścią „Sztukmistrz z Lublina" noblisty Isaaca Bashevisa Singera. To spektakl cyrkowo-teatralny, w którym z pomocą żonglerki, akrobatyki i innych dyscyplin cyrkowych snuje się fabuła o ponadczasowych dylematach literackiego sztukmistrza. Również o duchach – bo o tym co zniknęło nagle i bezpowrotnie w holokauście: ludzkie słabości, obawy, nadzieje i radości – mimo upływu czasu wciąż takie same. I o tym mówił „Tribute".

Był także futurystyczny spektakl „O'DD" prezentowany przez Race Horse Company - to jedna z najlepszych na arenie międzynarodowej fińskich ekip cyrkowych. Jej liderem jest mistrz akrobacji na trampolinie Raulie Dahlberg. Pokaz ten został właśnie nominowany w dwóch kategoriach do „cyrkowych Oscarów", a więc International Circus Awards. „O'DD" jest cyrkiem inspirowanym science fiction, to spektakl, który prześmiewa się z naszych ograniczeń wynikających z praw fizyki. Widowisko audiowizualne zdominowały wirtuozerskie ewolucje Dahlberga na trampolinie. Bez słów, poprzez akrobatykę i ekwilibrystykę, z wykorzystaniem unikalnych rekwizytów Race Horse Company zabiera widzów w świat wykraczający poza codzienne doświadczenie.

Akrobatom towarzyszył **Miro Mantere** – muzyk grający na żywo, który swymi kompozycjami i własnym instrumentarium tworzył nastrojowy pejzaż dźwięku, poszerzając przestrzeń na improwizację i interakcję między artystami. Ze spektaklem O'DD fińscy artyści wystąpili jedynie w Lublinie.

Cyrk to sztuka pełna emocji

Tak twierdzą wykonawcy i organizatorzy pokazów nowego cyrku, którego silnym ośrodkiem promieniującym na kraj oraz na Europę, jest Lublin.

– Chcemy by „Cyrkulacje" były okazją do odkrywania wszystkiego, co w tej sztuce najlepsze, nie tylko dla lublinian. Od pewnego czasu obok pełnego emocji konkursu etiud cyrkowych oferujmy też widowiskowe, „pełnometrażowe" spektakle, które pokazują jak wyjątkową i różnorodną sztuką potrafi być nowy cyrk – mówi **Joanna Reczek-Szwed** z Fundacji Sztukmistrze.

Lubelski przegląd „Cyrkulacje" ma miejsce w CSK do 10 października. W ciągu tygodnia trwają tam próby, a w weekend 8-10 października na scenie trzykrotnie zobaczymy Konkurs Etiud Nowocyrkowych – niezwykłe wydarzenie, podczas którego wyłoniony zostaje najlepszy pokaz nowego cyrku. Udział w festiwalu biorą młodzi artyści z Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii, Białorusi, Czech, Słowacji, Węgier, Ukrainy.

Szczegóły przedstawień i informację o biletach można znaleźć n**a https://cyrkulacje.eu.** Ilość miejsc ograniczona.

Marek Rybołowicz

POWIAT ŚWIDNICKI. Oświadczenia majątkowe świdnickich samorządowców, cz. V

Zaglądamy do portfeli dyrektorów

Kontynuujemy cykl dotyczący oświadczeń majątkowych. W tym tygodniu kolej na dyrektorów i kierowników jednostek organizacyjnych Starostwa Powiatowego w Świdniku.

Żaneta Adamek, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Świdniku, zgromadziła na koncie ok. 22 tys. zł. Jest współwłaścicielką (w 1/3) domu o pow. 320 mkw. i wartości 580 tys. zł oraz współwłaścicielką domu o pow. 168 mkw. i wartości 500 tys. zł. W ubiegłym roku zarobiła ok. 105 tys. zł. Auta: Mazda 2 - 2006 r., Renault Laguna II - 2007 r. (współwłasność majątkowa). Spłaca kredyt hipoteczny - 320 tys. zł.

Elżbieta Gauda, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kozicach Dolnych, odłożyła ok. 49 tys. zł. Ma mieszkanie o pow. 62 mkw., o wartości 400 tys. zł (współwłasność małżeńska). W ubiegłym roku z tytułu zatrudnienia osiągnęła dochód w kwocie ok. 110 tys. zł. Auta: Opel Vectra z 2006 r. - 10 tys. zł, i Reanaul Laguna z 2011 r. - 25 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny na zakup mieszkania - 23 tys. CHF i kredyt konsumencki - 7,5 tys. zł.

Małgorzata Gigilewicz, dyrektor domu dziecka „Nasz Dom" w Rybczewicach Drugich, odłożyła 4,5 tys. zł. Ma dom o pow. 160 mkw. i wartości 400 tys. zł (wspólność małżeńska). Dochody ze stosunku pracy - 63,3 tys. zł, umowa o dzieło - 2,8 tys. zł. Auta: Dacia Sandero - 2011 r., Nissan Note - 2013 r. (wspólność małżeńska). Spłaca kredyt w kwocie - 21,7 tys. zł.

Anna Goral, dyrektor Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku, zaoszczędziła ok. 97 tys. zł. Ma dom o pow. 180 mkw., którego wartość szacuje na kwotę 500 tys. zł. Ma także dwie działki - 15 arów i 4 ary o łącznej wartości 70 tys. zł. Jako dyrektor PCEZ w ubiegłym roku zarobiła 117 tys. zł. Cały majątek stanowi współwłasność ustawową.

Jacek Kamiński, dyrektor SP ZOZ w Świdniku, ma ok. 440 tys. zł oszczędności. Jak zaznaczył w oświadczeniu, w tej kwocie mieście się również darowizna, którą otrzymał od mamy. Posiada też akcje PGE o wartości 1,4 tys. zł. Nieruchomości: dom (segment) o powierzchni 110 mkw. - 400 tys. zł (wspólność małżeńska), działka rolna (0,99) ha - 12 tys. zł (współwłasność w 1/6), łąka o pow. 0,34 ha -2,5 tys. zł (współwłasność w 1/6), dom jednorodzinny (265 mkw.) na działce – 7,5 a o wartości ok. 1,1 mln zł (wspólność małżeńska), dom jednorodzinny drewniany - 118 mkw. na działce 4,6 a z budynkiem garażowym – 35 tys. zł (współwłasność w 1/6). Jako szef świdnickiego szpitala zarobił w minionym roku ok. 212 tys. zł. Ma Audi A6 z 2011 r. Spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty na budowę domu - do spłaty pozostało 18,3 tys. zł.

Elżbieta Krupa, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Świdniku zgromadziła ok. 4 tys. zł oszczędności. Ma dom o pow. 140 mkw., który wycenia na ok. 450 tys. zł (wspólnota małżeńska). Inne nieruchomości: zabudowania gospodarcze, dom i grunty orne – 1,15 ha o łącznej wartości 300 tys. zł - majątek odrębny męża, grunty orne 0,96 ha - 18 tys. zł. Dochody z tytułu zatrudnienia - 113 tys. zł. Auta: Volkswagen Fox z 2009 r., Renault Megane Scenic - 2005 r., Opel Astra - 2008 r. (dwa ostatnie stanowią małżeńską wspólność). Spłaca kredyt hipoteczny na budowę domu - pozostało do spłaty 41 tys. zł i kredyt gotówkowy - pozostało do spłaty - 14,5 tys. zł.

Janusz Kukiełka, dyrektor DPS w Świdniku, zaoszczędził - 165 tys. zł (małżeńska wspólnota majątkowa). Ma mieszkanie o pow. ok. 38 mkw., którego wartość szacuje na 230 tys. zł (współwłasność małżeńska). Jest również współwłaścicielem mieszkania (w 1/3) o pow. 58,33 mkw. (180 tys. zł). Dochody z tytułu umowy o pracę - 71,6 tys. zł. Auto: Mitsubishi ASX – 2019 r.

Elżbieta Kulisz, dyrektor Zespołu Szkół w Trawnikach, a od września wicedyrektor Zespołu Szkół w Piaskach zaoszczędziła ok. 20 tys. zł. Ma dom o pow. 100 mkw., którego wartość szacuje na 200 tys. zł (wspólność małżeńska), a także działkę (42 a) o wartości ok. 50 tys. zł. W ubiegłym roku zarobiła w ZS w Trawnikach 75,6 tys. zł, jako egzaminator OKE - 1,8 tys. zł. Auto: Kia Carens z 2018 r. Spłaca kredyt na zakup mieszkania dla córki - 141 tys. zł (zobowiązanie wspólne z mężem i córką).

Kolejne oświadczenia w następnym numerze „Nowego Tygodnia".

(opr. k)

Na razie na przystanku przy al. Armii Krajowej pozostanie goły słupek

ŚWIDNIK. Pasażerowie proszeni o cierpliwość

Pomokną do wiosny

Mieszkańcy os. Wschód korzystający z komunikacji miejskiej, chcieliby, aby przy al. Armii Krajowej ustawiono wiatę przystankową. Miasto nie mówi nie, ale na jej montaż trzeba będzie poczekać do przyszłego roku.

O montaż wiaty przystankowej przy al. Armii Krajowej (Przystanek Armii Krajowej 02 w stronę Lublina) zwrócił się do władz miasta **Marcin Magier (**klub radnych burmistrza). Jak tłumaczy, o interwencję w tej sprawie poprosili go mieszkańcy os. Wschód.

– Wiele osób korzysta z tego przystanku podczas codziennej podróży linią 35 do pracy, szkoły czy na zakupy. Niestety, ale brak wiaty sprawia, że podróżni narażeni są na niekorzystny wpływ warunków atmosferycznych – mówi radny i wskazuje, że brak wiaty i ławki jest szczególnie uciążliwy dla osób starszych, które nie mogą usiąść czekając na przyjazd autobusu.

Miasto zamierza zrealizować ten wniosek, ale na pewno już nie w tym roku.

– W związku z długimi terminami realizacji oraz brakiem zabezpieczonych środków na montaż wiaty przystankowej przy ul. Armii Krajowej na ten rok, postaramy się zrealizować to zadanie w 2022 r. – poinformował Urząd Miasta Świdnik.

(w)

ŚWIDNIK. Miasto dołoży 2 mln zł

Działkowca droższa dwukrotnie

Znacznie drożej niż zakładano wyniesie miasto budowa ulicy Działkowca. Okazało się, że najtańsza z ofert, które wpłynęły do przetargu o 2 mln złotych przekracza założony budżet. Mimo to miasto nie rezygnuje z inwestycji. Na czwartkowej sesji radni wyrazili zgodę, aby dołożyć brakującą kwotę.

Położona we wschodniej części Świdnika ul. Działkowca to gruntówka. W przyszłym roku ma się to zmienić i po wielu latach oczekiwań jej mieszkańcy, którzy skarżyli się na nierówną nawierzchnię i kurz wzniecany przez auta, odetchną z ulgą. W sierpniu br., po przygotowaniu projektu i otrzymaniu pozwolenia na budowę, Urząd Miasta Świdnik ogłosił przetarg na budowę tej ulicy. Zgłosiło się do niego 5 firm: STRABAG z Pruszkowa (4,65 mln zł), Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Piotr Bąk z Lublina (4,54 mln zł), Konsorcjum Firm: PBI Infrastruktura z Kraśnika i PBI WMB z Sandomierza (4,97 mln zł), WOD-BUD z Kraśnika (4,38 mln zł) oraz Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lubartowa (4,31 mln zł).

Budowa ulicy Działkowca będzie prawie dwukrotnie droższa niż zakładało miasto

Zaproponowane kwoty znacznie przekraczały założony przez Ratusz budżet. Wstępnie szacowano, że budowa ulicy Działkowca wraz z infrastrukturą będzie kosztować około 2,2 mln zł.

Na ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta, uchwalając zmiany w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej, radni zgodzili się na dołożenie kwoty ok. 2 mln zł brakującej do najtańszej z ofert. – Kwoty zaproponowane przez wykonawców były bardzo porównywalne. Rynek pokazał, jakie są obecnie ceny. Nie chcemy odpuszczać tej inwestycji. Mieszkańcy liczą, że budowa rozpocznie się jak najszybciej. W październiku planujemy podpisanie umowy z wykonawcą i zakładamy, że jeśli pogoda pozwoli, realny postęp prac mieszkańcy zobaczą jeszcze w tym roku – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

Na budowę ulicy wykonawca będzie miał 12 miesięcy od dnia podpisania umowy. Projekt przewiduje budowę drogi o nawierzchni bitumicznej, chodnika z kostki brukowej po jednej stronie ulicy, zjazdów na posesje, odwodnienia, kanału technologicznego i przebudowę oświetlenia. **(w)**

ŚWIDNIK. Bujak wróci na plac

Płacz po kogucie

Z placu zabaw u zbiegu ulic Witosa i ul. gen. Maczka zniknął... kogut. Nie chodzi jednak o prawdziwego ptaka, a bujak na sprężynie, z którego chętnie korzystały maluchy. Urządzenie dwa lata temu zostało zdemontowane i ku rozczarowaniu użytkowników jak do tej pory nie wróciło na swoje miejsce.

O ponowny montaż koguta proszą rodzice za pośrednictwem radnego **Marcina Magiera** (klub radnych burmistrza), który przygotował w tej sprawie interpelację.

– Użytkownicy placu zabaw przy ul. Witosa i ul. Gen. Maczka zwrócili się z prośbą o ponowne ustawienie na terenie placu zabawki – bujaka na sprężynie w kształcie koguta. W roku 2019 urządzenie zostało zdemontowane i do tej pory nie powróciło na swoje miejsce. Mieszkańcy zwracają się z wnioskiem o ponowną instalację urządzenia. Była to bardzo chętnie użytkowana atrakcja, szczególnie upodobana przez najmłodszych użytkowników placu – pisze radny oraz pyta dlaczego koguta zdementowano i czy jest szansa, aby ustawić go ponownie.

Urząd Miasta wyjaśnia, że bujak był uszkodzony i usunięto go z placu mając na względzie bezpieczeństwo dzieci.

– Aktualnie sprawdzamy stan urządzeń na pozostałych placach w celu złożenia zbiorczego zamówienia. Mamy nadzieję, że uda nam się zrealizować zamówienie jeszcze w tym roku, będzie to zależało od dostępnych terminów po stronie dostawcy – informuje **Katarzyna Lis**, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Świdnik. **(w)**

Bujany kogut był jedną z ulubionych zabawek przez dzieci

ŚWIDNIK. Drogowo-parkingowa ofensywa nie zwalnia

Asfalt się leje strumieniami

Trwa przebudowa ulicy Skarżyńskiego w Świdniku. Jak informuje Ratusz, prace idą sprawnie i wkrótce remont zostanie ukończony. Niebawem ruszą również prace na ul. Pionierskiej, Bocznej Maczka oraz dwóch parkingach.

Skarżyńskiego i Okulickiego to ulice, na których remont Urząd Miasta Świdnik chciał pozyskać dotację z Funduszu Dróg Samorządowych. W przypadku Okulickiego to się udało – miasto otrzymało niespełna 1 mln zł wsparcia, a dziś prace związane z przebudową ulicy zmierzają ku końcowi. Już wówczas miasto zapowiedziało, że mimo braku dofinansowania ulica Skarżyńskiego również przejdzie przebudowę.

Nowy asfalt na ul. Skarżyńskiego

Niedługo potem ogłoszono przetarg. Zakładał on wymianę nawierzchni na całej długości ulicy, zjazdach i parkingach, także przyległych chodnikach i opaskach oraz wymianę oznakowania na nowe. Jak informuje Ratusz, prace przebiegają sprawnie i niewykluczone, że wykonawca uwinie się z nimi szybciej, niż zakładano. Miasto liczy również, że ostatecznie ulica Skarżyńskiego otrzyma dofinansowanie z FDS, dzięki oszczędnościom z innych zadań. Czu tak się stanie, okaże się najprawdopodobniej pod koniec roku. Wykonawcą prac jest firma KPRD z Lublina, a remont będzie kosztować Świdnik ok. 885 tys. zł. Niebawem prace budowlane powinny ruszyć również na ul. Pionierskiej i Bocznej gen. Maczka. Urząd Miasta Świdnik wyłonił właśnie ich wykonawcę. Do obu przetargów wpłynęło po jednej ofercie. Przygotowała je jedna firma, KPRD z Lublina, która zaproponowała, że remont Pionierskiej wykona za 646 tys. zł, a remont Bocznej Maczka ok. 430 tys. zł. Obie kwoty mieściły się w założonym przez miasto budżecie i zostały zaakceptowane.

To nie koniec inwestycji zaplanowanych na os. Wschód. W planach Ratusza jest również przebudowa parkingu przy ul. Witosa. Zakres prac obejmuje wymianę krawężnika, sfrezowanie istniejącej nawierzchni, ułożenie nowej z betonu asfaltowego na sześciu placach postojowych o łącznej powierzchni ponad 2,4 tys. mkw. Wykona go firma Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Piotr Bąk z Lublina za kwotę niespełna 531 tys. zł.

Wybrano również firmę, która przebuduje gruntowy parking przy ul. Hallera, przy siedzibie Straży Miejskiej i świdnickiego Towarzystwa Muzycznego. Do przetargu wpłynęła tylko jedna oferta na kwotę 365 tys. zł. Złożyła ją firma LS Complex z Lublina. Remont parkingu będzie trochę droższy niż przewidywano. Urząd miasta założył na ten cel kwotę 270 tys. zł. **(w)**

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A3, 1,4b 15r. temp. xenony wielof. kier. klim. gps czuj. park. zmierzch. af, 67.900zł, tel. 786 879 777

Audi A4, 1,9tdi st. db. 04r. kombi; części do Fiata 126p, tel. 512 130 003

Audi Q3, 2,0tdi Quattro 14r. 177000km lekko uszk., 43.900zł, tel. 786 879 777

Citroen Berlingo Multispace 11r. 1,5hdi 68kW 183000km kpl. kół zim., tel. 797 744 775

Citroen Xara 00r. okazja st. db. srebrny 1,4b, 2.500zł, tel. 500 480 285

Fiat 126p 00r. czerwony 4.800zł; Mazda 3 b+g granat 1.900zł; Fiat Uno 1,0b 93r. 5.800zł, tel. 502 858 956

Fiat Doublo 1,6itd 13r. 5os. klim. es el wielof. kier. serwisowany 6-bieg., 16.900zł, tel. 786 879 777

Fiat Seicento 0,9, 01r. st. tech. bdb. przegląd do 08.22r., tel. 515 942 004

Fiat Seicento 0,9b+g 01r. zielony garażowany st. tech. db. 97000km, 2.500zł, tel. 887 804 518

Fiat Stilo 1,6b st. db. 02r. temp. czujnik park., tel. 500 425 119

Honda Jazz 1,4b 07r. hatchback 1wł. serwisowany 2 kpl. kół klim. 2 kpl. klucz., 7.950zł, tel. 786 879 777

Hyundai Getz 04r. czarny st. db. bezawaryjny 190000km, 4.500zł, tel. 662 934 688

Jeep Gradn CHerokee 14r. 2,0crdi navi automat 109000km, 79.900zł, tel. 786 879 777

Mazda 323F d 01r., 2.300zł, tel. 601 924 865

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, tel. 790 853 551

Nissan Micra K-15, 5d srebrny st. idealny 1wł. garażowany mały przebieg, 19.900zł, tel. 507 506 152

Opel Antara 07r. SUV 4x4 Cosmo 2,0cdti 150KM cz 2 komplety opon, 18.500zł, tel. 515 703 308

Opel Astra 1,6b 99r. st. db. srebrny, 1.600zł, tel. 607 367 381

Opel Astra 1,7cdti 13r. 165000km garażowany st. bdb. 2wł., 24.500zł, tel. 602 111 731

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, tel. 600 077 521

Opel Corsa 1,4b 18r. temp. wielof. kier. klim. af czuj. zmierzch. deszcz. elektr., 42.900zł, tel. 786 879 777

Opel Corsa 97r. 1,2b jasny granat hak na chodzie opłaty aktualne, 1.500zł, tel. 606 931 037

Opel Corsa D, 10r. 1,4b zadbany zaczep na rowery es klim. cz - pilne, 14.500zł, tel. 825 639 835

Opel Corsa D, 12/13r. 1,4b 5d srebrny 180000km, 16.900zł, tel. 505 725 074

Opel Mokka 1,4t Cosmo 16r. temp. wielof. kier. czujniki klim. af abs, 51.900zł, tel. 786 879 777

Opel Vectra 1,8b+g 91r.; VW Golf IV 1,6b 01r.; Mazda 3 b+g 02r.; Zetor 6711 z kabiną, tel. 502 858 956

Opel Zafira A, 2,0dti 05r. 7os. srebrny ważne OC i PT abs wk cz im af el es rm h klim., tel. 695 645 932

Peugeot 301, 14r. 1,2b sedan grafitowy 150000km salon Polska, 21.900zł, tel. 505 725 074

Peugeot 308 SW, 1,5d 20r. klim. czuj. park. isofix temp. xenony navi af, 53.900zł, tel. 786 879 777

Renault Modus 1,2b 05r., 3.500zł, tel. 504 061 048

Rover 400, 1,4b+g 98r. hak st. tech. db., tel. 733 571 001

Skoda Fabia 03r. 1,4 mpi sedan niebieski 89000km, 7.400zł, tel. 786 879 777

Skoda Superb 2,5tdi V6, 07r. 336000km, 15.000zł, tel. 605 483 089

Skuter Kingway Coliber długo niejeżdżony bez akumulatora bez dokumentów, 580zł, tel. 500 486 835 (po 16:00)

Suzuki SX4, 1,6b 12r. start-stop klim. af wielof. kier. podgrz. siedz. asr esp, 36.900zł, tel. 786 879 777

Toyota Yaris Verso 00r. granatowy 1,3b rejestr. w kraju 18r., 5.000zł, tel. 510 419 584

Volvo S80, b+g 06r., 24.500zł, tel. 605 305 102

VW Golf IV, 01r. 1,6b+g klim. nowy rozrząd nowe opony wielosezonowe Chełm, 6.900zł, tel. 518 405 415

VW Golf td 90r. st. db. OC do 2022r. zielony komplet opon, 2.500zł, tel. 882 954 574

VW Passat 1,9tdi FL 101KM 02r. 318000km 2 kpl. opon ubezp. i PT do 06.22r., 5.000zł, tel. 506 174 015

VW Passat B5 garażowany niezniszczony, tel. 506 802 362

VW Passat B5 kombi 98r. 1,9tdi, tel. 506 408 574

VW Polo 1,4b 06r. 165000km granatowy klim. cz. cof. es st. bdb., tel. 600 883 855

VW Polo Clasic 1,6b+g 97r.; Ford Fiesta 1,3b 98r., tel. 504 021 786

VW UP 13r. 1,0 mpi klim. abs serwisowany, 22.900zł, tel. 786 879 777

VW Vento 1,9gt tdi 97r. temp. wk es el imm cz af, 4.400zł, tel. 786 879 7777

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

Alternator nowy Ford Cougar na gwarancji, 380zł, tel. 506 819 187

Komplet opon z felgami stalowymi 205/55/16 jak nowe; komplet felg aluminium 17, tel. 725 001 780

Zwrotnica przednia lewa kompletna Ford Focus MK3, 250zł, tel. 796 555 689

4 opony zimowe 165/70 z felgami 14 st. db., tel. 696 209 920

Opony zimowe +felgi stal. 195/60/15 T Barum Kleber 4 śruby Chevrolet Lacetti, okazja, tel. 825 675 765

Opony zimowe Matador Nordicca używane suv 4x4, 235/60/18, tel. 504 377 961

Oś do przyczepki samochodowej nowa solidna +kpl. piasty Knott +kpl. koła, 600zł, tel. 600 024 936

Element podwozia próg lewy nowy oraz linka sprzęgła do Nissana Micra 1,5d 5d 99r., tel. 798 510 732

Alternator nowy Ford Cougar, wałek rozrządu perkins 3-cyl. nowy, tel. 506 819 187

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

Felgi stalowe 16" używane do Suzuki Grand Vitara st. db., 450zł, tel. 604 657 971

Felgi stalowe Opel Zafira 6Jx15H2 5x110x65 ET43 15"; błotnik lewy Opel Zafira A, tel. 697 937 805

Opony letnie 4szt. 185/70/14 +felgi stal. otw. 55mm 4 śruby bieżnik >7mm, 360zł/kpl., tel. 793 023 038

Reflektor Passat B5, sprężyny Audi B4, pompka paliwa VW benz., 4 op. letnie 185/55/15, tel. 518 935 177

Felgi z oponami zimowymi 4x100 do Opel Corsa w dobrym stanie - kupię, tel. 500 552 434

Mechanizm zmiany biegów do Sharana kompletny, tel. 508 133 713

Kanistry 20l na paliwo prawie nowe, 10zł/szt., tel. 508 133 713

Zwrotnica przednia lewa kompletna Ford Focus MK3, 250zł, tel. 796 555 689

Tylny most do BMW E90, 3,2d tarcze amortyzat. zacisk,i klapa tył, zderzak przód, tel. 691 308 955

Szukam komputer Renault Cangoo 1,6b 4x4 napęd terenowy zlikwid., tel. 609 430 813

Części Audi A3 8L 1,9 90KM silnik AEH kolor LY5M cały na części, tel. 500 486 835 (po 16:00)

Felgi aluminiowe 4x10 kolor grafit wzór MSW02, 1sez. +opony zima 2017r. 195/50/15, tel. 507 032 361

Felgi do Fiata 125p oryginalne 4,5Jx13 używane 2szt., 160zł/2szt., tel. 600 024 936

Radio samochodowe Pionieer MVH-AV190 usb audio video ekran 6,2" 4x50W mp3 wma, tel. 507 032 361

Opony letnie nowe 195/55/14, 2szt., felgi stalowe do Fiata Ducato 15" 4szt., tel. 691 308 955

Komplet kół +opony zimowe 195/65/15, 5 otworów (do Toyoty)

SPRZEDAM INNE

Sprzedam firmę produkującą artykuły wędkarskie tel. 604 11 48 71

Sprzedam hurtowo dynię bezłuskową, Tel. 518 269 099

Sprzedam dwa grzejniki żeliwne plus brodzik akrylowy nowy, cena do uzgodnienia, Tel. 797 168 554

Sprzedam firmę produkującą artykuły wędkarskie, Tel. 604 11 48 71

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

Sprzedam kompletną, niedużą krajzegę, cena 350 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam blachę niski trapez, długość 6m, 30 sztuk, cena 2 tys. zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam dawny sprzęt z gospodarstwa rolniczego: trzepaki do lnu, młockarnia i inne, Tel. 694 668 649

Sprzedam dużą plandekę 10x8 m, cena 250 zł, Tel. 883 160 315

Sprzedam stół rozkładany wysoki połysk, ciemny, tanio, c. 30 zł do negocjacji, Lublin, Tel. 666 629 298

Sprzedam pralkę automat, polska, otwierana od góry, energooszczędna, stan bdb, cena 250 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam telewizor kolorowy z dobrym stanie, tanio, cena 50 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam tanio kuchnię gazową, czteropalnikową, biała z piekarnikiem, regulacja temperatury, stan bdb, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam naturalny i ekologiczny miód z własnej pasieki, cena za duży słoik 50 zł, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Sprzedam grób 4-pokładowy z pomnikiem granitowym, Cmentarz przy ul. Lipowej w Lublinie część ewangelicka Tel. 697 350 809

Sprzedam siano w kostkach, zbiór 2021, ok. 300 sztuk, cena 4 zł/kostka, Pełczyn, Tel. 696 346 678

Sprzedam blachę niski trapez, nowa, bez dziur, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam zdemontowane schody drewniane, grube, solidne – komplet, Tel.691 636 371

Sprzedam lustro – tremo, kryształ, Tel.691 636 371

Sprzedam koparkę Białoruś na części, Świdnik, Tel.883 160 315

Sprzedam toaletkę, 3-lustra, Tel.691 636 371

Sprzedam szafę 3-drzwiową, ciemna, połysk, Tel.691 636 371

Łóżko ortopedyczne, fotel-toaletkę na kółkach, chodzik na kółkach z siedziskiem, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam bojler 80l, biały, Tel.691 636 371

Sprzedam wózek na bydło z zaczepem do auta, Świdnik, Tel.883 160 315

Sprzedam szafki kuchenne, wersalka brązowa 250, słupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel.506 337 128

Sprzedam skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel.797 264 099

Sprzedam wóz konny z zaczepem do ciągnika, stan idealny, Tel.603 887 885

KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY MUZYCZNE - DOJAZD, GOTÓWKA tel. 508 245 450, 509 675 586

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy, stereo, czterościeżkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam książkę „Leki współczesnej terapii" oraz album „Siła, Radość, Piękno", Tel.81 743 61 58

Sprzedam wełnianą narzutę na kanapę 160x220 cm i 2 szt. na fotele 80x150cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam taborety drewniane z miękkimi siedzeniami 4 szt., Tel.81 743 61 58

INNE

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel.506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel.516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel.604 858 729

USŁUGI

WYWÓZ ZUŻYTYCH MEBLI, SPRZĘTU AGD I RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystaniaz naszych usług Tel. 515 754 059

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel.515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel.781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel.500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel.781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel.661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Lublin-Deptak-Centrum sprzedam mieszkanie 94m2, II p., nad nim strych w kamienicy ul. Krakowskie Przedmieście 30, Tel.691 636 371 i mieszkanie 78,50 m2 I p. w pionie (można połączyć) nadające się na hostel, gabinety lekarskie, biura prawnicze itp. (3-lokatorów na klatce), Tel.505 384 795

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel.516 339 017, po 16-tej.

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabrycznym sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel.691 636 371

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel.518 356 763

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel.504 614 042

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel.668 999 931

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel.510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel.502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel.508 041 361

REKLAMA

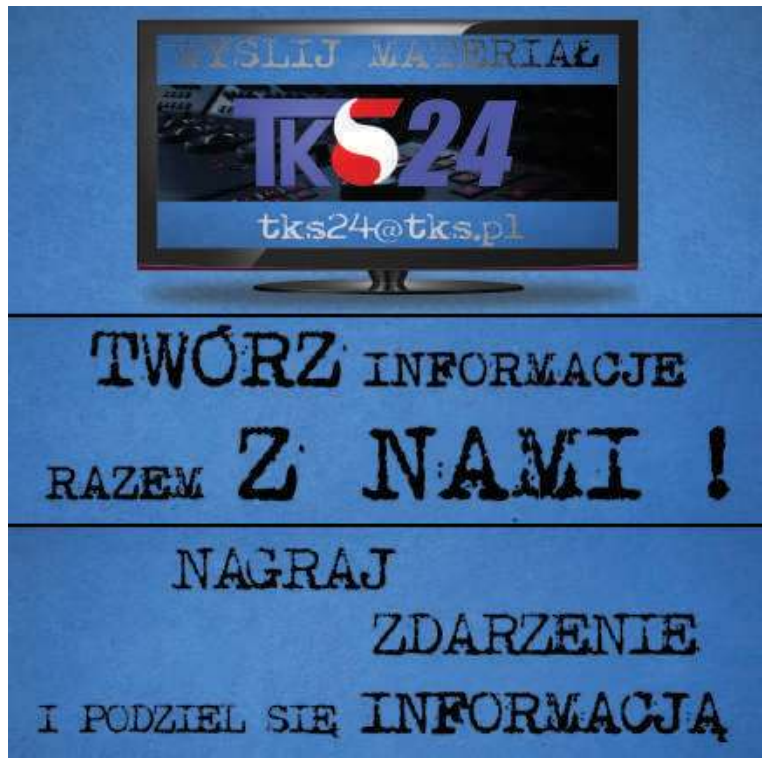

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel.512 986 050

ZAMIENIĘ

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2 w Lublinie, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel.604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel.506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel.504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel.603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel.691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub os. starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....
Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie

Gaudeamus znów w cieniu pandemii

Studenci (nie)wrócili na uczelnie

W minorowych nastrojach rozpoczynają nowy rok akademicki studenci lubelskich uczelni. W semestrze zimowym, a zapewne również letnim, będzie obowiązywał hybrydowy system kształcenia, a na niektórych kierunkach na UMCS – wyłącznie zdalny!

W Lublinie, jako pierwszy, rok akademicki zainaugurował Uniwersytet Medyczny. Uroczystość odbyła się w ubiegły piątek, 1 października, z udziałem m.in. ministra edukacji i nauk **Przemysława Czarnka**, ministra zdrowia **Adama Niedzielskiego** i sekretarza stanu w kancelarii prezydenta RP **Andrzeja Dery**. Inauguracja odbyła się w nowej hali sportowo-widowiskowej UM przy ul. Chodźki i była połączona z jej oficjalnym otwarciem.

Po odśpiewaniu Gaudeamus i hymnu państwowego uroczystość otworzył JM Rektor prof. dr hab. **Wojciech Załuska**. W swoim wystąpieniu rektor potwierdził, że zajęcia na uczelni w rozpoczynającym się semestrze będą odbywały się hybrydowo, co znaczy, że wszystkie zajęcia praktyczne, ćwiczenia i seminaria będą organizowane w sposób tradycyjny, zaś wykłady w formie zdalnej.

– Warto jednak podkreślić, że o ile na większości uczelni w kraju studenci dopiero teraz wracają w uczelniane mury po półtorarocznej przerwie, to Uniwersytet Medyczny na taki ruch zdecydował się jako jeden z pierwszych w kraju, pod koniec ubiegłego roku – przypomniał prof. Załuska. – Od samego początku pandemii podchodzimy do sytuacji z należytą powagą. Zajęcia dydaktyczne, które prowadziliśmy w trybie hybrydowym, były sprawdzianem z odpowiedzialności zarówno ze strony nauczycieli akademickich, jak studentów, którzy z godną podziwu starannością angażowali się w udział w wykładach i seminariach. Ten niełatwy egzamin zdaliśmy z najwyższą oceną – oceniał rektor, podkreślając, że nawet pandemia nie wstrzymała rozwoju uczelni i jej inwestycji, czego najlepszym przykładem jest hala, w której odbywa się inauguracja.

O inwestycjach poczynionych w ostatnich latach przez Uniwersytet Medyczny mówił również w swoim wystąpieniu minister Przemysław Czarnek.

– Uniwersytet Medyczny w ostatnich dwóch dekadach jest chyba największym inwestorem w Lublinie. Rozwój uczelni jest faktem, widzimy go niemal w każdym miejscu w naszym mieście. I w ten rozwój będziemy się dalej angażować – zapewniał szef resortu edukacji nauki, który podczas uroczystości wręczył władzom uczelni czek na 1,35 mln zł na badania naukowe.

Minister w swojej przemowie zachęcał również uczelnie, by w rozpoczynającym się semestrze preferowały naukę stacjonarną.

– Musimy stosować się do wszystkich przepisów sanitarnych, wytycznych i zaleceń. Zachęcam jednak do tego, by najdalej, jak to tylko możliwe, wprowadzać naukę stacjonarną, a tylko tam, gdzie jest to konieczne utrzymać warunki nauki zdalnej – mówił Przemysław Czarnek, podkreślając, że powrót na uczelnie jest potrzebny chociażby po to, by odbudować wspólnotę akademicką, normalne relacje między studentami i uczelnią.

Z zachęt ministra nie skorzystała część wydziałów UMCS, gdzie 1 października odbyły się uroczyste immatrykulacje studentów pierwszego roku studiów. Na wielu kierunkach największej lubelskiej uczelni (w tym roku naukę na pierwszym roku studiów rozpoczęło ponad 7100 studentów, a liczba wszystkich studentów przekracza 18 500) kształcenie odbywać się będzie głównie zdalnie, a np. studenci II i III roku wszystkich kierunków na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa studiować będą wyłącznie na odległość!

LB

NASZ PATRONAT. Nie lękajcie się!

XXI Dzień Papieski

W dniach 3-16 października 2021 r. w Lublinie odbędzie się XXI Dzień Papieski. W tym roku organizowany jest on pod hasłem „Nie lękajcie się!" przez lubelską wspólnotę Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia".

Wspólnotę lubelską tworzą przede wszystkim studenci lubelskich uczelni, będący równocześnie stypendystami Fundacji. Działają oni przy Duszpasterstwie Akademickim KUL, a Dzień Papieski stanowi jedno z najważniejszych wydarzeń w ich działalności. Organizując właśnie spotkania związane z nauczaniem św. Jana Pawła II pragną dotrzeć do jak najszerszego grona osób: tych, którzy praktykują wiarę na co dzień oraz tych, którym nie zawsze jest po drodze z duchowością.

XXI Dzień Papieski potrwa od 3 do 16 października. W tym czasie zaplanowano wiele aktywności – począwszy od niedzieli 3.10, kiedy to stypendyści Fundacji dzielili się swoim świadectwem w poszczególnych parafiach. W dniach 8-10 października odbędzie się zbiórka publiczna na cele Fundacji. W niedzielę 10 października planowany jest festyn rodzinny, który odbędzie się w parafii św. Rodziny. Na KUL-u, w kościołach św. Rodziny i św. U. Ledóchowskiej planowany jest kiermasz ciast. Tego dnia o godz. 18 odbędzie się też koncert Orkiestry Dętej z Szastarki.

Podsumowanie tegorocznego Dnia Papieskiego zaplanowane zostało na sobotę, 16 października. Ten dzień będzie obfitował w wiele wydarzeń: festyn w św. Rodzinie (godz. 15-18); różaniec (18:30, KUL); msza św. (19:00; KUL); wspólny taniec belgijki i wspólne śpiewanie „Barki'.

Całość zakończy uroczysty Apel Jasnogórski.

MG

Podniosłe uroczystości na UMCS w I LO i SP nr 39

Upamiętnili zasłużonych lublinian

Od ubiegłego wtorku dwaj zasłużeni lublinianie: dr Lesław A. Paga i Tadeusz Korolko mają w Lublinie swoje tablice pamiątkowe. Pierwszą odsłonięto na Wydziale Ekonomicznym UMCS przy auli, która otrzymała imię L. Pagi, a drugą w holu I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica. Z kolei społeczność SP nr 39 im. Szarych Szeregów upamiętniła harc. Tadeusza Kozłowskiego ps. „Jan", odsłaniając na terenie szkoły jego pomnik.

Tablica i dzwon na Wydziale Ekonomicznym UMCS poświęcone dr. Lesławowi A. Padze

FOT. LUBLINEU
Pamiątkową tablicę Tadeusza Korolko odsłoniła jego córka, pani Ewa Korolko

FOT. LUBLINEU
Pomnik harc. Tadeusza Kozłowskiego na terenie SP nr 39 im. Szarych Szeregów

Dr **Lesław Paga**, absolwent i wykładowca Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz KUL, jest jedną z najważniejszych postaci przemian gospodarczych w Polsce i twórcą rynku kapitałowego w naszym kraju. Był współtwórcą Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie i pierwszym przewodniczącym Komisji Papierów Wartościowych oraz prezesem firmy consultingowej Deloitte & Touche. Zmarł w 2003 roku, w wieku zaledwie 49 lat. Paga od 2005 roku jest patronem jednej z lubelskich ulic. Od ubiegłego wtorku ma również tablicę pamiątkową na Wydziale Ekonomicznym UMCS i aulę swojego imienia, obok której zawisła replika dzwonu giełdowego.

Swojego wybitnego absolwenta w ubiegłym tygodniu uhonorowała również społeczność I LO im. Stanisława Staszica, odsłaniając w auli szkoły tablicę pamiątkowa poświęconą **Tadeuszowi Korolko**. Korolko urodził się 8 stycznia 1893 roku w Siedlcach. Był inicjatorem ruchu harcerskiego w Lublinie. Jako uczeń Prywatnej Szkoły Filologicznej im. Stanisława Staszica w Lublinie zorganizował na polecenie kierownictwa tajnej „Organizacji Młodzieży Narodowej" szkolną drużynę skautową im. Waleriana Łukasińskiego. Działał w Polskiej Organizacji Wojskowej pod pseudonimem „Wilk". W 1915 roku aresztowany za działalność konspiracyjną, został uwięziony przez Rosjan na Zamku Lubelskim, następnie przebywał w więzieniach i na zesłaniu w Mińsku, Astrachaniu, Smoleńsku i Moskwie, a następnie w Tambowie na Syberii. Powrócił do kraju w 1918 roku i walczył w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. W 1922 roku zdał w Państwowym Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Lublinie eksternistyczny egzamin dojrzałości, po czym odbył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim. Pracował na różnych stanowiskach w sądownictwie, a od 1937 roku był wiceprezesem Sądu Okręgowego w Lublinie. Pełnił także funkcję prezesa lubelskiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. W 1939 roku bronił Lublina. Zaangażował się w działalność konspiracyjną. Aresztowany przez Niemców w styczniu 1940 r. był po raz drugi więźniem Zamku Lubelskiego. Stąd wywieziony został do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu, a następnie trafił do Dachau, gdzie został zamordowany 4 sierpnia 1941 r. Gościem honorowym odsłonięcia tablicy jego imienia, która odbyła się w ubiegły wtorek po uroczystym ślubowaniu klas pierwszych, była pani **Ewa Korolko** – emerytowana sędzia Sądu Okręgowego w Lublinie, córka Tadeusza Korolko.

Kilka dni wcześniej, 24 września, w Szkole Podstawowej nr 39 w Lublinie im. Szarych Szeregów, w dniu Święta Szkoły, odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika poświęconego harcmistrzowi **Tadeuszowi Kozłowskiemu** ps. „Jan", pierwszemu Komendantowi Tajnej Chorągwi ZHP Szarych Szeregów w Lublinie w latach 1939-1941. Tadeusz Kozłowski w 1941 roku został aresztowany. Po śledztwie „Pod Zegarem" osadzony na Zamku Lubelskim, a 5 kwietnia 1941 roku wywieziony do Auschwitz (nr obozowy 14766), gdzie został zagazowany i spalony w krematorium 23 września 1941 roku. Jego symboliczny grób znajduje się na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie.

ZM

Ruszył nabór do 4. edycji Dare IT programu mentoringowego dla kobiet

Kobiety w IT zmieniają branżę od środka

Trwa nabór do kolejnej edycji programu Dare IT, w ramach którego 200 ekspertek z topowych firm technologicznych podzieli się wiedzą i doświadczeniem, by pomóc innym kobietom znaleźć pierwszą pracę w branży. Do tej pory, dzięki programowi, pracę w IT zaczęła ponad setka kobiet. Zgłoszenia trwają do 10 października br.

Program mentorski Dare IT opiera się na indywidualnych spotkaniach mentorek i uczestniczek, podczas których dąży się do osiągnięcia wcześniej zdefiniowanych celów - od zbudowania portfolio, po zmianę pracy. Dane mówią same za siebie - aż 65% uczestniczek znalazło pracę w dwa miesiące od ukończenia programu, a 100% z nich ponownie wzięłoby w nim udział.

– Mentoring Dare IT przede wszystkim stworzony jest przez kobiety dla kobiet. Co za tym idzie, doskonale odpowiada na potrzeby swojej grupy docelowej, bo przez właśnie tę grupę jest reprezentowany. Jest w nim wiele mentorek, które zaczynały tak jak kobiety zgłaszające się do programu. Dzięki temu wiedzą one, z czym się mierzymy. Mentoring Dare IT skrojony jest na miarę potrzeb uczestniczek – mówi **Joanna Cymkiewicz**, projektantka i mentorka Dare IT.

Zgłoszenie do 4. edycji Dare IT może wysłać każda kobieta, która wiąże swoją przyszłość z branżą technologiczną, niezależnie od tego, czy będzie to jej pierwsza praca. Nie liczy się wiek czy pochodzenie. Podopieczne, oprócz wsparcia mentorki (ekspertki z branży IT) otrzymają dostęp do konsultacji ze specjalistami ds. HR, serii webinarów prowadzonych przez praktyków i praktyczki z branży IT oraz bezpośredni kontakt z pracodawcami.

– Dzięki programowi zdobyłam wiedzę, otrzymałam cenne rady i wskazówki, a pół roku później rozpoczęłam pracę w największym fintech'u w Europie – wspomina Martyna, uczestniczka drugiej edycji programu mentoringowego, a obecnie Data Analyst w Klarnie (Berlin).

Aplikacje do programu mentoringowego można przesyłać do 10 października przez formularz dostępny na stronie mentoring.darewit.io. Lista osób zakwalifikowanych do programu zostanie ogłoszona 26 października. Koszt udziału w 4. edycji Dare IT wynosi 249 zł.

Program, który zainteresował branżę IT

Od początku działania programu, Dare IT wsparło już 21 firm zajmujących się nowymi technologiami. Firmy - zarówno polskie, jak i międzynarodowe - dostrzegają, jak ważną rolę pełnią w kształtowaniu rynku pracy i zatrudnieniu kobiet.

– Jesteśmy organizacją, która co roku mobilizuje setki kobiet z IT chcące wraz z nami zmieniać branżę od środka. Zaangażowanych w nasz program jest wiele podmiotów technologicznych, co pokazuje, że tematy inkluzywności i różnorodności są w Polsce coraz ważniejsze. To nas bardzo cieszy – mówi współzałożycielka Dare IT, **Aleksandra Bis**.

– Dbałość o różnorodność zespołów Allegro leży w DNA naszej firmy. Jak pokazujemy w naszym najnowszym raporcie ESG, 42% osób pracujących w Allegro to kobiety. Oczywiście, nie spoczywamy na laurach i dążymy do pełnej równowagi w tym obszarze – również współpracując w ramach Dare IT. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jako pracodawca mamy wpływ na kształtowanie rynku pracy, dlatego otwarcie komunikujemy, że rekrutacje do Allegro są oparte o kompetencje. Jesteśmy dumni, że trafiają do nas najlepsze talenty i rozwijają się w ramach firmy - wśród nich są też absolwentki programu Dare IT z poprzednich edycji! Zapraszamy, bo naprawdę #dobrzetubyć – mówi **Milena Kulon**, koordynatorka programu ze strony Allegro.

MG

Romana Roszak zdobyła dla lubelskiej drużyny aż 12 bramek i została wybrana MVP spotkania

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI (2)

Tak bardzo, jak po meczu z Zagłębiem, szczypiornistki z Lublina już dawno się nie cieszyły

Weronika Gawlik i Romana Roszak poprowadziły MKS FunFloor Perła do wygranej z MKS Zagłębie Lubin

Lublinianki pokazały, że są gotowe do walki o odzyskanie tytułu

To był prawdziwy koncert, a radości po jego zakończeniu nie było końca. Mowa oczywiście o pierwszym w tym sezonie starciu w PGNiG Superlidze zawodniczek lubelskiego MKS FunFloor Perła z MKS Zagłębiem Lubin. Podopieczne Moniki Marzec zdecydowanie wygrały we wtorek „świętą wojnę" – 31:22, dając wyraźny sygnał, że są gotowe do walki o odzyskanie mistrzowskiego tytułu.

Po porażce w Kobierzycach z KPR można było nieco obawiać się starcia z najlepszą drużyną poprzedniego sezonu. Zupełnie jednak niepotrzebnie. Rewelacyjna postawa **Weroniki Gawlik** w bramce, a także świetna dyspozycja **Romany Roszak** sprawiły, że lublinianki odniosły cenną wygraną, przy porażce „Kobierek" w Koszalinie pozwalające na objęcie prowadzenia w ligowej tabeli.

– Przede wszystkim czujemy radość. Cieszy, gdy widzi się zespół walczący w ten sposób od pierwszej do ostatniej minuty – mówiła po meczu **Monika Marzec**, trener MKS FunFloor Perła. – Nawet te dziewczyny, którym w pierwszej połowie nie poszło, po przerwie się „ogarnęły" i dołożyły cegiełkę do tego zwycięstwa. Każda jest ważna. Każda, która wchodzi na boisko, chce wnieść coś do zespołu. Dziewczyny pokazują charakter, chęć walki i chęć reprezentowania Lublina z jak najlepszej strony. Porażka w Kobierzycach stanowiła kubeł zimnej wody na nasze głowy. Zaczęłyśmy ten sezon od wysokich turniejowych wygranych. Mówiłyśmy, że to nie ma znaczenia. Później trzy dość łatwe wygrane. W Kobierzycach pokonałyśmy się same. Popełniłyśmy 21 błędów, co jest niewybaczalne. Z taką ilością błędów nie da się wygrać żadnego meczu. Zwłaszcza z wymagającym przeciwnikiem. Każda z nas wiedziała, że jeśli mamy się odbudować, to właśnie w takim meczu. W starciu z przeciwnikiem mocnym, który był stawiany w roli faworyta tego starcia – przyznała M. Marzec.

MVP spotkania została R. Roszak, która zdobyła aż 12 goli. – Cieszę się, że wygrałyśmy mecz, bo po ostatniej przegranej w Kobierzycach nie chciałyśmy się podłamać – wyznała po spotkaniu najlepsza zawodniczka. – Jestem megazadowolona z całej drużyny. Byłyśmy skoncentrowane i taki właśnie wynik nas zadowala. Jestem szczęśliwa, podobnie jak cała drużyna. W Kobierzycach popełniłyśmy dużo błędów. Tym razem udało nam się ich wystrzec i stąd taki wynik. Każda wygrana uskrzydla. Teraz jest chwila przerwy na reprezentację i mam nadzieję, że po niej będziemy tak samo wyglądać jak w ostatnim meczu – dodała R. Roszak. **MAG**

MKS FUNFLOOR PERŁA LUBLIN – MKS ZAGŁĘBIE LUBIN 31:22 (13:10)
MKS FunFloor Perła: Gawlik, Wdowiak, Razum – Roszak 12, Anastacio 4, Płomińska 3, Szynkaruk 3, Tatar 3, Więckowska 2, Achruk 2, Gęga 2,Masna. Trener: M. Marzec.
Zagłębie: Maliczkiewicz, Wąż – Jakubowska 8, Kochaniak–Sala 5, Zawistowska 2, Grzyb 2, Górna 2, Drabik 2, Hartman 1, Noga, Matieli, Galińska. Trener: B. Karkut.
Kary: MKS FunFloor Perła – 12 minut, MKS Zagłębie – 4 minuty. **Czerwona kartka –** 50. minuta Gęga (Lublin) – trzecia kara 2. minut. **Sędziowali:** Michał Fabryczny (Mysłowice), Jakub Rawicki (Katowice). **Widzów:** 1085.

Pozostałe mecze 5. kolejki PGNiG Superligi Kobiet: Start Elbląg - EUROBUD JKS Jarosław **18:24 (12:13)** * Suzuki Korona Handball Kielce - Piotrcovia Piotrków Tryb. **28:39 (14:21)** * Młyny Stoisław Koszalin - KPR Gminy Kobierzyce **22:21 (12:12).**

Po 5. seriach spotkań:

1. MKS FunFloor Perła	**12**	**145-115**
2. Zagłębie	12	157-136
3. KPR Gminy Kobierzyce	12	126-111
4. Piotrcovia	7	134-129
5. EUROBUD JKS	6	120-131
6. Start Elbląg	5	108- 133
7. Młyny Stoisław	5	109-115
8. Suzuki Korona	1	119-148

W następnej kolejce - 16 października: Piotrcovia - MKS FunFloor Perła.

PONAD DWA TYGODNIE BEZ PGNIG SUPERLIGI KOBIET

Czas na reprezentację

W rozgrywkach PGNiG Superligi Kobiet nastąpi teraz ponad dwutygodniowa przerwa, spowodowana udziałem reprezentacji Polski w meczach kwalifikacyjnych do ME 2022 z Litwą oraz Szwajcarią. W kadrze na oba spotkania nie mogło oczywiście zabraknąć obecnych i byłych zawodniczek lubelskiego MKS.

Na zgrupowanie szkoleniowie w Opolu, które rozpoczęło się 1 października i potrwa tydzień oraz mecze z Litwą (6 października w Opolu) i Szwajcarią (10 października w Winterthur) powołane zostały: **Weronika Gawlik**, **Marta Gęga**, **Kinga Achruk**, **Oktawia Płomińska**, **Romana Roszak** oraz **Magda Balsam** i **Sylwia Matuszczyk** (EUROBUD JKS Jarosław), **Karolina Kochaniak-Sala** (Zagłębie Lubin), **Dagmara Nocuń** (TuS Metzingen, Niemcy), **Natalia Nosek** i **Aleksandra Rosiak** (ESBF Besancon, Francja).

Niespodzianki na inaugurację PlusLigi w Lublinie nie było, ale...

Beniaminek urwał seta mistrzom

Fantastyczna atmosfera stworzona przez blisko cztery tysiące kibiców, a także wygrany set z mistrzami Polski. Tak kibice siatkówki zapamiętają debiut w PlusLidze beniaminka z Lublina w starciu z Jastrzębskim Węglem.

FOT. LKPSLUBLIN.PL

To była prawdziwa, siatkarska uczta

Trudno było oczekiwać, by w piątkowy wieczór nowicjusz z „Koziego Grodu" mógł pokusić się o wygraną nad najlepszym zespołem poprzedniego sezonu, w składzie z trzema mistrzami olimpijskimi: **Benjaminem Toniutti, Stephenem Boyerem i Trevorem Clevenot**.

LUK LUBLIN – JASTRZĘBSKI WĘGIEL 1:3 (15:25, 21:25, 25:21, 16:25)
LUK: Wachnik 16, Filipiak 15, Katić 9, Sobala 8, Nowakowski 8, Pająk 1, Watten (libero) oraz Stajer 1, Romać, Gregorowicz (libero), Peszko.
Jastrzębski: Fornal 18, Clevenot 18, Boyer 15, Wiśniewski 12, Gladyr 7, Toniutti 1, Popiwczak (libero) oraz Strzymszok, Hadrava.
Sędziowali: Paweł Burkiewicz i Maciej Kolendowski.
Widzów: 3482.

Podopieczni trenera **Dariusza Daszkiewicza** pokazali jednak momentami spory potencjał. Lublinianie zdołali urwać gościom nawet seta.

W trzeciej partii dzięki ostrej i ryzykownej zagrywce odrzucili jastrzębian od siatki, zaczął funkcjonować blok i beniaminek wygrał partię 25:21.

W kolejnym spotkaniu LUK Lublin zagra na wyjeździe ze Ślepskiem Malow Suwałki (9 października, 20:30, transmisja Polsat Sport).

MAG

Pozostałe mecze 1. kolejki PlusLigi: Indykpol AZS Olsztyn - Asseco Resovia Rzeszów **0:3 (-22, -18, -20)** * Stal Nysa - Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle **0:3 (-22, -21, -20)** * spotkania: GKS Katowice - Trefl Gdańsk, Aluron CMC Warta Zawiercie - Ślepsk Malow Suwałki i Cerrad Enea Czarni Radom - Projekt Warszawa zakończyły się po zamknięciu tego wydania * Cuprum Lubin - PGE Skra Bełchatów dzisiaj (godz. 20:30)

Oba Superpuchary Polski jednego dnia w Lublinie

Tegoroczne Superpuchary Polski w siatkówce kobiet i mężczyzn rozegrane zostaną jednego dnia w Lublinie. Święto ligowej siatkówki zawita do hali Globus już 20 października.

W starciu o Superpuchar Polski w piłce siatkowej kobiet im. Andrzeja Niemczyka 2021 spotkają się finaliści poprzednich rozgrywek TAURON Ligi – Grupa Azoty Chemik Police i Developres BELLA DOLINA Rzeszów. Z kolei o Superpuchar Polski w piłce siatkowej mężczyzn 2021 powalczą mistrz Jastrzębski Węgiel z wicemistrzem i zdobywcą Pucharu Polski – Grupą Azoty ZAKS–ą Kędzierzyn–Koźle. – Lublin to nowe i bardzo ciekawe miejsce na siatkarskiej mapie Polski – mówi **Artur Popko**, prezes zarządu PLS S.A. – Chcemy w Lublinie stworzyć święto ligowej siatkówki! Taki pomysł wydaje się być optymalnym rozwiązaniem, także w dobie pandemii i napiętych kalendarzy rozgrywek. Cieszę się, że kibice będą mogli najpierw zobaczyć starcie najlepszych ekip poprzedniego sezonu TAURON Ligi, a po nim bitwę drużyn z PlusLigi. Szykuje się sporo emocji i doskonałej siatkówki.

Oba mecze odbędą się 20 października – pierwszy rozpocznie się o godz. 17.30, drugi o godz. 20.30. Spotkania można będzie śledzić także na sportowych antenach Polsatu. Wejściówki na oba wydarzenia do kupienia już od dziś na eBilet.pl. Ceny zaczynają się od 29 złotych. **MAG**

Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin zagra w fazie grupowej EuroCup

Zrobiły to!

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin zagrają w fazie grupowej EuroCup! Podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka niespodziewanie dwukrotnie uporały się w eliminacjach ze Spartakiem Moskwa. Po zwycięstwie u siebie jednym punktem – 62:61, lublinianki wygrały także rozegrane w czwartek w stolicy Rosji rewanżowe starcie - 73:69!

Początek czwartkowego meczu nie zapowiadał nic dobrego dla Pszczółek. Nasza drużyna przegrała pierwszą kwartę aż 12 punktami (10:22). W drugiej lublinianki nieco odrobiły straty, ale to wciąż Rosjanki były bliższe awansu.

Kluczowa dla losów rywalizacji okazała się końcówka trzeciej kwarty. Przy stanie 57:51, tuż przed końcem tej części „trójkę" rzuciła **Klaudia Niedźwiedzka.** Akademiczki uwierzyły, że mogą dogonić gospodynie i odnieść zwycięstwo na wagę gry w fazie grupowej EuroCup.

Najskuteczniejszą zawodniczką na parkiecie była **Kamiah Smalls**, która zdobyła dla Pszczółki 22 punkty (w tym dwa niezwykle ważnie z rzutów osobistych wykonywanych na 19 sekund przed końcem) i zanotowała 5 asyst. Mocne wsparcie Amerykanka miała w swojej rodaczce, środkowej **Natashy Mack**, która zakończyła spotkanie z dorobkiem 15 punktów oraz 14 zbiórek.

MAG

SPARTAK MOSKWA REGION VIDNOJE VS PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN 69:73 (22:10, 17:26, 18:18, 12:19)
Spartak: Thompson 27, Repnikova 16 (3x3), Nuritdinova 12 (2x3), Jones 10 (2x3), Fedorova 4 oraz Zotkina, Balykova, Kord, Ignatova.
Pszczółka: Smalls 22 (3x3), Mack 15 (14 zb.), Fassina 13 (1x3), Jakubcova 9 (1x3), Stanacev 2 oraz Kośla 9 (1x3), Niedźwiedzka 3 (1x3), Sklepowicz.

Do Turcji, na Białoruś i do... Gorzowa

Pszczółki znają już rywali w fazie grupowej EuroCup. Nasz zespół rywalizować będzie w grupie C, a za przeciwniczki mieć będzie turecki CBK Mersin Yenisehir, białoruski BC Horizont Mińsk Region oraz ... InvestInTheWest Enea Gorzów Wlkp.

Lublinianki pierwszy mecz rozegrają już 14 października u siebie z drużyną Gorzowa Wlkp. Sześć dni później nasza drużyna wybierze się do Turcji, a 28 października podejmować będzie Białorusinki.

W I lidze siatkówki mężczyzn

Avia znowu wygrała i jest liderem

Siatkarze Polskiego Cukru Avii Świdnik zanotowali trzecią wygraną w I lidze! Podopieczni trenera Witolda Chwastyniaka pokonali w sobotę przed własną publicznością Krispol Września 3:0

Goście tylko w pierwszym secie dotrzymywali kroku świdniczanom.

POLSKI CUKIER AVIA ŚWIDNIK - KRISPOL WRZEŚNIA 3:0 (27:25, 25:15, 25:19)
Avia: Durski (3), Kosiba (14), Siwicki (1), Rećko (18), Toma (8), Kalinowski (11), Guz (l) oraz Kuś (l), Walawender, Żywno (1) i Obermeler.

Pozostałe mecze 3. kolejki I ligi: SMS PZPS Spała - Mickiewicz Kluczbork **3:0 (21, 23, 18)** * Visła Bydgoszcz - BBTS Bielsko-Biała **3:2 (22, -16, 18, -20, 15)** * Gwardia Wrocław - MKS Będzin **2:3 (-20, 21, 19, -19, -8)** * Norwid Częstochowa - Legia Warszawa **3:2 (22, -27, 21, -23, 9)** * Olimpia Sulęcin - KPS Siedlce **2:3 (-18, -18, 22, 29, -10)** * Chrobry Głogów - ZAKSA Strzelce **3:0 (19, 18, 17)** * Lechia Tomaszów Maz. - AZS AGH Kraków 24 listopada. W tabeli rozgrywek z 8 pkt. prowadzi Avia.

W piątek nowym zawodnikiem drużyny Polskiego Cukru Pszczółki Start Lublin został Joshua Sharkey. 24-letni rozgrywający, który rozpoczął sezon Energa Basket Ligi 2021/22 w barwach drużyny Legia Kosz, gdzie notował średnio 15 punktów, 2.8 zbiórek i 4.5 asysty na mecz, podpisał z lubelskim klubem roczny kontrakt

ENERGA BASKET LIGA

Startowcy wreszcie wygrali!

Koszykarze Polskiego Cukru Pszczółki Startu Lublin po czterech kolejnych porażkach wreszcie zasmakowali pierwszej w tym sezonie Energa Basket Ligi wygranej. W sobotę zespół trenera Davida Dedka pokonał, po niezwykle zaciętej i wyrównanej walce, na wyjeździe MKS Dąbrowa Górnicza 101:94.

O losach meczu przesądziła dogrywka. W końcówce kluczowe akcje należały do **Dorona Lamba**, najlepszego zawodnika w zespole „czerwono-czarnych". To dzięki jego postawie stratowcy zbudowali bezpieczną przewagę i ostatecznie zwyciężyli 101:94.

Lamb zdobył aż 30 punktów i zaliczył 3 asysty. W ekipie gospodarzy wyróżniał się z kolei **Milivoje Mijović** z 22 punktami i 8 zbiórkami.

MKS DĄBROWA GÓRNICZA – POLSKI CUKIER PSZCZÓŁKA START LUBLIN 94:101 (23:17,17:14, 21:28, 22:24, D. 11:18)
Dąbrowa Górn.: Mijović 22 (1x3), Moore 19 (4x3), Sobin 15, Brenk 1, Piechowicz - Lewis II 18 (1x3), Nowakowski 13 (2x3), Małgorzaciak 6 (2x3), Czujkowski, Motylewski, Haney Jr, Rajewicz.
Start: Lamb 30 (1x3), Carter 19 (5x3), Kostrzewski 16 (1x3), Taylor 6, De Cosey 5 (1x3) - Dziemba 13 (2x3), Sharkey 6, Szymański 5, Jeszke 1, Stopierzyński , B. Pelczar, Walda.

Pozostałe mecze Energa Basket Ligi: Enea Zastal BC Zielona Góra - MKS Dąbrowa Górnicza **91:79** * Arged BM Stal Ostrów Wlkp. - King Szczecin **84:74** * HydroTruck Radom - Legia Warszawa **75:88** * Twarde Pierniki Toruń - PGE Spójnia Stargard **85:77** * Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz - Grupa Sierleccy Czarni Słupsk **86:82** * niedzielny mecz: Śląsk Wrocław - Anwil Włocławek zakończył się po zamknięciu tego wydania * GTK Gliwice - Asseco Arka Gdynia odbędzie się dzisiaj.

1. Enea Zastal	6	10	525-505
2. Czarni	5	9	410 391
3. T. Pierniki	5	9	413-424
4. Legia	5	8	431-366
5. Anwil	4	8	320-270
6. Arged BM Stal	5	8	396-388
7. Trefl	4	7	347-311
8. Dąbrowa	5	7	417-409
9. Śląsk	5	7	383-380
10. King	5	7	436-440
11. PGE Spójnia	5	7	395-415
12. Astoria	5	7	395-406
13. HydroTruck	5	6	431-444
14. Pszczółka Start	**5**	**6**	**370-400**
15. GTK Gliwice	4	5	298-360
16. Asseco Arka	3	3	198-256

W następnej kolejce - 7 października: Legia - Polski Cukier Pszczółka Start (17:30).

Wicemistrzowie Polski zapraszają w środę fanów czarnego sportu na plac Teatralny przed Centrum Spotkania Kultur na oficjalne podsumowanie Sezonu 2021

Jest co świętować!

Po 30 latach żużlowcy lubelskiego Motoru drugi raz w historii stanęli na drugim stopniu podium ligowych rozgrywek. W rewanżowym meczu finału PGE Ekstraligi po niezwykle zaciętej walce, „Koziołki" przegrały przed tygodniem we Wrocławiu z Betard Spartą 40:50. Jeszcze pięć biegów przed zakończeniem rywalizacji bliżej złota byli lublinianie, którzy prowadzili dwoma punktami! Teraz przyszedł czas na świętowanie wspaniałego sukcesu!

FOT. SPEEDWAY MOTOR LUBLIN

W rewanżowym meczu finału PGE Ekstraligi żużlowcy Motoru przegrali przed tygodniem z Betard Spartą 40:50 i musieli zadowolić się srebrnymi medalami. Po raz drugi w historii zespół z Lublina osiągnął tak piękny sukces. Wcześniej dokonała tego drużyna w 1991 roku w składzie m.in. z Hansem Nielsenem, Leigh Adamsem, Atotoninem Kasperem, Dariuszem Stenką, Markiem Kępą, Jerzym Mrodelem, Jerzym Głogowskim, Markiem Muszyńskim i... Dariuszem Śledziem, obecnym szkoleniowcem zespołu z Wrocławia

W najbliższą środę (6 października) o godzinie 18:00 lubelski klub zaprosił wszystkich fanów speedwaya na Plac Teatralny przed Centrum Spotkania Kultur, gdzie odbędzie się oficjalne podsumowanie Sezonu 2021 Motoru Lublin.

Przed CSK zawodnicy wicemistrza Polski powitają fanów czarnego sportu oraz zrobią sobie z nimi pamiątkowe zdjęcie podsumowujące sezon 2021.

– Planujemy zrobić zdjęcie z największą ilością osób na jednym zdjęciu – chcemy pobić kolejne rekordy i pokazać, że #RAZEMTWORZYMYMOTOR! Następnie przejdziemy do Lubelskiego Centrum Konferencyjnego, by wspólnie podsumować ten rok. Wieczór zakończy sesją autografów - zapowiadają przedstawiciele lubelskiego klubu.

BAS

Brąz IMŚ dla juniora Motoru!

Wiktor Lampart, młody żużlowiec Motoru Lublin, wywalczył brązowy medal Indywidualnych Mistrzostw Świata Juniorów!

Mistrzem został **Jakub Miśkowiak** z Eltrox Włókniarza Częstochowa, który w ostatniej, piątkowej rundzie IMŚ na torze w czeskich Pardubicach stoczył pasjonującą walkę o złoto z Duńczykiem **Madsem Hansenem.**

Lampart w ostatniej rundzie awansował do półfinałów, ostatecznie zajmując siódme miejsce.

Konsultacja szkoleniowa u danowców

LKSW Dan zorganizował w Świdniku konsultację szkoleniową przed zbliżającymi się zawodami taekwondo w Będzinie i Częstochowie. Zawodnicy przygotowujący się do obu turniejów mieli okazję do sparingów i korekty szczegółów wykonywania układów formalnych. Miłym akcentem spotkania było wręczenie oficjalnego certyfikatu na stopień mistrzowski I dan ITF Union **Michałowi Markowskiemu**.

Pięściarze z Lublina walczyli w sobotę na ringu w Kraśniku

Boks przeciw uzależnieniom

W sobotę w Kraśniku odbyła się siódma już edycja zawodów „Boks przeciw uzależnieniom". W imprezie nie mogło zabraknąć pięściarzy z Lublina.

Z dobrej strony zaprezentowali się m.in. **Piotr Drożyński**, a także **Karol Pawlina**, Obaj lublinianie wygrali swoje walki - pierwszy przez RSC w 3. rundzie z **Dimą Mentelewski**, drugi 3:0 z **Dimą Sivakiem**, ratując remis (9:9) zespołowi gospodarzy - KS Za Bramą Kraśnik z rumuńskim BASTI BOX Salonta.

BAS

Tak po wygranej walce przez RSC w 3. rundzie z Dimą Mentelewski cieszy się Piotr Drożyński

FOT. MOTOR.LUBLIN.EU

W sobotnim meczu najskuteczniejszych zespołów piłkarskiej II ligi zabrakło goli

Motor podzielił się punktami z Chojniczanką

Srogo zawiedli się kibice, którzy liczyli na wielkie widowisko w sobotnim meczu na Arenie Lublin Motoru z Chojniczanką, czołowych zespołów II ligi. Spotkanie dwóch najskuteczniejszych drużyn w rozgrywkach zakończyło się bezbramkowym remisem.

Dla Motoru była to to już kolejna, szósta z rzędu potyczka, której zespół z Lublina nie przegrał, ale też i druga w której podopieczni trenera **Marka Saganowskiego** podzielili się z rywalami punktami.

MOTOR LUBLIN - CHOJNICZANKA 0:0
Motor: Madejski - Dudziński (46 Rak), Błyszko, Najemski, Swędrowski, Kołbon (46 Cichocki), Ceglarz (68 Firlej), Polak, Ryczkowski (84 Wójcik), Vitinho (89 Król), Fidziukiewicz.
Chojniczanka: Broda - Grolik, Byrtek, Kasperowicz, Mikołajczyk, Cegiełka (81 Olszewski), Wolsztyński (81 Kona), Van Huffel (88 Czajkowski), Mazek (88 Mikołajczak), Skrzypczak, Pląskowski (71 Klichowicz).
Żółte kartki: Swędrowski, Firlej - Mikołajczyk. **Sędziował:** Rzucidło (Warszawa). **Widzów:** 2991.

Wiemy z kim Motor zagra w 1/16 finału Fortuna Pucharu Polski

Będzie okazja do rewanżu za ligę

W piątek piłkarze Motoru poznali rywali w 1/16 finału Fortuna Pucharu Polski. Zespół z Lublina zmierzy się 27 października na wyjeździe z Pogonią Siedlce.

W obecnym sezonie Motorowcy już grali z ekipą z Siedlec, ale o ligowe punkty. Spotkanie rozegrane 22 sierpnia w ramach 5. kolejki lublinianie przegrali 2:4. Teraz nadarzy się okazja do rewanżu. **BAS**

Puchar Polski na szczeblu LZPN

1/4 finału (29.09): Granit Bychawa - Świdniczanka **2:1** (Strug 31, Misztal 89 - Żmuda 86) * Avia Świdnik - Powiślak Końskowola **4:0** (Zając 43, Wójcik 51, Kompanicki 88, Poleszak 90) * Janowianka - Górnik II Łęczna **1:3** * wolny los - Stal Poniatowa
1/2 finału (13.10, godz. 15): Stal - Górnik II, Granit - Avia

Pozostałe mecze 11. kolejki II ligi: Wisła Puławy - Olimpia Elbląg **2:3** * Znicz Pruszków - Radunia Stężyca **2:2** * Hutnik Kraków - Wigry Suwałki **2:1** * GKS Bełchatów - Pogoń Grodzisk Maz. **0:0** * mecze: Lech II Poznań - Garbarnia Kraków, Pogoń Siedlce - KKS 1925 Kalisz, Ruch Chorzów - Stal Rzeszów i Śląsk II Wrocław - Sokół Ostróda zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Stal Rzeszów	10	25	22-7
2. Ruch Chorzów	10	24	17-6
3. Motor Lublin	**11**	**19**	**23-10**
4. Chojniczanka	11	19	22-10
5. Olimpia Elbląg	11	18	12-12
6. Radunia	11	17	16-15
7. KKS 1925 Kalisz	10	16	12-10
8. Wisła Puławy	11	15	20-18
9. Lech II Poznań	10	15	10-11
10. Pogoń Grodzisk	11	14	13-14
11. Wigry Suwałki	11	14	9-13
12. Śląsk II	10	13	15-15
13. Garbarnia	10	13	15-16
14. Znicz	11	12	15-20
15. Pogoń Siedlce	10	11	14-18
16. Hutnik Kraków	11	8	7-17
17. GKS Bełchatów	11	7	9-17
18. Sokół Ostróda	10	0	3-25

W następnej kolejce - 9 października: KKS 1925 Kalisz - Motor

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

AVIA ŚWIDNIK - TOMASOVIA 2:1 (1:1)
Avia: Sobieszczyk - Góralski, Kursa, Mykytyn, Świech, Uliczny, Popiołek, Dobrzyński, Kompanicki (64 Zając), Poleszak (45Pęksa), Białek (82 Oziemczuk).
Bramki: 1:0 Białek 44, 1:1 Czarniecki 45, 2:1 Zając 78. Czerwona kartka - 45+1 Sobieszczyk (A.)
Pozostałe mecze 11. kolejki: Wólczanka Wólka Pełkińska - Wisłoka Dębica 2:3 * Unia Tarnów - KSZO 1929 Ostrowiec Św. **1:1** * Korona Rzeszów - Czarni Połaniec **1:3** * Stal Stalowa Wola - Sokół Sieniawa **5:2** * Podlasie Biała Podl. - Orlęta Radzyń Podl. **0:0** * Podhale Nowy Targ - Cracovia II **5:0** * Chełmianka - ŁKS Łagów **1:0** * mecze: Wisła Sandomierz - Siarka Tarnobrzeg zakończył się po zamknięciu tego wydania.
W tabeli z 24 pkt. prowadzi Siarka przed Cracovią (23) i Chełmianką (21), Avia z 14 pkt. jest czternasta.
W następnej kolejce - 9 października: Czarni Połaniec - Avia (15:00).

Odszedł Zbigniew Stawiszyński

W minioną środę, 29 września, na cmentarzu na Majdanku odbył się pogrzeb **Zbigniewa Stawiszyńskiego**, wychowanka lubelskiego Motoru, z którym w 1971 roku sięgnął po mistrzostwo Polski juniorów. Stawiszyński oprócz lubelskiego klubu występował przez dwa sezony w Legii Warszawa, z którą w 1972 sięgnął po Puchar Polski, Zawiszy Bydgoszcz (73-74), Avii Świdnik (75-79) oraz Lubliniance (79-81). Zmarł 8 września, w wieku 67 lat.

KRZYŻÓWKA z HASŁEM 40/2021

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15

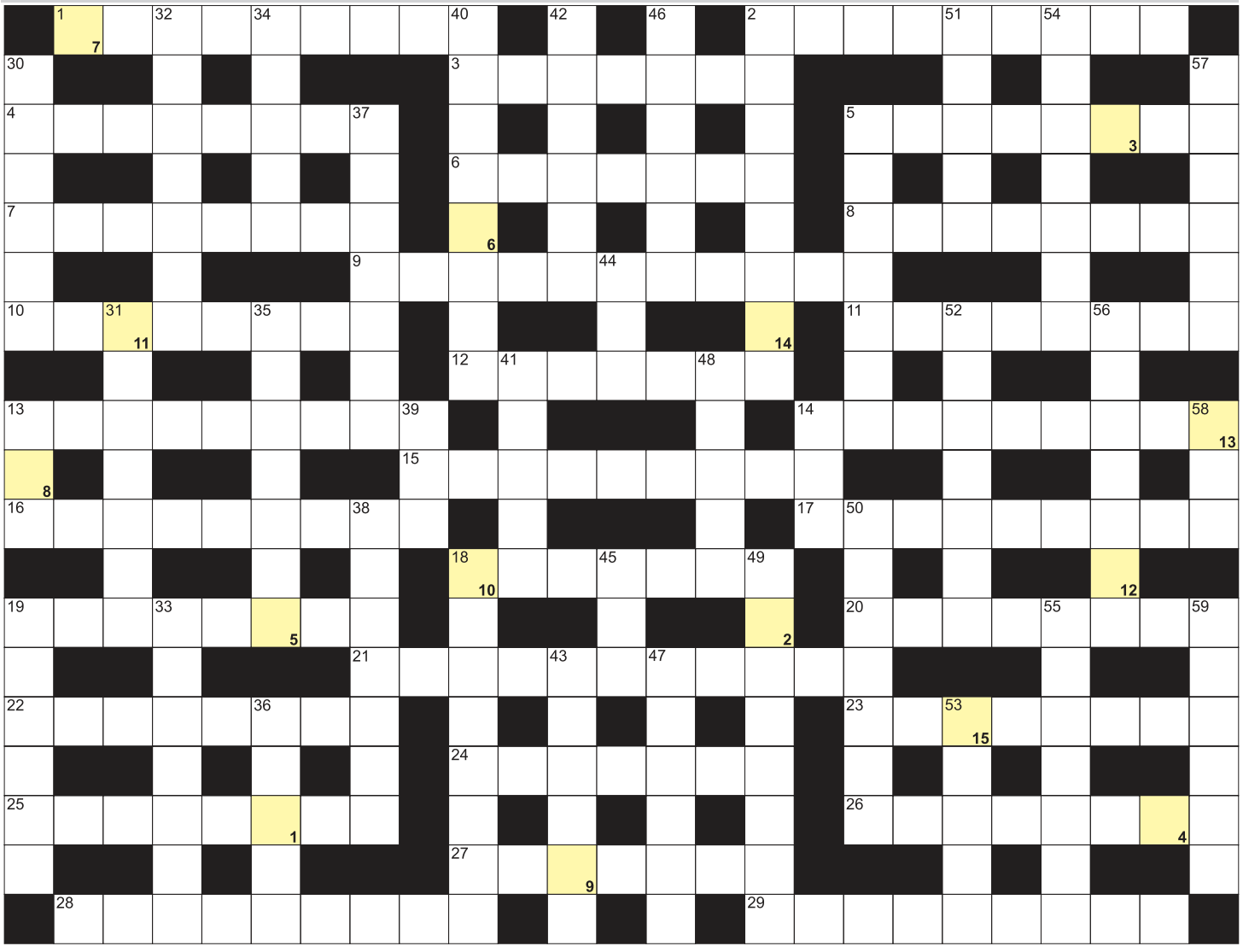

POZIOMO: 1) zawodnik drużyny narodowej; 2) dzieło literackie Giovanniego Boccaccia; 3) długie ze szczeblami; 4) pomieszczenie do hodowli i obserwacji małych zwierząt; 5) na czele rządu Niemiec i Austrii; 6) specjalista, naukowiec od roślin; 7) Grzegorz dla kolegów; 8) przyjmują samoloty; 9) maluje farbami wodnymi; 10) polskie monety; 11) autor "Siekierezady"; 12) jordanka ze stolicy; 13) biuro wyższej uczelni; 14) sprzedaż kradzionych rzeczy; 15) fryzura; 16) dziedzina medycyny od otyłości; 17) obicie samochodowe lub kanapy; 18) przenośna ścianka plażowa; 19) druga co do wielkości wyspa Filipin; 20) opera Giuseppe Verdiego; 21) ludzie wiecznie niezadowoleni; 22) niespotykane zdarzenie, fenomen; 23) Garibaldi, włoski rewolucjonista; 24) w nich szkła okularów; 25) ponowne wydanie książki, filmu; 26) ryba nazywana piraruku; 27) kokosowy do ubicia; 28) sopleniec, nawis jaskiniowy; 29) środek do rozjaśniania włosów.

PIONOWO: 2) wymiana poglądów, polemika; 5) staropolski odkryty pojazd konny, kolebka; 13) drzewo z żołędziami; 14) niedopałek w popielniczce; 18) epoka kamienia łupanego; 19) skomponował "Wesele Figara"; 30) inaczej tung forda, drzewo; 31) piętnasta litera alfabetu greckiego; 32) gwara, narzecze; 33) na czele oddziału wojskowego; 34) smukłonoga antylopa z Afryki; 35) William, napisał "Ptaśka"; 36) płynie przez słoweńską Nova Goricę; 37) błękitna nazywana marlinem niebieskim; 38) wilec dla botanika; 39) przepływa przez Mirandelę; 40) Wilhelm I ... , król Anglii; 41) japońska marka samochodów; 42) protestancki duchowny; 43) wojenne na morzu; 44) Europejska Agencja Kosmiczna; 45) Radcliffe, angielska pisarka; 46) marka pasty do zębów; 47) dostarczane do sklepu; 48) paciorecznik inaczej; 49) sumeryjski bóg wojny i polowań; 50) ... i Barbuda, państwo; 51) Claude francuski malarz, impresjonista; 52) Patti, włoska śpiewaczka operowa; 53) Bolt, były lekkoatleta i sprinter; 54) stolica stanu Karolina Północna; 55) japońska sztuka układania kwiatów; 56) błąd, defekt urządzenia; 57) odlana bryła złota; 58) mała Aleksandra; 59) największe jezioro Kostaryki.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 40/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji (Chełm, ul. Lwowska 14) w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek z wydania nr 38/2021 otrzymuje **Dariusz Wawryk** (Świdnik), a nagrody niespodzianki - **Sylwia Maksymiuk** (Chełm) i **Jadwiga Biernacka** (Chełm).

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM 40/2021

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13

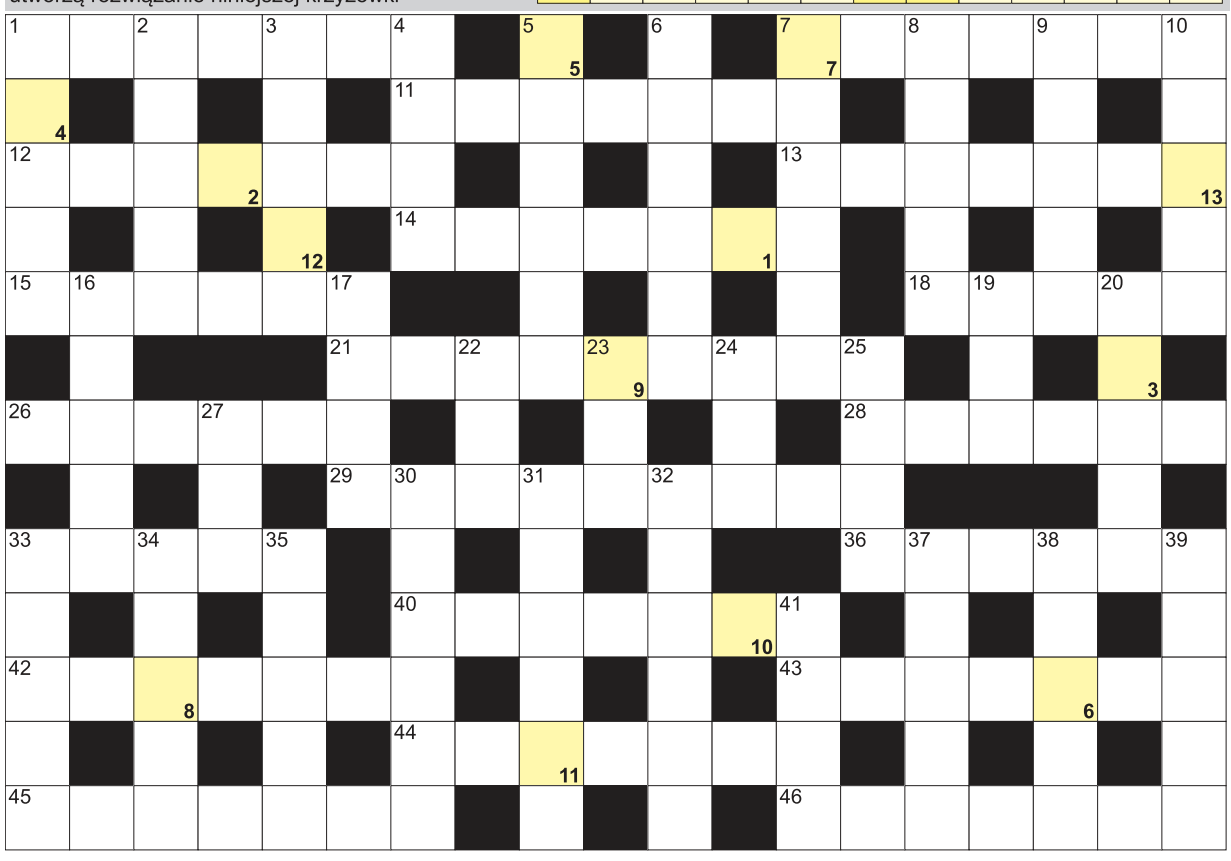

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) zwyczajny to bargiel, ptak; 7) wędrowała do krainy Oz; 11) największa wyspa na Jeziorze Wiktorii; 12) inaczej siniec, ryba; 13) limeta kwaśna krócej; 14) badanie składu substancji; 15) pierwiastek Ta; 18) obowiązująca zasada, reguła; 21) owadoznawca; 26) buraki z chrzanem; 28) Sigrid, pisarka norweska; 29) rozmowy dyplomatyczne, pertraktacje; 33) zakonnik; 36) z niego tapioka; 40) ze stolicą w Quito; 42) Bizet, skomponował "Carmen"; 43) ekipa, zespół; 44) mitologiczny pies Oriona; 45) materiał na ubrania; 46) najsuchsza pustynia na Ziemi.

PIONOWO: 1) jednostka czystości złota; 2) w nim kwiaty; 3) Oldenburg, księżniczka duńska i norweska; 4) przepływa przez stolicę Gruzji; 5) Fe dla chemika; 6) cienkie lub grube w jamie brzusznej; 7) Franklin ... Roosevelt, były prezydent USA; 8) Polański i Giertych; 9) najwyższy głos męski; 10) patronka pielęgniarek; 16) wydzielony obszar morza; 17) tytułowy król z tragedii Szekspira; 19) ... Spice, marka kosmetyków; 20) składnik budyniu; 22) skurcz mięśni twarzy; 23) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych; 24) roślina na włókno i olej; 25) największa wyspa Marianów; 27) mały koń; 30) ukraiński port nad Morzem Czarnym; 31) dziury; 32) wafel, delkatne ciasto; 33) makak berberyjski; 34) obraz w cerkwi; 35) rzeka w Kalkucie; 37) jej stolica to Oranjestad; 38) małżonka Ozyrysa; 39) australijski miś; 41) wynik korozji.

KONCERT WIEDEŃSKI
WYBITNI SOLIŚCI MIĘDZYNARODOWYCH SCEN MUZYCZNYCH
KAMERALNY ZESPÓŁ STRAUSSOWSKI & BALET
TOMCZYK ART Capella
15 października 2021 godz. 18:30
MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W ŚWIDNIKU
BILETY 85 zł - Kasa MOK w Świdniku (al. Lotników Polskich 24), tel. 81 751 24 61, tel. 537 687 837, GRUPY (powyżej 10 os.) - tel. 515 985 232, ONLINE - www.kupbilecik.pl